Czas Chojnic

3 marca 2022 roku nr **9/1027** ISSN 1734-0128 cena **4,60** zł (5% VAT)

TYGODNIK LOKALNY

str. 14-15

6 Perlicka: mój sukces stał się problemem

5 Przy hospicjum ma stanąć wieża komórkowa

11 Ogromne podwyżki za żłobek w Brusach

REKLAMA

9 771734 012201

Indeks 377090

eprasa.pl f856c0f66f

• MOŻESZ PRZEKAZAĆ JEDEN PROCENT PODATKU

Przejażdżki będą, ale już bez najlepszego kumpla

– Już nie mogę się doczekać wiosny – mówi Rafał Loroch. Bruszanin wyruszy wtedy w długie przejażdżki swoim specjalnym wózkiem. Niestety, nie będzie już mu towarzyszył jego kolega.

Rafał Loroch to uśmiechnięty mężczyzna. Zawsze pozytywnie nastawiony do życia: tu przystanie, tam pogada, a że jest rozmowny i interesuje się wieloma sprawami, można z nim poruszyć każdy temat. – *Wreszcie zakończyłem remont mieszkania. Teraz mam tak, jak powinno być. Bardzo mi się podoba* – cieszy się. Chętnie zaprasza gości. – *Kawa i ciastko się znajdzie* – dodaje.

Do samochodu

Od lat przyjaźnił się ze Sławkiem. Razem wiele godzin spędzali na wózkach, przemierzając nie tylko najbliższe okolice. – *Sławek kupił sobie wymarzony samochód, wjeżdżaliśmy wózkami i jechaliśmy w trasę na różne wycieczki* – dodaje. Niespodziewanie jego przyjaciel zmarł pod koniec ubiegłego roku. – *Teraz, gdy wieczorem patrzę w okna, to nie widzę u niego świateł w domu* – mówi ze smutkiem. Najwięcej czasu panowie spędzali ze sobą od wiosny. – *Nie mogę się wiosny doczekać, ale teraz będę na dalsze wyprawy jeździł sam* – mówi. W porze zimowej przejeżdża się po Brusach, w weekendy wybiera się do siostry i jej rodziny na kawę. – *Oglądamy wspólnie skoki narciarskie. Bardzo lubię tę dyscyplinę. Zawsze z tatą, gdy jeszcze żył, też oglądaliśmy zmagania skoczków* – dodaje.

Na windę

Rafał Loroch jest podopiecznym Fundacji Avalon. Świetnie sobie radzi, ale od dłuższego czasu zbiera pieniądze na windę. Mieszka na pierwszym piętrze, ale byłaby mu potrzebna taka specjalistyczna. – *Na razie z jednego procentu mam 7 tys. zł. To trochę za mało. Niemniej i tak dziękuję ludziom, którzy wpłacają na moją rzecz jeden procent podatku* – mówi. Przydałoby się więcej środków, żeby mógł bezpiecznie dostawać się do swojego lokum.

Na rzecz Rafała Lorocha można wpłacać jeden procent podatku. KRS 0000270809, w rubryce „cel szczegółowy" należy wpisać Loroch 7101. Można przelewać też środki na konto Fundacji Avalon 62 1600 1286 0003 0031 8642 6001 tytułem wpłaty Loroch 7101.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Rozdawaliśmy pączki

Ze słodkiego zaproszenia naszej redakcji w Tłusty Czwartek skorzystał między innymi Andrzej Baranowski. Chojniczanin odebrał jeden z pięciu pakietów z pączkami, jakie ufundowała Piekarnia Bagietka.

tekst i fot. aw

Kolizja była dopiero początkiem kłopotów

Do kolizji doszło na alei Brzozowej.

Motocyklista nie zapanował nad maszyną i przewrócił się na jezdnię. Został ranny, a dodatkowo zostanie ukarany za brak uprawnień. Nie był też zupełnie trzeźwy, co powiększa jego kłopoty.

Na pewno nie takiego „początku sezonu" oczekiwał motocyklista, który w niedzielę po południu rozbił swoją maszynę na alei Brzozowej. Kierujący kawasaki jechał Brzozową w kierunku ulicy Angowickiej. Jak sam później oświadczył policji, dodał zbyt mocno gazu, wskutek czego stracił panowanie nad maszyną, wpadł w poślizg i wywrócił się. 34-letni mieszkaniec Chojnic doznał obrażeń ręki i nogi. Został przewieziony do szpitala.

Okoliczności zdarzenia ustaliła policja. W ich trakcie okazało się, że kierujący nie posiada uprawnień do kierowania motocyklem, jakim się poruszał. Prócz tego w trakcie badania wyszło na jaw, że prowadził w stanie po użyciu alkoholu. – *W związku z tym policjanci zatrzymali mężczyźnie prawo jazdy kategorii B. Zostanie teraz sporządzony wniosek do sądu o ukaranie. Motocyklista odpowie za spowodowanie kolizji, jazdę bez uprawnień oraz kierowanie w stanie po użyciu alkoholu. Sąd może orzec między innymi zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych* – zaznacza **Justyna Przytarska**, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji. Jednocześnie przypomina, że kierujący zobowiązani są do jazdy w stanie trzeźwości, respektowania przepisów ruchu drogowego oraz takiego stylu jazdy, który uwzględnia ich umiejętności.

tekst i fot. sta

Zbiórkę prowadzi też PCK

Do pomocy Ukrainie włączył się Polski Czerwony Krzyż. Pieniądze można wpłacać na konto: 16 1160 2202 0000 0002 7718 3060 z dopiskiem Ukraina. Ważna informacja jest taka, że w Chojnicach w siedzibie PCK prowadzona jest zbiórka rzeczy nowych. Można dostarczać łóżka polowe, śpiwory, żywność z długim terminem ważności, środki higieny osobistej, środki opatrunkowe. Dary można przynosić od poniedziałku do piątku w godz. 15.00-18.00. Biuro mieści się w kamienicy przy ul. Piłsudskiego 13. Na zdjęciu Rafał Borzyszkowski, prezes PCK w Chojnicach.

tekst i fot. dtn

REKLAMA

eprasa.pl f856c0f66f

Wojna obudziła w nas strach

Kolejki do banków zlokalizowanych przy ulicy Sukienników.

Joannie Stejbach udało się zatankować auto bez przeszkód.

Pomagamy obywatelom Ukrainy, która padła ofiarą zbrojnej napaści ze strony Federacji Rosyjskiej i jednocześnie obawiamy się, czy nie będziemy następnym celem, jaki obierze Władimir Putin. Nasz lęk widać gołym okiem. Kolejki przed bankami i na stacjach paliw, zakupy robione na zapas, a w urzędach piętrzące się wnioski o wydanie paszportu czy dowodu tymczasowego.

Od minionego czwartku, który stał się niestety pierwszym dniem zbrojnej napaści Rosji na Ukrainę, jesteśmy wstrząśnięci tym, co dzieje się za naszą wschodnią granicą. Wojna jest szokiem mimo tego, że konflikt w tej części Europy narastał przecież od dawna. – *W naszym kraju wojna jest od 8 lat* – komentowali Ukraińcy pracujący w Chojnicach, jeszcze zanim Władimir Putin ogłosił początek „wojskowej operacji specjalnej", mającej na celu obronę ludności Donbasu przed „ludobójstwem" oraz „demilitaryzację i denazyfikację Ukrainy".

Zapasy żywności i paliwa

Informacja o wybuchu wojny u naszych sąsiadów wywołała w nas podobne reakcje, jak pierwsze obostrzenia związane z pandemią koronawirusa. – *Ludzie kupują nawet po 30 kg mąki, drożdże. Robią zapasy jak przy covidzie* – usłyszeliśmy w jednym z osiedlowym sklepów. Około południa zaczął się natomiast wzmożony ruch na stacjach benzynowych. Do dystrybutorów czekały długie kolejki, nierzadko utrudniając ruch na drogach przyległych do stacji. Mieszkanka Chojnic, z którą rozmawialiśmy, przyznała, że na stację przywiódł ją strach. – *Sytuacja jest trudna. Nie wiadomo, co nas czeka i stąd taka decyzja, żeby zatankować. Teraz leję w bak, ale zamierzam jeszcze jechać po kanistry* – powiedziała **Joanna Stejbach**. – *Sytuacja jest nieprzewidywalna, tak jak Putin jest nieprzewidywalny. Może być bardzo źle, a może wszystko się uspokoi. Nikt tego nie wie* – dodała.

Do stacji paliw czekały sznury aut.

Podobnych głosów było więcej. – *Bak mam prawie pełen, ale wziąłem 15 litrów w kanister. Moje auto dużo nie pali, ale tak na wszelki wypadek. Nie wiadomo, jak ta sytuacja się rozwinie. Jeśli chodzi o benzynę, to może być, że zostaną wstrzymane dostawy, bo najpierw wojsku trzeba dać paliwo* – przyznał z kolei pan **Zygmunt Stokowiec**. Zwiększony ruch na stacjach trwał praktycznie do nocy. W międzyczasie występowały limity w sprzedawanym paliwie, jak i przerwy w dostawie, szczególnie oleju napędowego.

W czwartkowe popołudnie zmotoryzowanych w całej Polsce uspokajał Prezes Polskiej Organizacji Przemysłu i Handlu Naftowego. „Magazyny ropy pełne, w bazach paliw zapasy wystarczą nawet na trzy miesiące, widać dziś lokalnie panikę wśród kierowców, ale firmy transportowe stoją w gotowości do zwiększonej aktywności. Paliwa dla wszystkich wystarczy!" – napisał na Twitterze **Leszek Wiwała**. Trudności w zakupie paliwa były też w kolejnych dniach, a cena od razu podskoczyła.

W kolejce po kasę

Cały czas możemy też zaobserwować wzmożony ruch w placówkach bankowych. Kolejki ustawiają się także do bankomatów. „W Polsce nie zabraknie gotówki. Z uwagi na zwiększoną skalę transakcji, w niektórych lokalizacjach występują pewne opóźnienia w dostawie gotówki do bankomatów z centrów logistycznych banków komercyjnych i firm obsługujących gotówkę. Są to jednak chwilowe niedogodności, a Narodowy Bank Polski posiada wystarczające zapasy gotówki" – zapewniła w sobotę właśnie ta instytucja w specjalnym komunikacie.

Po dowód bądź paszport

W obawie, że Putin na Ukrainie nie poprzestanie, niektórzy rozważają różne scenariusze. W Wydziale Spraw Obywatelskich w chojnickim ratuszu od czwartku zanotowano większe zainteresowanie dowodami osobistymi dla dzieci. Do tej pory składanie wniosków o wydanie tymczasowego dokumentu tożsamości dla osób małoletnich zbiegało się z okresem ferii zimowych bądź letnich. – *Potwierdzam. Jest wzmożone zainteresowanie dowodami. W czwartek wpłynęło do nas 14 wniosków o taki dowód, w piątek kolejne 22. W poniedziałek tylko do godziny 12.00 mieliśmy ich 14* – informuje **Damian Pilacki**, dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich. Na przygotowanie dowodów ratusz ma czas do 30 dni. – *Myślę, że zajmie nam to krócej niż ustawowy termin. W przeciągu dwóch, trzech tygodni dowody powinny być do odbioru* – przyznaje urzędnik.

30 dni to też standardowy czas oczekiwania na paszport. Ze względu na większą liczbę wniosków, ale i problem z elektronicznym systemem, termin ten jednak może być dłuższy. Jak dowiedzieliśmy się w urzędzie wojewódzkim, trwają prace nad rozwiązaniem tej kwestii.

tekst i fot. Agata Wiśniewska

REKLAMA

eprasa.pl f856c0f66f

Bój o zawieszenie partnerstwa z białoruskim Mozyrem

– Jeżeli nie damy aktu sprzeciwu... to będziemy bezpośrednio odpowiedzialni za umacnianie reżimów Łukaszenki i Putina – mówił radny Zdzisław Januszewski i apelował o zawieszenie stosunków partnerskich z białoruskim Mozyrem.

Klub radnych Prawa i Sprawiedliwości był pomysłodawcą tego, że na minionej sesji głosowano nad projektem uchwały dotyczącej zawieszenia stosunków partnerskich pomiędzy białoruskim miastem Mozyr a miastem Chojnice. Temat jednak wywołał gorącą dyskusję jeszcze przed sesją, na wspólnym posiedzeniu komisji rady miejskiej, która odbyła się we wtorek 22 lutego. – *Czytam uzasadnienie i pytam państwa: jakie są intencje? Bo widzę, że piszecie państwo, iż to jest jedyny sposób wyrażenia sprzeciwu przeciwko dyktaturze Łukaszenki. Nie widzę sensu wprowadzania tej uchwały, ponieważ ona nic nie wnosi. Z pragmatycznego punktu nie odnosimy żadnych korzyści. Wręcz przeciwnie. Stosunki między miastami opierają się na stosunkach międzyludzkich, a nie na kreowaniu polityki międzynarodowej* – mówił **Sebastian Matthes**.

Argumenty za

Do rozmowy przygotował się wiceburmistrz Chojnic **Adam Kopczyński**. Podał kilka argumentów, które miałyby jednak spowodować niepodejmowanie tej uchwały. – *W tym roku będzie 20 lat współpracy z Mozyrem. Nieformalne kontakty zaczęły się od przyjazdu zespołu Poleska Zorka na Międzynarodowy Festiwal Folkloru* – przypomniał wiceburmistrz. Była to inicjatywa oddolna, ale współpracę z Mozyrem udało się szybko nawiązać. – *Podejmując ją, wiedzieliśmy, że reżim nie jest zbyt demokratyczny, ale dodam, że przy podjęciu współpracy z niemieckim Emsdetten w latach 90. była podobna sytuacja. Było to zawiązanie stosunków między Zachodem i rodzącą się demokracją w Polsce. Taką samą rolę pełnimy w kierunku Wschodu. Jesteśmy w takim samym położeniu jak Emsdetten w latach 90., kiedy zawiązywało partnerstwo z Chojnicami* – mówił obrazowo. Dodał, że współpraca na poziomie mieszkańców jest bardzo ważna, bo każdy kraj czerpie coś z drugiego. Sugerował, że jeśli reżim na Białorusi w końcu zostanie obalony, to potem też będziemy potrzebni Mozyrowi. – *Formalizacja musi być, żeby podtrzymać te kontakty oddolne* – argumentował Kopczyński. Wiceburmistrz dodał, że zadzwonił do Łodzi, która jest miastem partnerskim ze stolicą Białorusi. – *Usłyszałem odpowiedź, że nikt w Łodzi nie chce zawieszać stosunków z Mińskiem, mimo tego, że panuje w kraju reżim, że warto zachować pomost i kontakt na przyszłość* – mówił wiceburmistrz podczas komisji. – *Jakbyśmy się czuli, gdyby np. władze Emsdetten, mając na uwadze erozję demokracji w Polsce, zawiesiły z nami stosunki partnerskie?* – pytał.

Tutaj przewodniczący Rady Miejskiej w Chojnicach **Antoni Szlanga** poprosił wiceburmistrza, żeby nie używał sformułowania „erozja demokracji w Polsce", ponieważ zdania na ten temat są podzielone, a o tym, że jest demokracja, świadczy chociażby to, że działa rada miejska.

Argumenty przeciw

Głos zajął **Zdzisław Januszewski**, którego stanowisko jest jednoznaczne – chce zawieszenia stosunków partnerskich z Mozyrem. Wrócił pamięcią do stanu wojennego w Polsce, gdy pomoc z Zachodu nie szła przez struktury formalne. Szła m.in. przez Kościół czy organizacje podziemne. – *Jestem otwarty na dalszą współpracę z Białorusią. Wniosek jest o zawieszenie... Daje nadzieję, że nasza współpraca będzie kontynuowana* – mówił. Dodał, że pomoc może być niesiona nie tylko drogą formalną. – *Rada miasta moim zdaniem i naszego klubu uważa, że Chojnice, współpracując z władzami miasta Mozyra, w konsekwencji wspierają agresora Łukaszenkę i Putina. Białoruś bezpośrednio współpracuje z Putinem. Jesteśmy, obym był złym prorokiem, w skali zagrożenia bezpieczeństwa naszego kraju. To na terytorium Białorusi latają superbombowce strategiczne, tupolewy prawdopodobnie z bronią atomową na pokładzie. To na Białorusi są tysiące żołnierzy rosyjskich gotowych do uderzenia i nikt nie wie, w jakim kierunku* – mówił na komisji w ubiegłym tygodniu. – *Jeżeli nie damy aktu sprzeciwu, ale podkreślam, z nadzieją na dalsze współdziałanie, stąd zawieszenie stosunków, to będziemy bezpośrednio odpowiedzialni za umacnianie reżimów Łukaszenki i Putina.*

Przewodniczący rady miejskiej argumentował, że formalna umowa między miastami ułatwia m.in. przyjazdy mieszkańców Mozyra do naszego miasta. – *To jest jak ryk myszy. Co da jedna uchwała, że nie lubimy polityki Łukaszenki? Ja też się z nią nie zgadzam, ale dlaczego mamy społeczeństwo Mozyra odcinać od możliwości dalszych kontaktów?* – mówił Antoni Szlanga. Odpowiadał Januszewski. – *Zawieszenie to nie tylko akt sprzeciwu, ale jest też pomocne dla nas. My w tym momencie współpracujemy z nieprzyjacielem, agresorem* – mówił. Przewodniczący powstrzymywał radnego. – *To przesada mówić, że my współpracujemy z reżimem Łukaszenki* – ripostował Szlanga. Jeszcze na komisji radna **Renata Dąbrowska** w imieniu klubu radnych Program 2023 powiedziała, że będą przeciw tej uchwale. Przypomnijmy, że komisja obradowała we wtorek, jeszcze przed atakiem Rosji na Ukrainę. Ten rozpoczął się w czwartek 24 lutego. I jak wiadomo, Rosja ma poparcie Białorusi.

Zmiana frontu

W poniedziałek sytuacja odwróciła się o 180 stopni. Podczas sesji rady miejskiej, już na jej początku burmistrz **Arseniusz Finster** powiedział, że jego klub zagłosuje za zawieszeniem stosunków partnerskich z białoruskim Mozyrem. – *W mojej ocenie Białoruś jest stroną tego konfliktu i jestem za tym, żebyście państwo zawiesili te kontakty. Mam nadzieję, że wrócimy do nich, kiedy powróci tam demokracja* – mówił. **Bartosz Bluma**, przewodniczący klubu PIS stwierdził, że ta decyzja, która ma być podejmowana, jest jedyną właściwą. – *Ja bym szedł już o krok dalej, o likwidację stosunków z Mozyrem ze względu na realne zaangażowanie się tego miasta. Ta współpraca nie może być realizowana, chociażby dlatego, że z okolic Mozyra atakowano Ukrainę* – mówił. – *Dziękuję za zmianę postawy państwa klubu.*

Byliście ślepi

Długą mowę wygłosił też Zdzisław Januszewski. Zarzucił, że przez 20 lat miasto nie zorientowało się, że Białoruś nie idzie w stronę demokracji, że atakowała opozycję, a miasto uparcie stało przy podtrzymywaniu współpracy. – *Dopiero teraz podejmujecie tę decyzję. Wasza postawa jest żenująca, nie jesteście bowiem zwykłymi ludźmi, którzy mają prawo nie interesować się polityką. Jesteście wybrani, by godnie reprezentować wartości, które ważne są dla waszych wyborców. Patrzę dziś na was i widzę ludzi, którym nie wystarczyło 20 lat rozwoju barbarzyńskiego reżimu* – mówił Januszewski. – *Byliście ślepi na rozwój wydarzeń, byliście ślepi na dostrzeganie oczywistego*. Dodał, że historycy, socjolodzy zbadają opieszałość ich decyzji. – *Sympatyzowanie z Rosją jest zapisane w DNA chojnickich elit władzy* – grzmiał.

Finster odpowiadał. – *Zawieszamy współpracę i nie będziemy jej prowadzić. Może dojdzie do przemian, bo nie wszyscy Białorusini popierają pana Łukaszenkę. Dzięki Ukraińcom i ich bohaterskiej postawie być może dojdzie do przemian, o których dzisiaj nie myślimy. Samo zawieszenie znaczy, że stosunków nie prowadzimy. My zaczęliśmy współpracę poprzez kontakt z ludźmi. Pomogliśmy wielu osobom. Chodziło to, żeby pokazać nasz świat, że on może być inny* – mówił Finster. – *Krytyki z pana strony nie przyjmuję, bo ja nie gloryfikowałem ani Putina, ani Łukaszenki, ani władz Mozyra.*

Zawiesili

Jak dodał, Putin wprowadził Rosję na margines świata. – *Nikt tego człowieka nie poprze, on oszalał w swoich decyzjach, które podjął. Pomimo tego, że w Rosji jest człowiek nieprzewidywalny i boimy się tego przycisku atomowego, to są tam ludzie, którzy pragną zmian. Jeśli dojdzie do zmian w Rosji i będzie trwała bohaterska postawa Ukrainy, to jest też szansa dla Białorusi* – uważał. Informował, że żadne stosunki z delegacją miejską Mozyra od wielu lat nie są utrzymywane. Były tylko kontakty z mieszkańcami. – *To pan podpisał umowy nie z Poleską Zorką, a z przedstawicielem Łukaszenki. Do ostatniej chwili broniliście jak niepodległości układów zawartych z przedstawicielem Łukaszenki* – mówił Januszewski. Burmistrz też swoje powiedział i na koniec dodał: – *Była jedna osoba, która robiła ze mnie agenta Moskwy i myślę, że mogę pana z tą osobą w jednym postawić szeregu* – skomentował. W rozmowę włączył się **Patryk Tobolski**, który stwierdził, że nie czas teraz na kłótnie i wypominanie przeszłości.

Po długiej wymianie ostrych słów doszło do głosowania. 21 radnych jednomyślnie zagłosowało za zawieszeniem partnerskich stosunków z Mozyrem.

Danuta Niedzielska

REKLAMA

BRAMA POMORZA Centrum Handlowe
LIPIENICE K. CHOJNIC, UL. PODMIEJSKA 2A
GaleriaBramaPomorza
bramapomorza.pl

eprasa.pl f856c0f66f

Przy hospicjach i domach ma stanąć maszt komórkowy

Na działce przy ulicy Podlesie ma stanąć stacja bazowa telefonii komórkowej. Chodzi o nieruchomość Fundacji Palium, na której ta prowadzi hospicjum. W bezpośrednim sąsiedztwie znajduje się mające wkrótce ruszyć hospicjum TPH, a także domy mieszkalne.

Na zdjęciu hospicjum Zwiastowania Najświętszej Marii Panny.

W lutym na witrynie urzędu miasta zostały opublikowane obwieszczenia dotyczące wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego, polegającej na budowie stacji bazowej telefonii komórkowej przy ulicy Podlesie w Chojnicach. Działka, której decyzja dotyczy, należy do Fundacji Palium prowadzącej w tym miejscu hospicjum stacjonarne. Tuż obok swoje hospicjum i ZOL zamierza uruchomić Towarzystwo Przyjaciół Hospicjum. W obu przypadkach nieruchomości pod prowadzoną działalność przed laty przekazał stowarzyszeniom chojnicki ratusz.

Urząd dochował procedur

W związku z tym, że budowa masztu telefonii komórkowej zalicza się do tzw. inwestycji celu publicznego, urząd miejski nie był zobligowany do poinformowania o niej właścicieli sąsiednich nieruchomości. – *Decyzja lokalizacyjna reguluje się tylko obwieszczeniami i ogłoszeniami. Jeśli to byłaby decyzja o warunkach zabudowy, to wtedy bezwzględnie wszyscy sąsiedzi musieliby zostać powiadomieni* – informuje **Waldemar Gregus**, dyrektor Wydziału Planowania Przestrzennego.

Prawo do protestu

– *To operator Play wystąpił o decyzję lokalizacyjną na internet 5G, i zgodnie z ustawą jaka funkcjonuje, my taką decyzję musieliśmy wydać* – dodaje **Arseniusz Finster**, który o planowanej inwestycji na osiedlu Słonecznym dowiedział się od nas. – *Mieszkańcy oczywiście mają prawo od tej decyzji się odwołać, tylko muszą to dobrze uzasadnić. Na pewno argumentem nie jest to, że jest w pobliżu hospicjum, bo takie maszty są i na szpitalach, kościołach. Trzeba by podnieść, że taki maszt negatywnie oddziałuje na zdrowie i życie ludzkie* – dodaje burmistrz Chojnic. Arseniusz Finster odcina się jednak od jednoznacznej oceny. – *Anten i masztów jest wszędzie pełno, u mnie na osiedlu też. Każdy szuka jakichś rozwiązań. Myślę, że ten człowiek, który jest właścicielem wieży ciśnień, w ogóle by jej nie trzymał, gdyby nie ta korona na tej wieży, czyli anteny* – mówi.

Skonsultują i zdecydują

Chojniczanie z osiedla nr 3 o sprawie zaalarmowali we wtorek (1.03) swojego przewodniczącego. – *Mamy prawo nie chcieć takich instalacji w sąsiedztwie naszych domów. Na reakcję pozostają nam niespełna dwa tygodnie. Na pewno zapoznamy się dokładnie z tematem i będziemy rozmawiać z naszymi mieszkańcami. Niewykluczone, że złożymy protest* – mówi **Albin Orlikowski**. Na środowy wieczór zaplanowano zebranie mieszkańców w tej sprawie.

Mimo licznych prób nie udało nam się niestety skontaktować z prezes Fundacji Palium, **Barbarą Bonną**.

tekst i fot. Agata Wiśniewska

Cmentarna kwatera będzie droższa

To już prawie pewne: od kwietnia wzrośnie cena za kwaterę na cmentarzu komunalnym w Chojnicach. Teraz miejsce pojedyncze kosztuje 275 zł na 20 lat.

Miasto przygotowuje się do rozbudowania cmentarza komunalnego w Chojnicach. Na razie zostały zabezpieczone pieniądze na projekt. Inwestycja jest konieczna, bo miejsce się kończy. Będzie też drożej.

Brakuje miejsc

Na ten cel zabezpieczono 50 tys. zł. – *To nie są pieniądze na realizację nowych miejsc pochówku. To będzie inwestycja w wymiarze, tak sądzę, przeszło miliona złotych, ponieważ trzeba teren zniwelować, trzeba postawić nowe ogrodzenie* – wyjaśniał na wspólnym posiedzeniu komisji rady miejskiej burmistrz **Arseniusz Finster**. Jak dodał włodarz, z administratorem nekropolii stara się znaleźć jak najwięcej miejsc grzebalnych w obrębie istniejącego cmentarza. Jeszcze przez dwa lata może się uda, ale jak dodał, w perspektywie trzech lat teren trzeba powiększyć. – *W Chojnicach umiera 400 osób rocznie, czyli trzeba by było stworzyć miejsce z perspektywą 7-10 lat, a zatem mówimy o miejscach rzędu kilku tysięcy* – mówił. Rozbudowa obiektu jest niezbędna, ale też już wkrótce podniesione zostaną ceny za cmentarne kwatery.

U nas za tanio

Wykonany został audyt. Opłatę za kwaterę w Chojnicach porównano z innymi miastami, m.in. ze Szczecinkiem, Człuchowem, Sępólnem Krajeńskim, Tucholą. – *Nie biorę pod uwagę dużych miast, w których te ceny są wielokrotnie wyższe niż w Chojnicach. Natomiast ceny w Chojnicach mamy najniższe* – mówił Finster. Bo w naszym mieście grób ziemny pojedynczy kosztuje 275 zł na 20 lat, a np. w Człuchowie już 850 zł. Koszt kopania grobu to dodatkowa opłata, którą ponosi rodzina zmarłego. – *Można powiedzieć, że średnio za miejsce w innych miejscowościach trzeba zapłacić 600-800 zł* – mówił włodarz. Jest duże prawdopodobieństwo, że stawka zostanie podniesiona także w Chojnicach. – *Myślę, że decyzja zapadnie w marcu i nowa stawka będzie obowiązywać od kwietnia* – dodał włodarz. Natomiast burmistrz nie zdradził, o ile miejsce na cmentarzu będzie droższe. Jak zaznaczył, opłata z kwaterę jest dochodem miasta, a z kolei miasto musi inwestować w nowe aleje czy oświetlenie nekropolii.

Danuta Niedzielska

REKLAMA

eprasa.pl f856c0f66f

Perlicka: Sukces, który odniosłam, stał się moim problemem

Po trzech tygodniach od odwołania z funkcji prezesa Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Nowym Dworze i dwóch od otrzymania wypowiedzenia umowy o pracę Lucyna Perlicka zabiera głos.

Przypomnijmy: **Lucyna Perlicka** została odwołana z funkcji prezesa ZZO Nowy Dwór 7 lutego przez radę nadzorczą, przy większościowym poparciu zgromadzenia wspólników. Decyzja ta miała być podyktowana utraconym zaufaniem do pani prezes po przeprowadzonej kontroli w spółce. Do tej pory jej wyniki nie zostały jednak upublicznione, nie licząc zdawkowych wypowiedzi samorządowców. Nasza redakcja o udostępnienie protokołu pokontrolnego wystąpiła 9 lutego. Wciąż czekamy na odpowiedź. Na fotelu prezesa Lucynę Perlicką zastąpił **Marek Jankowski**, który niespełna tydzień później postanowił całkowicie rozwiązać stosunek pracy ze swoją poprzedniczką.

Problemem sukces

Zainteresowana długo unikała komentowania tych wydarzeń. W nadesłanym we wtorek oświadczeniu była prezes stanowczo zaprzecza „nieprawdziwym informacjom" opublikowanym w mediach, a dotyczącym zakończenia jej współpracy z ZZO w Nowym Dworze. „W kategorii nadużycia należy traktować wypowiedzi o problemach w spółce i rzekomej niegospodarności. Przez 14 lat pełniłam funkcję Prezesa Zarządu ZZO. W czasie, gdy zarządzałam zakładem, miał stabilne przychody i wypracowywał zysk, który był reinwestowany w rozwój – w rozbudowę, w ludzi i technologię. Słowem, odniosłam

sukces, który paradoksalnie stał się moim problemem" – podnosi Lucyna Perlicka. Jak zauważa dalej, praca jej i zespołu na rzecz spółki była wielokrotnie nagradzana w ogólnopolskich konkursach. ZZO został m.in. laureatem piątej edycji rankingu Skrzydła Biznesu organizowanego przez „Dziennik Gazetę Prawną". „Uzyskaliśmy z zespołem ponad 53 mln zł dofinansowania ze środków unijnych. Wraz ze stworzonym przez lata zespołem współpracowników przez lata realizowałam rozbudowę ZZO, obecnie projekt o wartości ponad 96 mln zł jest w pełni realizowany. Pomyślne zakończenie projektu to obecnie formalność, będąca zasługą zespołu, z którym przez lata miałam przyjemność pracować" – pisze była prezes ZZO.

Chce jawności protokołu

W oświadczeniu Lucyna Perlicka odnosi się również do kontroli przeprowadzonej przez radę nadzorczą. „Uważam, że protokół wraz z moimi odniesieniami powinien zostać udostępniony opinii publicznej. Mam przeświadczenie, że część członków Rady Nadzorczej świadomie pomija zagadnienia, które prezentowały działania podjęte przeze mnie jako Prezesa Zarządu ZZO by wykazać, że nie daję gwarancji właściwego zarządzania spółką. Wszelkie wydatki, o których decydowałam jako Prezes ZZO, były zgodne z dyscypliną finansów publicznych i przepisami prawa zamówień publicznych. Informacje przedstawione do tej pory w mediach nie dają pełnego obrazu przeprowadzonej kontroli i kierowanych do mnie żądań. Niektóre wypowiedzi ewidentnie mogą wprowadzać opinię publiczną w błąd i tworzyć nieprawdziwy obraz". Co do samego wypowiedzenia stosunku pracy Perlicka zamierza się do niego odnieść w „odpowiednim czasie i miejscu".

tekst Agata Wiśniewska, fot. sta

Uchodźcy w szkołach i małej hali

Miasto Chojnice ma wytypowane miejsca, w których mogą być rozlokowani uchodźcy wojenni z Ukrainy. To m.in. mieszkanie przy Szkole Podstawowej nr 8.

W lokum przy Szkole Podstawowej nr 8 w Chojnicach zmieści się od ośmiu do 10 osób. Jest to samodzielne mieszkanie, które nie będzie kolidowało z placówką szkolną. W razie potrzeby zaadaptowana na tymczasowe lokum zostanie także część pomieszczeń w dwóch kolejnych szkołach podstawowych. Chodzi o „Piątkę" i Siódemkę". – *Miasto Chojnice jest organem prowadzącym dla pięciu szkół i w razie potrzeby mamy możliwość krótkiego wyizolowania pomieszczeń* – mówił wiceburmistrz **Adam Kopczyński**. W Szkole Podstawowej nr 5 może się zmieścić od 30 do 40 osób. Natomiast w SP nr 7 jest 100 miejsc. – *Mamy też do dyspozycji Ośrodek Profilaktyki Rodzinnej i hostel OPR* – dodaje wiceburmistrz. Do tego jest możliwość rozlokowania Ukraińców w małej hali przy ulicy Huberta Wagnera. – *Łóżka, koce, pościele – wszystko złożone jest w jednym miejscu, aby nie blokować zajęć, które się odbywają w tej chwili na tej hali. W razie potrzeby mała hala miejska jest automatycznie wyłączana z życia i tworzymy tam miejsca dla osób, które przyjadą. Mamy tam dostęp do sanitariatów* – dodał Kopczyński. W malej hali zmieści się 30 osób.

dtn

Będą układać puzzle na czas

Już wkrótce ruszy Chojnicka Puzzlomania. Zapisy do udziału w zabawie przyjmowane są do 4 marca.

Zespół Szkół nr 2 w Chojnicach serdecznie zaprasza na III Chojnickie Mistrzostwa Układania Puzzli na Czas – Chojnicką Puzzlomanię. Impreza odbędzie się 12 marca w świetlicy Zespołu Szkół nr 2 przy ulicy Angowickiej 45. Start o godzinie 10.00. – *Układamy puzzle z 500 elementów w dwuosobowych zespołach* – informuje organizator **Jacek Hałuszkiewicz**. Osoby zainteresowane mogą zgłosić swoje uczestnictwo do 4 marca do godziny 14.30 u koordynatora imprezy Jacka Hałuszkiewicza (515 597 343, jacekhgdy@interia.pl) lub osobiście w sekretariacie szkoły. W zgłoszeniu muszą się znaleźć: imiona i nazwiska uczestników w zespole, miejscowość zamieszkania i numer telefonu. Kolejność zgłoszeń decyduje o udziale w mistrzostwach. W tym roku może startować maksymalnie dwadzieścia zespołów. Obowiązuje opłata wpisowa za zespół w wysokości 20 zł. Puzzle przechodzą na własność zespołu. Każdy z uczestników otrzyma pamiątkowy dyplom, a nagrodą główną za trzy pierwsze miejsca są puchary ufundowane przez burmistrza Chojnic. – *W tym dniu będzie można również obejrzeć w szkole galerię puzzli od puzzlomaniaków* – dodaje Jacek Hałuszkiewicz.

dtn

Nie wybrano jeszcze dyrektora banku żywności

W najbliższy poniedziałek ma się spotkać komisja utworzona do wyboru dyrektora Banku Żywności w Chojnicach.

W ubiegłym tygodniu odbyły się przesłuchania kandydatów na dyrektora Banku Żywności w Chojnicach. W komisji konkursowej zasiadali: burmistrz Chojnic **Arseniusz Finster**, wójt gminy Człuchów **Paweł Gibczyński** oraz była dyrektorka **Kinga Przełożna**. Do konkursu przystąpiło pięć osób. Komisja miała się zebrać w miniony poniedziałek i ewentualnie zdecydować się na którąś z osób. Niestety, ze względu na chorobę burmistrza Chojnic, spotkanie przełożono. – *Obrady będą w najbliższy poniedziałek* – poinformował Arseniusz Finster.

dtn

OGŁOSZENIE PŁATNE

Konsultacje społeczne projektu Strategii Rozwoju Miasta Chojnice do roku 2030

Burmistrz Miasta Chojnice zaprasza do udziału w konsultacjach społecznych, dotyczących Strategii Rozwoju Miasta Chojnice do roku 2030

Na podstawie uchwały nr XXIII/329/20 Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 21 grudnia 2020 r. w sprawie szczegółowego trybu i harmonogramu opracowania Strategii Rozwoju Miasta Chojnice do roku 2030, w tym trybu jej konsultacji, w związku art. 6 ust. 3 Ustawy z dnia 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju (Dz. U. z 2021 r. poz. 1057) Burmistrz Miasta Chojnice informuje o konsultacjach społecznych projektu Strategii Rozwoju Miasta Chojnice do roku 2030.

1. Celem konsultacji jest uzyskanie opinii mieszkańców, organizacji społecznych, przedsiębiorstw odnośnie do propozycji kierunków rozwoju miasta Chojnice oraz przyjmowanie uwag, dotyczących projektu dokumentu Strategii Rozwoju Miasta Chojnice do roku 2030.

2. Konsultacje przeprowadzone będą w okresie od 24 lutego 2022 r. do 31 marca 2022 r. Sposoby opiniowania dokumentu Strategii:

2.1. Uwagi można zgłaszać:

– drogą elektroniczną na adres e-mail: planowanie@miastochojnice.pl,

– drogą korespondencyjną na adres: Urząd Miejski w Chojnicach, ul. Stary Rynek 1, 89-600 Chojnice (decyduje data wpływu).

2.2 Otwarte spotkanie konsultacyjne odbędzie się w dniu 23 marca 2022 r. o godz. 17:00 w Sali Sesyjnej Urzędu Miejskiego w Chojnicach, ul. Stary Rynek 1.

3. Projekt Strategii Rozwoju Miasta Chojnice do roku 2030 dostępny będzie od dnia rozpoczęcia konsultacji w następujących lokalizacjach:

– na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Chojnicach:
https://www.miastochojnice.pl

4. Po zakończeniu konsultacji sporządzona zostanie informacja podsumowująca ich przebieg wraz z ustosunkowaniem się do zgłoszonych uwag.

Burmistrz Miasta Chojnice

REKLAMA

eprasa.pl f856c0f66f

Rekowski: Nie można zasiedlać czegoś, co nie istnieje

Małżeństwo z czworgiem dzieci od lat czekało na mieszkanie komunalne od miasta. Nagle w ciągu krótkiego czasu dostali dwie propozycje. – Jak rodzinie można proponować wspólny przedpokój z innymi lokatorami. Przecież mamy XXI wiek – denerwuje się głowa rodziny. Co najważniejsze synowie małżeństwa poważnie chorują i potrzebują spokoju, a nie wspólnego lokum z obcymi.

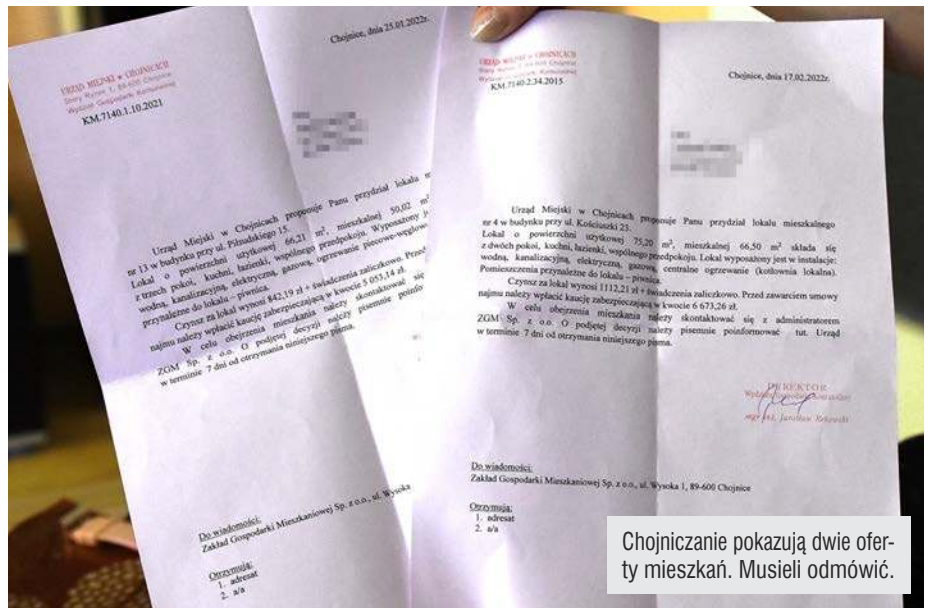
Chojnicze, dnia 25.01.2022r.
KM.7140.1.10.2021
Urząd Miejski w Chojnicach proponuje Panu przydział lokalu mieszkalnego nr 13 w budynku przy ul. Piłsudskiego 15.
Do wiadomości:
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o., ul. Wysoka
Otrzymują:
1. adresat
2. a/a
Chojnice, dnia 17.02.2022r.
KM.7140.2.34.2015
Urząd Miejski w Chojnicach proponuje Panu przydział lokalu mieszkalnego nr 4 w budynku przy ul. Kościuszki 23.
Czynsz za lokal wynosi 1112,21 zł + świadczenia zaliczkowe. Przed zawarciem umowy najmu należy wpłacić kaucję zabezpieczającą w kwocie 6 673,26 zł.
W celu obejrzenia mieszkania należy skontaktować się z administratorem ZGM Sp. z o.o. O podjętej decyzji należy pisemnie poinformować tut. Urząd w terminie 7 dni od otrzymania niniejszego pisma.
DYREKTOR
mgr inż. Jarosław Rekowski
Do wiadomości:
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o., ul. Wysoka 1, 89-600 Chojnice
Otrzymują:
1. adresat
2. a/a

Chojniczanie pokazują dwie oferty mieszkań. Musieli odmówić.

Państwo Kowalscy* zamieszkali w Chojnicach dwa lata temu. Wynajęli mieszkanie w bloku na jednym z chojnickich osiedli. Jak mówią, są rzetelnymi najemcami, zawsze opłaty robią na czas i właściciel nie może na nich narzekać. Małżonkowie mają czterech synów, a na utrzymanie rodziny pracuje ich ojciec. – *Dzieciom niczego nie brakuje, potrafimy gospodarować pieniędzmi. Nie jesteśmy żadną patologią, uczciwie pracuję, by utrzymać rodzinę* – zaznacza. Ale państwo Kowalscy marzą o takim lokum, w którym mogliby już osiąść na stałe i tam zapuścić korzenie. Nie są w stanie kupić własnego mieszkania, ponieważ nie stać ich na zaciągniecie wielkiego kredytu na własne. – *Musielibyśmy nie mieć dzieci, to może wtedy byśmy kredyt dostali, a przy tak dużej rodzinie nie mamy na to szans* – mówią małżonkowie. Sytuacja państwa Kowalskich jest o tyle skomplikowana, że każdy z synów ma alergię i astmę, do tego najstarszy padaczkę i jest po skomplikowanym złamaniu uda. Kolejny syn ma lekki stopień upośledzenia. Najmłodszy z kolei w ubiegłym roku został dotkliwie pogryziony przez psa i do dziś ma traumę z tego powodu. Korzysta z wizyt u specjalisty.

Dwie oferty

Zaskoczeniem był fakt, gdy w styczniu tego roku Urząd Miejski w Chojnicach po raz pierwszy po kilku latach oczekiwania zaproponował familii mieszkanie. Chodziło o kamienicę przy ulicy Piłsudskiego. – *Odrzuciliśmy tę ofertę przede wszystkim dlatego, że są tam piece, a przy dzieciach z alergią to nie za bardzo. Poza tym był tam wspólny przedpokój z innymi lokatorami* – dodaje mężczyzna. Ale po miesiącu rodzina otrzymała kolejną propozycję. Tym razem został wskazany lokal przy ulicy Kościuszki. – *Tutaj też się okazało, że jest wspólny przedpokój, Chcąc przejść z pokoju do kuchni trzeba przejść przez wspólny korytarzyk* – dodaje pan Kowalski. Mężczyzna tłumaczy, że nie wyobraża sobie, żeby tak żyć. – *Nikt mi nie zagwarantuje, że lokatorzy mieszkający obok i korzystający ze wspólnego korytarzyka nie mają, bądź w przyszłości nie kupią psa. A my niestety mamy z tym problem. Syn panicznie boi się tych zwierząt* – podkreśla.

Uzasadnienie odmowy

Państwo Kowalscy w uzasadnieniu odmowy wyraźnie napisali, że nie wyobrażają sobie mieszkania w dobie pandemii z inną rodziną, że ich dzieci, które mają kłopoty zdrowotne, potrzebują spokoju. – *Ważny jest też komfort życia. Jak w XXI wieku można komuś zaproponować dzielenie mieszkania z inną rodziną* – pyta. Jednocześnie boją się, że zostaną usunięci na rok z listy oczekujących na mieszkania. – *Bardzo byśmy chcieli otrzymać mieszkanie w bloku, przecież stać nas na opłacanie czynszu, chcemy dzieciom zapewnić godziwe warunki* – mówią małżonkowie. Dodają, że są w stanie nawet poczekać jeszcze dwa lata i chcieliby otrzymać lokum w bloku, który miasto niedługo zacznie budować.

Więcej w kamienicach

Jarosław Rekowski, dyrektor wydziału komunalnego w chojnickim ratuszu, nie pozostawia wielkich nadziei. – *Mieszkania, które proponujemy, pochodzą z zasobów Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Chojnicach. To, co jest proponowane, też musi spełniać pewne wymogi. Nie może być tak, że osobie samotnej zaproponujemy 100-metrowe mieszkanie, a rodzinie wielodzietnej 30-metrowe* – wyjaśnia. I jeżeli dane mieszkanie się zwalnia, to jest ono rozdysponowywane. – *Prawda jest taka, że najwięcej lokali jest w tym starym budownictwie. Sporo właśnie przy ulicy Piłsudskiego* – dodaje Rekowski. Dyrektor mówi, że piece to na pewno jest jakaś uciążliwość, ale to nie jest powód, żeby nie chcieć mieszkania. – *Mówi się, że chłopiec ma traumę po pogryzieniu przez psa, ale mieszkając w bloku też musi przejść klatką schodową i też może spotkać się z tym zwierzęciem. Podobnie jak we wspólnym korytarzu* – dodaje.

Wyjaśnia, że miasto ma więcej lokali w starym budownictwie. Tych w blokach nie jest dużo, a póki co nic się nie zwalnia.

Formalności trwają

Jeśli chodzi o blok miejski, który ma być niedługo budowany, a miastu udało się zdobyć dofinansowanie na tę inwestycję, to na razie nie ma czego dzielić. – *Odmówić przyjęcia wniosku nie mogę* – dodaje Rekowski. Na chwilę obecną załatwiane są sprawy formalne związane z tym przedsięwzięciem. – *Nie ma jeszcze nawet dziury w ziemi* – dodaje. To, że ktoś złoży wniosek jako jeden z pierwszych, nie gwarantuje, że mieszkanie się otrzyma. – *Z doświadczenia wiem, że zainteresowanych będzie więcej niż miejsc* – dodaje Rekowski. Tak naprawdę dopiero na pół roku przed oddaniem bloku do użytku będzie tworzony regulamin i wówczas będą sprawdzane i weryfikowane wnioski. Jednym ze znaczących kryteriów będzie na pewno dochód. – *Tych państwa nie wykreślamy z listy, ale nie mamy im do zaoferowania nic innego na tę chwilę* – dodał Jarosław Rekowski.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

**nazwisko zostało zmienione. Dane do wiadomości redakcji*

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

WARTO ZWRACAĆ UWAGĘ NA JAKOŚĆ I SKŁAD WYBIERANYCH PRODUKTÓW

– Chcę pokazać, że zdrowe jedzenie może być smaczne, proste i przyjemne – mówi dietetyczka i psychodietetyczka **Magdalena Szopinska**. Kobieta od miesiąca prowadzi swój własny sklep w Czersku przy ulicy Kościuszki 19. „Zdrowa Przystań – Żywność polecana przez dietetyka" to miejsce, w którym asortyment pochodzi z manufaktur i małych gospodarstw. Właścicielka zapewnia, że stawia wyłącznie na produkty ze sprawdzonym składem.

Chcemy zacząć zdrowo się odżywiać, jak to zrobić?

Magdalena Szopinska, dietetyczka: Przede wszystkim, robiąc codzienne zakupy, powinniśmy zwrócić uwagę na skład wybieranych produktów – etykieta powinna być zrozumiała. Wybierajmy produkty, które mają krótki i prosty skład, nie są wysoko przetworzone Takie, z których przygotowanie posiłku nie będzie wymagało wymyślnych przepisów. Ważne także, abyśmy nie zmuszali się do jedzenia tego, czego nie lubimy, tylko dlatego, że jest „zdrowe". Wybierajmy to, co lubimy i z chęcią zjadamy. Bo właśnie wtedy jesteśmy w stanie utrzymać nasze postanowienia na dłużej, a nawet na całe życie. Dieta powinna być smaczna, bo gdy jedzenie sprawia nam przyjemność, to można wcielić ten schemat żywieniowy na bardzo długo.

Czy znalezienie produktów z prostym składem to łatwe zadanie?

Wraz z mężem byliśmy bardzo zaskoczeni, że po przeprowadzce z większego miasta na wieś było nam trudniej znaleźć produkty wiejskie. Dlatego postanowiliśmy temu zaradzić i otworzyć sklep. „Zdrowa Przystań – Żywność polecana przez dietetyka" to miejsce, do którego sprowadzamy takie artykuły, których nie ma w dużych sklepach. Produkty pozyskujemy z manufaktur i małych gospodarstw rolnych, które specjalizują się w produkcji wąskiego asortymentu, np. tylko nabiału koziego. Jako dietetyczka uczę ludzi robić zakupy, więc w moim sklepie oferuję produkty wysokiej jakości, takie, po które sama sięgam. Produkt znajduje się w sklepie „Zdrowa Przystań" tylko wówczas, jeśli spełnia moje oczekiwania i wiem, że spełni też oczekiwania klientów. Nie polecę czegoś, co nie do końca mnie satysfakcjonuje.

fot. Iwona Papierowska

Jakie produkty znajdują się więc w asortymencie sklepu?

Mamy między innymi ryby, orzechy, kiszonki, i to nie tylko ogórki czy kapustę, ale również zakwasy z buraków, kiszone warzywa tj. rzodkiewki, kalafior, brokuły. W ofercie są dostępne ciasta tradycyjne, serniki bez białego cukru i mąki oraz ciasta w 100 proc. wegańskie, bez glutenu i laktozy. Oferujemy także przepyszny nabiał krowi – starsi klienci nie mogą się nadziwić, że istnieje twaróg, którego smak pamiętają z dzieciństwa. Dodatkowo są też dania gotowe w słoikach – z ekologicznych produktów i składników. Oprócz tego bardzo zależało mi, żeby w naszym asortymencie było również pieczywo, zwłaszcza to bezglutenowe, bo wiem, jak trudno je dostać. To produkt certyfikowany, tylko z 4 składników, w 100 proc. bezpieczny dla osób chorujących na celiakię. Dodatkowo zapewniam, że to pieczywo w ogóle się nie psuje. Oczywiście musi być odpowiednio przechowywane, bo wiadomo, że w plastikowym worku czy chlebaku każde pieczywo spleśnieje.

Czy planuje Pani wprowadzić coś jeszcze?

Z utęsknieniem czekam na marzec, bo wówczas do sprzedaży trafią nowalijki, czyli młode warzywa dostępne wczesną wiosną. Będziemy je sprowadzać z gospodarstwa ekologicznego. W sprzedaży będą też jadalne kwiaty z miksem sałat. Wiem, że jak ludzie tego spróbują, to na pewno im posmakuje. Zazwyczaj wydaje się bowiem, że rukola jest gorzka, a ona nie jest gorzka, tylko warzywa i owoce marketowe mają po prostu zupełnie inny smak. Jabłka, które mamy w sklepie, pachną jabłkami. A to, które jest w markecie, trzeba najpierw porządnie umyć, żeby usunąć znajdujący się na nim wosk i poczuć zapach jabłka. Jeśli umyjemy takie jabłko szczotką pod ciepłą wodą, to dosłownie zacznie się pienić. Dlatego w naszym asortymencie są też szczotki do mycia owoców i warzyw.

Nie wszyscy mają jednak świadomość i umiejętność odpowiedniego wybierania produktów. Można temu jakoś zaradzić?

Muszę przyznać, że jestem bardzo pozytywnie zaskoczona świadomością ludzi. Często zwracają oni uwagę na jakość, na skład i chętnie dopytują. W naszym sklepie stawiamy też na trochę inny rodzaj robienia zakupów. Staramy się dać klientowi czas, żeby mógł zapoznać się z asortymentem. Zazwyczaj wygląda to tak, że przychodzi kupujący, prosi o kawę, którą u nas może wypić i na spokojnie robi zakupy. Zawsze są też dwie panie do obsługi klienta, żeby w razie potrzeby wytłumaczyć i doradzić. Dziewczyny podpowiadają też, do czego można użyć konkretnych składników, jak przygotować dany produkt oraz jak go przechowywać.

Często słyszymy, że zdrowe jedzenie jest drogie. To prawda?

Wiadomo, że jest różnica pod względem ceny. Ale czy uważam, że to jest drogie? Niekoniecznie. Często, gdy kupujemy chleb w dyskoncie, to jest tak nadmuchany, że zjemy go dużo więcej niż pieczywa, które jest z dobrym i krótkim składem. Drugą sprawą jest fakt, że warto zainwestować w jedzenie, po którym po prostu czujemy się lepiej. Ma to wpływ na samopoczucie, ale również na nasze zdrowie. Klienci mają tego świadomość, dlatego chętnie wybierają takie produkty.

ZDROWA PRZYSTAŃ

Zdrowa Przystań Czersk,
ul. Kościuszki 19, tel.: 531 408 617
zdrowaprzystan.sklep@gmail.com
Godziny otwarcia:
pon.-pt. 7:30-17:30
sob. 7:30-15:00

eprasa.pl f856c0f66f

Kolejne drzewa zniknęły z centrum Chojnic

Wycinkę przeprowadzono w miniony czwartek.

Na zieleńcu w obszarze placu Niepodległości powstanie między innymi nowa toaleta. Urząd miejski zamierza przeznaczyć na całą inwestycję 400 tys. zł. W związku z tym przeprowadzono kolejną wycinkę drzew.

W ubiegłym tygodniu ze skwerku przy Placu Niepodległości zostały wycięte dwa duże świerki. Wcześniej drzewo tego samego gatunku położyła wichura. Nasi Czytelnicy na pewno pamiętają też wycinkę wierzby, która rosła bliżej przejścia dla pieszych z sygnalizacją świetlną, oraz drzewa owocowego.

Wycinka była planowana

Jarosław Rekowski, dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej w chojnickim ratuszu przyznaje, że wszystkie wycinki mają związek z planowaną na tym obszarze inwestycją. Chodzi o zagospodarowanie terenu wraz z budową toalety. – *Decyzję o wycince pozyskaliśmy w roku ubiegłym i do końca miesiąca będziemy ją realizować* – mówi urzędnik.

Zielone ściany dla przykładu

Podziemny szalet miejski naprzeciwko Netto od lat wyłączony jest z użytkowania. Zostanie on częściowo rozebrany i zasypany. Tak, by stworzyć dobre warunki dla planowanych tutaj nasadzeń. Nowa toaleta będzie dużo mniejsza. – *To będzie kontener podobnej wielkości jak w Fosie Miejskiej, tyle że z technologią zielonych ścian i dachu. Mchy i porosty będą rosły w specjalnych kubkach uprawowych z instalacją nawadniającą. Na przykładzie tej toalety będziemy chcieli pokazać mieszkańcom, że można budować obiekty, które są bezpieczne, zaizolowane, a jednocześnie posiadające zielone ściany* – zdradza Rekowski.

Posadzą spore drzewa

Jeśli chodzi o zieleń, to przy Pomniku Chrystusa Króla w planach są szpalery z cisa. Na całej tej przestrzeni mają zaś dominować dwa duże drzewa. – *Chcemy posadzić dwa solitery, solidne drzewa, mające 60 cm obwodu na wysokości jednego metra. Jedno takie drzewo kosztuje w granicach 15 tys. zł. Odmian jeszcze wybranych nie mamy, ale na pewno będą to drzewa liściaste. Jedno z nich zostanie posadzone w tym miejscu, w którym rosła wierzba. Będą to drzewa długowieczne, nie takie jak szybko rosnąca wierzba* – informuje **Waldemar Spichalski**, ogrodnik miejski.

Jeszcze dwa tygodnie temu urzędnicy informowali o zmianach w lokalizacji nowego szaletu na placu św. Jerzego. Po negatywnej opinii, jaką wyrazili w tym temacie m.in. radni, toaleta ma stanąć (tak jak to było pierwotnie planowane) na placu Niepodległości.

tekst i fot. Agata Wiśniewska, wizualizacja udostępniona przez UM w Chojnicach

Taka przykładowa toaleta znalazła się w prezentacji, którą otrzymali radni.

Wizualizacja placu miejskiego, jaki ma powstać przy skrzyżowaniu ulic Swarożyca i Sukienników.

W planach Bramy Kaszubskiej Marszruty

Jedna z bram miałaby powstać na terenie powiatu chojnickiego, a dwie w powiecie kościerskim. Zgodnie z kosztorysem koszt jednego takiego witacza dla rowerzystów wyniesie 260 tys. zł. Samorządy będą starały się o dofinansowanie na poziomie 180 tys. zł z „Mòrénki".

W sprawie Bram Kaszubskiej Marszruty rozmawiali starosta chojnicki **Marek Szczepański**, starosta kościerska **Alicja Żurawska** i prezes Lokalnej Grupy Rybackiej „Mòrénka" **Grażyna Wera-Malatyńska**. Niebawem LGR ma ogłosić konkurs na infrastrukturę turystyczną, do którego wniosek na Bramy Kaszubskiej Marszruty złożą wspomniane samorządy. W powiecie kościerskim miałyby powstać dwie takie bramy (m.in. w Nowej Karczmie), w chojnickim jedna, w Starym Młynie, gdzie jest już infrastruktura Lasów Państwowych. Założenie jest takie, że jeden kompletny witacz kosztowałby około 260 tys. zł, a dofinansowanie 180 tys. zł. – *Taka brama byłaby zbudowana z iluś elementów i można by sobie wybrać albo cały pakiet, albo tylko jego poszczególne elementy* – mówi **Marek Szczepański**, włodarz powiatu chojnickiego.

Starosta Marek Szczepański z wizualizacją Bramy Kaszubskiej Marszruty w Starym Młynie.

Ekologiczne i wandaloodporne

Wizualizacja obiektu w Starym Młynie poza bramą zawiera miejsca odpoczynku, stojaki na rowery, stację naprawy czy licznik dla rowerzystów. – *Chcielibyśmy mieć taką informacje, ilu rowerzystów korzysta z naszych szlaków* – przyznaje starosta. Niewykluczone, że w tym miejscu pojawią się także automaty z napojami. Co ważne, Bramy Kaszubskiej Marszruty mają być nie tylko ekologiczne i korelujące z otoczeniem, ale i wandaloodporne. – *Nie chcemy zbudować infrastruktury, żeby zaraz potem ją naprawiać. Przewidujemy, żeby znajdowała się tam kamera i być może solary. Jesteśmy na etapie koncepcyjno-projektowym. Dopiero w ramach tego konkursu poznamy konkretne szczegóły, jakiego rodzaju materiały zostaną wykorzystane* – dodaje Szczepański.

Spójny projekt i nazwa

Projekty BKM mają być elementem spójnym. Zdaniem starosty chojnickiego tak powinno być też z nazwą. Szczepański jest zwolennikiem tego, aby wszystkie szlaki rowerowe na terenie województwa pomorskiego nazwać Kaszubską Marszrutą. – *Przecież Kaszuby nas wszystkich łączą. Łatwiej byłoby posługiwać się jedną nomenklaturą i ona byłaby bardziej czytelna* – podnosi. Natomiast Grażyna Wera-Malatyńska jest za tym, aby ścieżki poza terenem powiatu chojnickiego nazwać KaszubiaVelo. Niezależnie która z propozycji zostanie przyjęta, cel działań jest wspólny: połączyć się ścieżkami rowerowymi z Trójmiastem. Biorąc pod uwagę istniejącą infrastrukturę, można powiedzieć, że tak naprawdę niewiele już brakuje. – *Jakby to zebrać i oznakować, to moglibyśmy stworzyć jedną mapę dla całego województwa* – podsumowuje starosta.

tekst i fot. Agata Wiśniewska

Podjechał zatankować, będąc już na gazie

Dalszą jazdę po pijanemu mieszkańcowi Chojnic udaremniła pracowniczka jednej ze stacji benzynowych w Chojnicach. Kobieta poprosiła o zatrzymanie kierowcy dwóch mężczyzn, a sama w tym czasie wykonała telefon na numer alarmowy 112. Badanie alkotestem u 31-latka wykazało ponad 1,5 promila alkoholu.

Dyżurny chojnickiej policji został powiadomiony o ujęciu przez świadka nietrzeźwego kierowcy w poprzedni weekend (doprecyzować datę). Do zdarzenia doszło na jednej ze stacji paliw w Chojnicach. Na miejsce niezwłocznie zostali skierowani policjanci ruchu drogowego, którzy przejęli pijanego 31-letniego mieszkańca Chojnic. – *Z ustaleń mundurowych wynika, że pracowniczka stacji benzynowej obsługiwała klienta, który chwilę wcześniej podjechał mercedesem do dystrybutora w celu zatankowania paliwa. Kasjerka podczas przyjmowania zapłaty wyczuła od tego kierującego silny zapach alkoholu. Nie zastanawiając się od razu, poprosiła dwóch innych mężczyzn, aby uniemożliwili temu mężczyźnie dalszą jazdę, a sama w tym czasie zadzwoniła na numer alarmowy 112 i wezwała policję. Policjanci poddali 31-latka badaniu alkotestem. Okazało się, że miał w organizmie ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie* – mówi **Justyna Przytarska**, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Chojnicach.

Policjanci zatrzymali 31-latka oraz jego prawo jazdy, a auto odholowano na strzeżony parking. Mężczyzna usłyszy wkrótce zarzuty prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości. – *Grozi mu kara 2 lat pozbawienia wolności i minimum 3-letni zakaz prowadzenia pojazdów* – informuje policjantka. Reakcja kasjerki, która nie pozwoliła pijanemu kierowcy na kontynuowanie jazdy, zasługuje na pochwałę. Policja przypomina jednak, aby nie interweniować na własną rękę w sytuacji, która może stanowić zagrożenie dla naszego własnego bezpieczeństwa. – *Jeśli mamy podejrzenie kierowania pojazdem przez nietrzeźwą osobę, nie wahajmy się zadzwonić na policję. Na każde takie zgłoszenie policjanci reagują niezwłocznie* – dodaje Justyna Przytarska.

aw

OGŁOSZENIE PŁATNE

W związku z uruchomieniem nowej linii produkcyjnej Przedsiębiorstwo KAMAL sp. z o.o. zatrudni osoby do zakładu w Krojantach k. Chojnic na stanowisko:

Operator linii technologicznej do produkcji elementów betonowych

Zakres obowiązków:

- produkcja elementów betonowych w oparciu o plany produkcyjne na bazie receptur technologicznych i technicznych
- obsługa maszyn i urządzeń linii do produkcji i pakowania prefabrykatów betonowych
- zapewnienie ciągłości pracy linii oraz efektywnego jej wykorzystania
- kontrola produkowanego wyrobu
- utrzymanie w czystości i stanie technicznym maszyn, urządzeń i środków technicznych linii.

Wymagania:

- Wykształcenie średnie lub zawodowe (mile widziane elektryczne)

Oferujemy:

- umowę o pracę w pełnym wymiarze godzin
- ciekawą pracę w firmie o silnej pozycji na rynku
- atrakcyjne wynagrodzenie
- pakiet socjalny
- prywatną opiekę zdrowotną.

Informacje dodatkowe można uzyskać pod nr. telefonu 660 780 907. CV prosimy składać drogą elektroniczną na adres: kadry@kamal.pl lub osobiście w siedzibie oddziału KAMAL sp. z o.o. Krojanty ul. Brukarska 1 89-600 Chojnice

eprasa.pl f856c0f66f

Dachowanie na berlince. Winna kłoda?

Kierująca małym seatem wypadła z drogi i dachowała. Jak tłumaczyła po zdarzeniu, najechała na kłodę drewna, która spadła z auta przed nią. Policja ustala teraz dokładne okoliczności zdarzenia.

Auto dachowało, a kobieta trafiła do szpitala.

Na szczęście samochód wypadł z drogi w miejscu, w którym niedawno był wyrąb.

Jak poinformowała policji kierująca, tuż pod jej koła spadła kłoda drewna.

Do nietypowej kolizji doszło w poniedziałek wczesnym popołudniem na berlince pomiędzy Gutowcem i Rytlem. Kierująca seatem arosą jechała w stronę Czerska. Jak wynika z oświadczenia mieszkanki gminy Czersk, z jadącego przed nią pojazdu ciężarowego wypadła kłoda drewna. Spadła tuż przed jej auto i kobieta nie zdołała jej ominąć. Najechała na niespodziewaną przeszkodę, po czym wypadła z drogi i dachowała. Na szczęście nie wpadła do lasu. Do kolizji doszło bowiem w miejscu, w którym przeprowadzono wyrąb. Małe auto było jednak i tak poważnie uszkodzone.

29-letnia kierująca trafiła do szpitala. Na szczęście jej obrażenia nie były poważne. Ustalaniem okoliczności zdarzenia zajmuje się teraz policja. Poszkodowana w kolizji była trzeźwa. Policjanci będą teraz starali się ustalić kierowcę pojazdu, z którego miała spaść kłoda.

tekst sta,
fot. KP PSP w Chojnicach/ OSP w Rytlu

REKLAMA

drogerie Aster
Chojnice, ul. Staroszkolna 25
PROMOCJE DETALICZNE
HITY! CENOWE!
godz. otwarcia: poniedziałek - piątek 8.00-18.00 • sobota 8.00-14.00
WYPRZEDAŻ
DO -70%
ASTER – DROGERIE NISKICH CEN!
ZNAJDZIESZ NAS TAKŻE NA FACEBOOKU!

eprasa.pl f856c0f66f

Każda z pań otrzymała kwiatka

Panie z sołectwa Huta już świętowały Dzień Kobiet. Na wieczorku z karaoke nie zabrakło słodkiego poczęstunku, wina oraz muzyki. Uczestniczki imprezy mogły zaśpiewać oraz potańczyć, a panowie obdarowali je kwiatami.

Panie z uśmiechem przyjmowały kwiaty.

W Dniu Kobiet wzięły udział Małgorzata Kowanda, Teresa Pryba i Elżbieta Breszka.

W wesołych nastrojach Małgorzata Warnke, Ewa Kowanda, Kasia Kapanka i Monika Wielewska.

W sołectwie Huta z okazji Dnia Kobiet zorganizowano wieczór z karaoke. – *Postanowiliśmy imprezę zrobić już wcześniej, żeby zdążyć przed postem. Szczególnie, że mamy DJ-a, a w planach są śpiewy i tańce* – mówiła sołtyska **Regina Gierszewska**. Na początku spotkania najlepsze życzenia wszystkim paniom złożył radny **Michał Kin**. – *Dobrze, że Dzień Kobiet w Hucie nie jest w Dzień Kobiet, czyli 8 marca, bo to świadczy o tym, że każdego dnia należy dbać o kobiety. Z okazji waszego święta życzę wam zdrowia, szczęścia oraz wszelkiej pomyślności* – mówił.

Dla uczestniczek spotkania przygotowano słodki poczęstunek, kawę oraz wino. Panie zostały również obdarowane kwiatami, które przyjmowały z wielką radością i uśmiechem. Dodatkowo była też możliwość, żeby zaśpiewać i potańczyć, bo do wspólnej zabawy zachęcał DJ Krystian. – *Bardzo się cieszę, że w Hucie zorganizowano Dzień Kobiet. Jest to właściwie jedyna okazja, żeby spotkać się z paniami z okolicznych wiosek i wspólnie się pobawić oraz porozmawiać* – mówiła **Elżbieta Breszka**.

tekst i fot. ip

Na spotkaniu z okazji swojego święta pojawiły się Zofia Gierszewska i Elżbieta Szczepańska.

Michał Kin, Dariusz Niesiołowski i Rafał Gierszewski mieli dla pań kwiaty oraz wino.

Na wieczorek karaoke przyszły też Janina Narloch i Barbara Czapiewska.

Wzięli łopaty i sami działali

W czynie społecznym mieszkańcy Antoniewa utwardzili plac w swojej miejscowości.

Mieszkańcy chwycili za łopaty, grabie, udostępnili ciężki sprzęt i własnymi rękami utwardzali plac w swojej miejscowości. – *Teren utwardzali tłuczniem, który został zakupiony z funduszu sołeckiego* – informuje **Regina Frymark**, sołtys sołectwa Małe Chełmy. Kiedyś placyk był wykorzystywany na dożynki wiejskie, a teraz służy m.in. jako dojazd na posesję, więc mieszkańcy swobodnie dostaną się na swoją działkę.

tekst dtn, fot. nadesłane

Podczas pracy Grzegorz Bucław i Jan Rekowski.

Na zdjęciu Jolanta Rekowska.

Jest dofinansowanie na przebudowę ulic w Brusach

Ponad 10,5 mln złotych rządowego dofinansowania otrzyma gmina Brusy na przebudowę ulic w centrum Brus oraz na osiedlu Karpaty. Łącznie zostaną przebudowane prawie cztery kilometry dróg gminnych.

Gruntownej przebudowy doczekają się ulice: Świętopełka, Bolta, Witosa, Derdowskiego, Chełmowska, Kościelna, Szkolna, Pocztowa, 2 Lutego oraz plac Jana Pawła II. Są to odcinki położone w strefie śródmiejskiej. – *Poza ciągami asfaltowymi, poza jezdniami z kostki brukowej, powstaną też nowe sieci wodociągowe i kanalizacyjne. Musi nastąpić tam rozdział sieci ogólnospławnej na sanitarną i deszczową. Powstanie też nowe oświetlenie. Można powiedzieć, że będzie to taka rewitalizacja naszego centrum* – mówi **Witold Ossowski**, burmistrz Brus. W tej chwili trwają prace projektowe dla ulic położonych w centrum miasta. Gmina planuje przebudować wszystkie wyżej wymienione odcinki najpóźniej do końca 2025 roku. – *Jest to inwestycja bardzo ważna i długo oczekiwana przez nasz samorząd, ale przede wszystkim przez naszych mieszkańców. Wiemy, jaki jest stan tych ulic. Można by zwrócić uwagę chociażby na ulicę Szkolną przy kościele, w jakim ona jest stanie* – dodaje Ossowski.

Rozpoczęcie inwestycji wymagało też uporządkowania prawa własności dróg. Niektóre z odcinków były wcześniej drogami wojewódzkimi lub powiatowymi, a gmina nie mogła w nie inwestować. Szacowana wartość całego zadania to ponad 18 mln zł. Na osiedlu Karpaty do przebudowy wyznaczono ulice: Dębową, Klonową, Świerkową i Jodłową. Drogi te są już zaprojektowane i posiadają niemalże kompletną dokumentację techniczną. Tam prace budowlane rozpoczną się w pierwszej kolejności i potrwają do 2023 roku. Szacunkowa wartość inwestycji wynosi prawie 4 mln zł.

dtn

Zbiórka rzeczowa i finansowa dla Ukrainy

Burmistrz Brus informuje, że od wtorku1 marca uruchomiona została zbiórka rzeczowa dla Ukrainy. Magazyn główny znajduje się w piwnicy Samorządowego Żłobka w Brusach. Dary są przyjmowane od poniedziałku do piątku w godz. 11.00-17.00. Można też Ukraińcom zaoferować dach nad głową.

Wsparcie dla Ukrainy będzie najbardziej efektywne, kiedy działania pomocowe będą skoordynowane i uporządkowane. Wojewoda pomorski przekazał do wszystkich miast i gmin listę produktów i środków, które w pierwszej kolejności są potrzebne mieszkańcom Ukrainy. To odzież i okrycie: koce zwykłe i termiczne, śpiwory, podkładki pod materac do spania z wodoodpornej folii aluminiowej, materace, ubrania (nowe lub używane w dobrym stanie), płaszcze przeciwdeszczowe. Poza tym środki higieny i czystości: płyny do kąpieli, mydło, dezodoranty, pasta do zębów, szczoteczki do zębów, grzebienie, bielizna damska, męska, dziecięca, podpaski, pampersy, pieluchy dla dorosłych, papier toaletowy i ręczniki papierowe, ręczniki (w tym z mikrofibry), worki na śmieci, środki dezynfekujące/ alkohol do dezynfekcji, maski filtrujące lub jednorazowe. Żywność: woda, żywność do szybkiego przygotowania (instant), batony (w tym energetyczne), bakalie, orzechy, konserwy, makarony, płatki zbożowe do szybkiego przygotowania, narzędzia kuchenne jednorazowego lub wielokrotnego użytku: talerz głęboki, łyżka, widelec, nóż, szkło (silikon spożywczy lub plastik). Prócz tego podstawowe środki medyczne: witaminy, środki przeciwbólowe, przeciwgorączkowe, leki na kaszel i przeziębienie. Inne: zapałki, baterie, powerbanki, oświetlenie, w tym latarki, świece, zestawy pierwszej pomocy.

Pomóc można także finansowo za pośrednictwem rachunku bankowego gminy Brusy: numer konta – 38 8144 0005 2005 0500 3400 0001, dopisek „Pomoc Ukrainie".

Ponadto włodarz apeluje, że osoby, które są w stanie pomóc uchodźcom wojennym i zapewnić im bezpłatne zakwaterowanie, proszone są o kontakt z Urzędem Miejskim w Brusach.

Koordynatorem ds. przyjęcia i udzielenia pomocy uchodźcom z Ukrainy na terenie gminy Brusy jest Adam Mochol: tel. 52 39 69 324, 52 39 69 300; mail: oc@brusy.pl. **dtn**

eprasa.pl f856c0f66f

Drastyczna podwyżka za pobyt dziecka w żłobku

Od kwietnia wzrasta opłata stała za pobyt dziecka w Samorządowym Żłobku w Brusach. Podwyżka jest wysoka, bo z 280 zł wzrasta do 700 zł miesięcznie. Do tego rośnie też koszt za wyżywienie. Może być tak, że miesięcznie opiekun za dziecko zapłaci ponad tysiąc złotych. – Jako rodzice jesteśmy zbulwersowani ostatnią uchwałą rady miejskiej, w której opłata za żłobek została podwyższona o 150 procent! I to bez jakichkolwiek wcześniejszych konsultacji z rodzicami – mówi Weronika Weltrowska-Beszterda, jedna z mam.

We wtorek rano Magdalena Graban, mama Leonarda, zbierała podpisy pod listem do burmistrza i radnych.

Państwo Weltrowscy zadecydowali, że mała Martusia trafi pod skrzydła babci.

Rodzice nie szczędzą słów krytyki na temat tego, że na minionej sesji wzrosła opłata za pobyt dziecka w żłobku. – *Chyba będziemy musieli się zwalniać z pracy, bo teraz opłata miesięczna będzie wynosiła około 1,1 zł. A żłobek powstał po to, by aktywizować ludzi do pracy* – mówi jeden z rodziców. Dotychczas płacili 280 zł opłaty stałej, a za dzienne wyżywienie 16 zł. To zmieni się od kwietnia.

Optymalna podwyżka?

Uchwałą ustalono opłatę stałą w wysokości 700 zł. Stawka dotyczy pobytu malucha w placówce w czasie do 10 godzin. Każda kolejna godzina wymaga dopłaty 21 zł. Z kolei dzienne wyżywienie dziecka to koszt 17,50 zł. Rodzice dzieci z niepełnosprawnościami lub nieprzyjętych do publicznej placówki wychowania przedszkolnego oraz ci, których więcej niż jedno dziecko korzysta z opieki żłobkowej, mogą liczyć na zniżki w opłatach. Na temat podwyżki burmistrz **Witold Ossowski** wypowiedział się na minionej sesji, która odbyła się w czwartek. – *Nasza opłata do tej pory była w kwocie 280 zł, ale to dzięki temu, że korzystaliśmy z programów zewnętrznych związanych z otwarciem żłobka. Było to na okres dwóch lat. Dzięki temu programowi i wsparciu funduszy unijnych mogliśmy od rodziców oczekiwać niewysokiego udziału. I od samego początku to sygnalizowałem i dyrektor Gminnego Zarządu Oświaty również, że to jest na okres dwóch lat i potem się zakończy. To jest znana informacja. I ten czas teraz nadszedł* – mówił na sesji włodarz. Nowa opłata zacznie obowiązywać od kwietnia do września. Na pocieszenie burmistrz informował, że jest możliwość uzyskania wsparcia. – *Pojawiają się możliwości wsparcia ze strony budżetu państwa na taką opiekę. W sytuacji takiej, kiedy rodzice otrzymają wsparcie, będzie złożony wniosek o wzrost tych kosztów, środki bezpośrednio będą wpływać przez ZUS do jednostki oświatowej. Spowoduje to, że rodzic będzie w tych miesiącach płacił 300 zł, więc tak naprawdę o 20 zł więcej przez ten czas. W tym montażu finansowym niewiele się zmieni, bo będzie tylko o 20 zł więcej. To też jest wprowadzane w tej chwili od kwietnia* – mówił na sesji włodarz gminy Brusy.

W głosowaniu nad uchwałą dotyczącą podwyżek w żłobku brało udział 12 radnych. Za byli: Bernadeta Niebrzydowska, Marzena Leszczyńska, Michał Kin, Emilia Warnke, Michał Szczepański, Zbigniew Łącki, Tomasz Dorszyński, Marcin Cysewski, Witold Jaszewski, Andrzej Kulesza, Marek Zblewski. Wstrzymał się tylko Dariusz Rutowski.

Podwyżka, zdaniem Ossowskiego, jest optymalna. – *Sygnalizowaliśmy, że posyłanie dzieci do żłobka na pewno nie będzie tanie. Żłobek daje duże możliwości rodzicom, że mają gdzie dzieci zostawić: w placówce oświatowej* – mówił Ossowski. – *Taka propozycja jest optymalna i jestem przekonany, że rodzice byli na to przygotowani. Zapłacą tylko 20 zł więcej ze swojego budżetu.*

Widok na Samorządowy Żłobek w Brusach.

Zdaniem rodziców

Rodzice są zdruzgotani. – *Nie wiedziałam, że ta kwota wzrośnie, nie mówiąc już o takim poziomie* – mówi **Paulina Januszewska**, która w żłobku ma 1,5 rocznego Wojtusia. Sama nie wie, co w takiej sytuacji zrobić. – *Na pewno syn będzie w żłobku do końca roku szkolnego, a co potem zrobimy, to nie wiem* – dodaje bruszanka. Zdecydowane kroki podjęli **Małgorzata** i **Błażej Weltrowscy**, którzy złożyli wypowiedzenie ze żłobka. – *Ta cena jest dla nas zaporowa. Bardzo ubolewamy nad tym, że musieliśmy to zrobić, ponieważ z opieki, z zajęć dla dziecka jesteśmy bardzo zadowoleni* – mówią. Jak dodają, dotychczas za żłobek płacili 530-620 zł miesięcznie, a teraz musieliby wysupłać ponad tysiąc złotych. – *My nie dostaniemy środków ze żłobkowego, tylko pieniądze z Rodzinnego Kapitału Opiekuńczego, a mamy dwoje dzieci* – dodali małżonkowie. Z kolei inna mama, **Magdalena Graban**, do żłobka przywozi syna Leonarda. – *Jestem zachwycona tym żłobkiem, pod wrażeniem tego, jak mój syn się rozwija* – mówiła. Mimo że stawka tak wzrosła, będzie przywoziła syna do placówki, ponieważ nie ma innego wyjścia. – *Gmina powinna wyjść mieszkańcom naprzeciw. Słyszałam, że ludzie mówili, że zwolnią się z pracy i pójdą na zasiłki, ale przecież nie o to chodzi, tu chodzi o dobro dzieci i gmina powinna pomóc rodzicom* – dodała. Ci jednak, ogólnie mówiąc, są zbulwersowani zaistniałą sytuacją. W związku z tym napisali list skierowany do burmistrza i radnych gminy Brusy. W piśmie czytamy m.in., że wygórowane opłaty za żłobek będą nieproporcjonalnie wysokie do otrzymywanego wynagrodzenia za pracę, że odbiera się szansę dzieciom na wszechstronny rozwój. „Naszym zdaniem łączna opłata stała nie powinna być wyższa niż 400 zł" – czytamy. Pismo do Urzędu Miejskiego w Brusach miało trafić w środę.

Będzie jeszcze drożej

Burmistrz do listu rodziców odniesie się w przyszłym tygodniu. Za to do rozmowy został upoważniony **Jacek Bruski**, dyrektor Gminnego Zarządu Oświaty w Brusach. Wyjaśniał, że rodzice już od ubiegłego roku byli informowani o tym, że będzie podwyżka za opłatę za żłobek. Dotychczas placówka była finansowana z dwóch źródeł, ale one już się skończyły. Dlatego wcześniej rodzice płacili tylko 280 zł. – *To nam się ucięło i trzeba pieniądze skądś wziąć* – mówił Jacek Bruski. Wyjaśniał, że nie tylko rodzice płacą za pobyt dziecka, ale także gmina. Od marca do końca roku budżetowego wyda na placówkę 450 tys. zł. – *Do jednego dziecka dokładamy 500 zł miesięcznie* – podkreśla. A koszty utrzymania i wynagrodzeń rosną. Dodał, że przecież rodzice mogą korzystać ze świadczeń, która zapewnia państwo. – *Nie sądzę, że jest szansa na obniżenie tej stawki. Trzeba by było już pytać burmistrza* – mówił Jacek Bruski. Jak informował dyrektor GZO, wypowiedzenie ze żłobka złożyło do wtorku 4 – 5 rodziców. – *Mamy jeszcze chętnych na liście oczekujących* – podkreślił.

Ale to nie koniec złych informacji. Od września będzie kolejna podwyżka w żłobku. – *Dzisiaj już można powiedzieć, że ta kwota ulegnie zmianie od września. Ona będzie jeszcze podwyższona, nie odpowiem do jakiej kwoty, ale będzie to więcej niż 700 zł. Czy będzie 800 zł czy więcej, to jeszcze się okaże* – mówił na sesji Witold Ossowski. – *Dlatego jest to ważna informacja w momencie, kiedy dzieci będą zapisywać swoje dzieci do żłobka, że ta opłata od września będzie jeszcze podwyższona.*

tekst i fot.
Danuta Niedzielska

Paulina Januszewska mówiła, że podwyżka jest naprawdę spora. Na zdjęciu z synkiem Wojtusiem.

eprasa.pl f856c0f66f

Pograły w planszówki i piłkarzyki

Dziewczyny chętnie pograły w karty.

W ferie na zajęcia świetlicowe w Krzyżu przyszły same dziewczyny. Mimo że było ich niewiele, chętnie pograły w planszówki, karty oraz piłkarzyki.

Na zajęcia do świetlicy przyszły również Roksana Peplińska i Dominika Stadnicka.

W ferie w świetlicy wiejskiej w Krzyżu atrakcje zaplanowano na jeden dzień. Wszyscy chętni mogli przyjść we wtorek w godzinach od 15.00 do 18.00 na gry i zabawy. Zajęcia prowadziła **Joanna Łonska**. – *Dzisiaj jest mało dzieci, bo tylko pięcioro, ale i tak spędzimy ten czas na wspólnych rozrywkach. Na co dzień do świetlicy uczęszcza więcej osób. Zazwyczaj zbiera się grupa 10-15 chętnych* – mówiła Joanna Łonska.

We wtorek na zajęciach stawiły się same dziewczyny. Mimo że było ich niewiele, chętnie pograły w różne planszówki oraz gry karciane.

Agata Łonska i Klara Dębowska zacięcie grały w piłkarzyki.

Jedną z gier wybrała sobie Oliwia Polasik.

Nie mogło zabraknąć popularnego chińczyka oraz tysiąca. Pojawiła się także ciekawa gra skoczki oraz statki. Jednak wszystkie uczestniczki warsztatów zgodnie przyznały, że najbardziej lubią karciane uno. Od miesiąca w świetlicy wiejskiej w Krzyżu stoi także nowa atrakcja – stół do piłkarzyków. Dziewczyny bardzo się cieszą, że pojawiły się piłkarzyki, ponieważ je lubią. Z ochotą korzystają z tej formy rozrywki.

tekst i fot. ip

Znamy wnioski do drugiej edycji Polskiego Ładu

Drogi, przedszkole i szkoła – gmina Czersk ogłosiła, jakie wnioski planuje złożyć do drugiej edycji Polskiego Ładu. W ramach ogłoszonego naboru samorząd złoży trzy wnioski podstawowe oraz dwa przeznaczone dla gmin popegeerowskich.

O warunkach poprawnego składania wniosków poinformowała wiceburmistrz **Bogumiła Ropińska**. – *W tej edycji warunkiem skutecznego aplikowania jest złożenie wniosku w tej najniższej kategorii, czyli do 5 mln zł. Dotyczy to tych trzech podstawowych wniosków. Natomiast w ramach wniosków na obszary popegeerowskie granicą jest kwota 2 mln zł* – mówiła wiceburmistrz.

Szkoła i przedszkole

W trzech podstawowych wnioskach znalazła się przebudowa ulic w Czersku. Chodzi o ulicę Ogrodową, część ulicy Pomorskiej i Podleśnej oraz rejon skrzyżowania ulicy Browarowej z aleją 1000-lecia. W zakresie prac uwzględniono nawierzchnię jezdni i chodnika oraz (tam gdzie to konieczne) budowę sieci kanalizacji deszczowej. Dodatkowo w rejonie skrzyżowania ma powstać parking wraz z oświetleniem i odwodnieniem. Szacowany koszt inwestycji to ponad 3,3 mln zł. Deklarowana kwota udziału własnego wynosi około 168 tys. zł. Przewidywany termin zakończenia prac to 31 października 2023 roku.

Drugi wniosek do 30 mln zł to przebudowa przedszkola w Łęgu. – *Przypomnę, że w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych pozyskaliśmy 1,2 mln zł, które chcemy przeznaczyć na wkład własny tego zadania* – mówiła Ropińska. Całą wartość inwestycji przewiduje się na 8 mln zł. Ostatnim wnioskiem w ramach podstawowego naboru jest rozbudowa i przebudowa szkoły podstawowej w Rytlu. Wartość zadania wynosi 16 mln zł, a zakończenie prac planuje się na 30 września 2024 roku. Deklarowana kwota udziału własnego to 2,4 mln zł. – *Inwestycja ma polegać na połączeniu sali gimnastycznej ze szkołą, ale ma być również podniesione lewe skrzydło. Mają powstać też dodatkowe sale lekcyjne. Natomiast te, które już istnieją, mają zostać powiększone, ponieważ są niewymiarowe. Chodzi o poprawienie komfortu i zwiększenie przestronności obiektu* – mówiła wiceburmistrz.

Drogi w Rytlu

W ramach wniosków popegeerowskich planuje się przebudowę ulic w Rytlu. Chodzi o część ulicy 22 lutego oraz część ulic przyległych. W zakresie prac znalazła się też instalacja kanalizacji deszczowej. Drugi wniosek będzie dotyczył również części ulicy 22 lutego, ale też ulic Odrodzenia i Leśnej. – *Jest to większy zakres prac i większa wartość tego zadania, bo inwestycję szacuje się na ponad 2,5 mln zł, a właśnie o 2,5 mln zł wnioskujemy* – mówiła Bogumiła Ropińska.

Iwona Papierowska

Czerskim SP ZOZ dalej pokieruje Aleksandra Stasińska

Od 1 marca bieżącego roku stanowisko pełnoprawnej dyrektorki SP ZOZ w Czersku objęła Aleksandra Stasińska. Przed nową szefową oprócz spraw bieżących i zapewnienia sprawnego funkcjonowania SP ZOZ w trzech siedzibach, postawiono również wyzwania inwestycyjne.

W planach nowej dyrektorki SP ZOZ w Czersku Aleksandry Stasińskiej jest zatrudnienie ginekologa.

Gmina Czersk ogłosiła konkurs na stanowisko dyrektora Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej. Mimo że ogłoszony konkurs formalnie nie został rozstrzygnięty, znamy nazwisko nowej dyrektorki. Od 1 marca 2022 roku funkcję tę pełni **Aleksandra Stasińska**. – *Formalnie konkurs nie mógł zostać rozstrzygnięty, bo nie wpłynęły dwie ważne oferty, a to jest wymóg ustawowy. Jednak ustawa daje też prawo, abym po zasięgnięciu opinii komisji konkursowej mógł zawrzeć docelową umowę o pracę. Taką pozytywną opinię uzyskałem, w związku z tym pani Aleksandra Stasińska będzie pełnoprawnym dyrektorem SP ZOZ, zatrudnionym na czas nieokreślony* – mówił burmistrz **Przemysław Biesek-Talewski**.

Starają się o nowych lekarzy

Przez ostatnie pół roku Aleksandra Stasińska pełniła obowiązki dyrektorki SP ZOZ w Czersku. Działalność i funkcjonowanie placówki nie jest jej więc już obce. – *Nie ukrywam, że jest to trudna droga. Służba zdrowia związana jest w dzisiejszych czasach z bardzo wieloma problemami i myślę, że będziemy starali się stawić im czoła. Te sześć miesięcy pozwoliło mi przyjrzeć się specyfice problemu oraz ocenić słabe i mocne strony naszej przychodni* – mówiła Stasińska. SP ZOZ składa się z siedziby głównej znajdującej się w Czersku oraz dwóch wiejskich ośrodków zdrowia: w Rytlu i Łęgu. – *Różne są sytuacje losowe, więc stanowimy jeden zespół. W związku z tym jest rotacja lekarzy związana z urlopami lub chorobami* – mówiła dyrektorka.

W planach związanych z działalnością przychodni w Czersku jest zatrudnienie ginekologa. Jak wspomniała szefowa, mocną stroną jest personel oraz jedyny w powiecie chojnickim ośrodek wsparcia psychologicznego dla dzieci i młodzieży. Ośrodek wciąż stara się jednak pozyskać nowych medyków – *Chcielibyśmy podjąć współpracę z innymi lekarzami, ale barierą jest brak chętnych. Otwieramy się na cały kraj, ale to jest ponad nami* – tłumaczy Stasińska.

Zadania inwestycyjne

Oprócz zadań związanych z funkcjonowaniem SP ZOZ-u, przed nową dyrektorką postawiono również wyzwania inwestycyjne. – *Pierwszym zadaniem pani dyrektor jest zlecenie i opracowanie dokumentacji technicznej na rozbudowę i przebudowę ośrodka zdrowia w Czersku. Z kolei my, jako gmina, opracujemy dokumentację na budowę nowego ośrodka zdrowia w Łęgu. Stwierdziliśmy, że zamiast modernizować dotychczasowy, taniej i korzystniej będzie wybudować nowy budynek, podobny do tego, który jest w Rytlu. Mamy już działkę, przy ulicy Długiej w Łęgu, a w przyszłym roku będziemy składać wnioski o dofinansowanie* – mówił burmistrz.

tekst i fot. Iwona Papierowska

eprasa.pl f856c0f66f

Na zakończenie ferii były podchody i ognisko

Przez dwa tygodnie ferii na uczestników zajęć w Domu Kultury w Rytlu czekały różne atrakcje. Ostatni dzień spędzono na świeżym powietrzu – dzieci bawiły się w podchody oraz szalały na placu zabaw, a także zjadły kiełbaski upieczone w ognisku.

Na huśtawce Olga Wiecka, Kornelia Dolna i Izabela Wardyn.

Podczas wspólnej zabawy Sara Ziehlke i Antonina Gierszewska.

Dzieci świetnie bawiły się na świeżym powietrzu.

Przez pierwszy tydzień na dzieciaki czekały warsztaty online z programowania graficznego z wykorzystaniem aplikacji cyfrowych. – *Były to zajęcia w małych, dziewięcioosobowych grupach. Na drugi tydzień mieliśmy już zaplanowane gry i zabawy oraz dwa wyjazdy. Codziennie przychodziło około 30 osób* – mówiła prowadząca **Dorota Behrendt**.

Dzieci z sołectwa Rytel w ferie z pewnością się nie nudziły. Każdego dnia czekały bowiem na nich różne atrakcje. Były to przede wszystkim gry i zabawy integracyjne, kreatywne warsztaty w bibliotece oraz wykonywanie ozdób z masy porcelanowej. Dla uczestników zorganizowano także dwa wyjazdy. Milusińscy pojechali do kina, gdzie obejrzeli film animowany „Sing 2", oraz na kręgle. Ostatni dzień spędzono na świeżym powietrzu – dzieci bawiły się w podchody oraz na placu zabaw. Przygotowano dla nich również smaczny poczęstunek w postaci kiełbasek pieczonych na ognisku. – *Na zajęcia chodziłam przez cały tydzień, było naprawdę fajnie, ale najbardziej podobał mi się wyjazd na kręgle* – mówiła **Dorota Parszyk** z Rytla.

tekst i fot. Iwona Papierowska

Patrycja Byczkowska chętnie spędziła czas na bujawce.

W oczekiwaniu na kiełbaski siostry Blanka i Maria Lorbieckie z Rytla.

Nikola Wojdan bawiła się na tyrolce.

Na placu zabaw Gabriel Sledź i Ksawery Dolny.

Odrzucono uchwałę na dofinansowanie odnawiania elewacji

Regionalna Izba Obrachunkowa negatywnie oceniła uchwałę przyjętą przez gminę Czersk. Dotyczyła ona udzielania dotacji na odnawianie elewacji frontowych budynków. Na kolejnej sesji przedstawione zostaną inne propozycje, jednak odnoszące się wyłącznie do udzielenia dotacji niektórym nieruchomościom.

Gmina Czersk przyjęła uchwałę dotyczącą dofinansowania z budżetu gminy odnawiania elewacji frontowych. Jak zaznaczył burmistrz **Przemysław Biesek-Talewski**, zaproponowanej uchwale przyświecała idea, że bardzo ważnym elementem ładu przestrzennego jest estetyka budynków. – *Założeniem tej uchwały była powszechność, żeby praktycznie wszystkie obiekty i budynki na terenie naszej gminy mogły z tej dotacji skorzystać. Według mnie przestrzeń publiczna to nie tylko ładne ulice, place czy zieleń, ale też to, co w tej przestrzeni istnieje, czyli budynki* – mówił burmistrz.

Węższy zakres

Jednak Regionalna Izba Obrachunkowa negatywnie rozpatrzyła złożoną uchwałę. Komisja po pierwsze zakwestionowała to, że środki mają zostać przeznaczone na budynki prywatne. Po drugie zaznaczyła, że ład przestrzenny dotyczy węższego zakresu – w przypadku gminy ogranicza się wyłącznie do polityki urbanistycznej. Gmina postanowiła dostosować się do tej decyzji i nie będzie składała skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Nowe propozycje

Na kolejnej sesji rady miejskiej burmistrz przedstawi kilka innych projektów uchwał na dofinansowanie odnawiania elewacji. Będą się one odnosiły do miejsc, na których realizowanie tego zadania jest możliwe, a są to trzy obszary. Pierwszy obejmuje obiekty wpisane do gminnej ewidencji zabytków. Na terenie gminy Czersk jest ich około 300. Drugi, który samorząd musi jeszcze zweryfikować, to obszar rewitalizacji znajdujący się na terenie miasta. Z kolei trzeci dotyczy zwolnienia z podatków od nieruchomości. – *Chcemy nieco rozszerzyć i zmodyfikować zwolnienie z podatków, żeby było to bardziej korzystne i objęło większą liczbę budynków. To pozwoli w większym stopniu odzyskać poniesione nakłady w postaci zwrotu lub zmniejszenia* podatku – zaznaczył Biesek-Talewski.

W przyszłości, po ustaleniach z posłem **Aleksandrem Mrówczyńskim**, planuje się podsunąć pomysł zmiany prawa w tym zakresie. – *Chcemy, żeby ten istotny dla przestrzeni publicznej element też mógł być dofinansowany z budżetu gminy, tak jak jest dofinansowana na przykład termomodernizacja lub przydomowe oczyszczalnie ścieków. Uważam, że w tym duchu powinno być też prawne przyzwolenie na takie zadanie, jak odnawianie elewacji* – mówił burmistrz.

Iwona Papierowska

Na warsztat wzięli kolejną książkę

Na ostatnim spotkaniu Dyskusyjnego Klubu Książki w Rytlu omówiono literaturę czeską. Był też czas, żeby podzielić się wrażeniami z wyjazdu do teatru muzycznego w Gdyni.

Prężnie działa Dyskusyjny Klub Książki w Rytlu. Jego członkowie raz w miesiącu biorą na warsztat kolejne pozycje. Tym razem postawili na literaturę czeską. Na ostatnim spotkaniu omówili powieść twórcy światowej literatury z XX wieku – Bogumila Hrabala pt. „Obsługiwałem angielskiego króla". Jak zapewniają uczestnicy spotkania, jest to lektura, w której można znaleźć dobrą fabułę, historię w tle oraz dawkę czeskiego humoru.

W czasie spotkania był też czas, żeby podzielić się wrażeniami z wyjazdu do Teatru Muzycznego im. Danuty Baduszkowej w Gdyni. Klubowicze obejrzeli tam spektakl „Mistrz i Małgorzata", a wrócili z niego z miłymi wspomnieniami, pakietem ciekawych wrażeń i spostrzeżeń oraz małą dozą niedosytu. Kolejne spotkanie DKK w Rytlu odbędzie się 22 marca 2022 roku o godzinie 17.00. Tym razem uczestnicy sięgną po poemat epicki Adama Mickiewicza, czyli „Pana Tadeusza".

oprac. ip, fot. GCK Biblioteka Publiczna w Czersku

Na ostatnim spotkaniu DKK w Rytlu omówiono literaturę czeską.

eprasa.pl f856c0f66f

Dramat po obu stronach granicy

– Moralnie jest mi bardzo ciężko, nie mogę sobie tego w głowie poukładać, że ja kładę się do łóżka w ciepłym domu, a moja rodzina w Ukrainie musi noce i dnie spędzać w zwykłej piwnicy, bo ostrzeliwane są nawet domy – mówi, płacząc Olena Khlopotova, Ukrainka mieszkająca w gminie Chojnice.

Olena Khlopotova praktycznie nieustannie sprawdza, co się dzieje z bliskimi. Gdy widzi, że są w sieci, nieco się uspokaja.

Olena Khlopotova wspólnie z mężem i córką kilka lat temu przyjechała do Polski. Małżonkowie znaleźli pracę i od kilku lat mieszkają i pracują w Doręgowicach. Najbliższa rodzina została w rodzinnym mieście Melitopol. Pani Olena ma tam mamę, ciotkę, siostrę i siostrzeńca. W mieście tym jest też najbliższa rodzina jej małżonka.

– *Zawsze się mówiło, że to miasto to jest brama do Krymu. I przez nasze miasto bardzo dużo pociągów jeździło w tę stronę na Krym. A jak kilka lat temu Krym zajęli Rosjanie, to pociągi przestały jeździć. Już tylko jeden przejeżdżał, a całe życie było tak, że to była brama do morza. Teraz tam idą gorące boje* – mówi ze smutkiem.

Z bloku do piwnicy

Nikt nie przypuszczał, że Rosja zaatakuje Ukrainę. – *Wcześniej mamie mówiłam, że gdyby się coś zaczęło dziać, niech do nas przyjadą. Mama wtedy mówiła, że nie, że będą siedzieć w swoich domach. Miała pozytywne nastawienie i mówiła, że nigdzie nie pojedzie. Nie myśleli, że wybuchnie wojna. Nikt w to nie wierzył* – mówi. Dodaje, że jeszcze we wtorek dzwoniła do siostry i mamy zapytać, co słychać. – *Siostra była umówiona z koleżankami. Mama mówiła, że będzie pilnować wnuka, że wszystko jest dobrze* – wspomina. Jeszcze przed czwartkiem mama pani Oleny zapowiedziała, że normalnie pójdzie do pracy. Zajmuje się handlem na rynku.

W czwartek siostrę pani Oleny o piątej rano obudziły wybuchy. – *Spakowała potrzebne rzeczy, zabrała syna i poszła do mamy* – dodaje. Matka naszej rozmówczyni ma swój dom, a siostra mieszkała w bloku na piątym piętrze. Do tej grupki dołączyła jeszcze ciocia pani Oleny. Wojna spowodowała, że kobiety z dzieckiem, najczęściej na noc, przenoszą się piwnicy. – *To nie są takie mieszkalne piwnice jak w Polsce, to zwykła piwnica bez ogrzewania, bez wszystkiego* – dodaje pani Olena. Warunki są więc spartańskie. – *Wiem, że ogrzewają się jakąś farelką* – dodaje.

Być w ciągłym kontakcie

Życie w Ukrainie stało się trudne i niebezpieczne. – *Sklepy chyba są zamknięte. Słyszałam, że jest kłopot z paliwem, bo strzelano w stację benzynową. Jedna już wybuchła. Pytałam siostry, czy ma jedzenie. Mówiła, że jest. Mama w piwnicy ma pełno słoików z przetworami. U mamy zawsze coś w piwnicy znajdziesz, ale kiedyś to się skończy. Woda jest, prąd jest, zasięg internetowy jest. Siostra wysłała mi swoje zdjęcie z zadowoloną miną, ale myślę, że jest inaczej, że siedzą w tej piwnicy i płaczą. Starsza osoba to przeżywa, a jak wytłumaczyć to, co się dzieje dziecku, które dotychczas normalnie żyło, a teraz musi siedzieć w piwnicy?* – dodaje pani Olena.

Tragedię przeżywają osoby, które są w Ukrainie, ale życie ich bliskich mieszkających w Polsce też się zmieniło. – *W domu jest cisza, tylko słuchamy wiadomości i co pół godziny sprawdzamy, czy siostra i mama są w zasięgu. Gdy widzę, że siostra 10 minut temu była online, to myślę: dzięki Bogu, że żyją. Ale bywa, że przez parę godzin nie jest w sieci i ja już to przeżywam. Piszę wtedy do niej, żeby chociaż jedno słowo napisała. Pytam, co i jak tam. Ona odpisuje, że siedzą w piwnicy* – mówi.

Namawia do przyjazdu

Pani Olena bardzo by chciała ściągnąć bliskich do siebie. – *Mówię, żeby wzięli paszporty, po jednej walizce i przyjeżdżali. Wiem, że też ludzie pomogą. Jestem wdzięczna Polakom za to, jak pomagają Ukraińcom* – dodaje Olena Khlopotova.

Problem jest w tym, że rodzina z Melitopolu ma bardzo daleko do granicy z Polską. – *To miasto jest okrążone* – dodaje. – *Strzelają też do cywilnych samochodów*.

Barierą, która powstrzymuje bliskich pani Oleny, jest też choroba jej cioci – kobieta musi być co dwa dni dializowana. – *I teraz jest taka sytuacja, że moja mama nie zostawi swojej chorej siostry, a moja siostra z kolei mamy* – mówi. Jednak stara się bliskich namówić, żeby tu przyjechali. – *Piszę do nich, że jak będzie cicho, nie będzie strzałów, mają uciekać* – dodaje. – *Jestem zdeterminowana, żeby ich ściągnąć. Tłumaczę siostrze, że cioci pomogą w tych dializach. Myślę, że tutaj nikt nie zostawi ich bez opieki. Najgorzej w trasie do Polski. Tą ciocią najbardziej się martwię* – mówi ze łzami w oczach.

Życie pani Oleny, mimo że pozornie toczy się normalnie – chodzi do pracy, wozi córkę na zajęcia – bardzo się zmieniło. – *Moralnie jest mi bardzo ciężko, nie mogę sobie tego w głowie poukładać, że ja kładę się do łóżka w ciepłym domu, a moja rodzina w Ukrainie musi noce i dnie spędzać w zwykłej piwnicy, bo ostrzeliwane są nawet domy. Moja córka też płacze i pyta, dlaczego tak się dzieje. Koronawirus nie był taki straszny, jak to, co się teraz dzieje w Ukrainie* – mówi.

Stop wojnie

Uważa, że wojna nigdy nikomu nic dobrego nie przyniosła. Nie chcą tej wojny Ukraińcy, a także Rosjanie. – *Mam też rodzinę w Rosji, przecież rodzice wielu żołnierzy rosyjskich z pochodzenia są Ukraińcami* – mówi. Dodaje, że należy bronić swojego kraju, a z drugiej strony jest to okupione wielkim cierpieniem. Trzeba walczyć, kraju bronić, ale to jest straszne. – *Ludzie nie chcą umierać. My też wiemy, że to nasz kraj, nasza ziemia. Teraz ci, którzy tam mieszkają, muszą opuścić ten kraj. Ludzie muszą wyjechać i zaczynać wszystko od początku. My boimy się o dzieci, rodziców. My żyliśmy w spokoju. Chcemy, żeby jak najszybciej to wszystko się skończyło* – mówi.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Strażacy solidarni z Ukrainą

Strażacy zawodowi i ochotnicy z powiatu chojnickiego odpowiedzieli natychmiast na apel wystosowany przez komendanta głównego PSP. W przeciągu doby przeprowadzili zbiórkę sprzętu, jaki potrzebny jest braci strażackiej w Ukrainie.

Komendant główny Państwowej Straży Pożarnej ogłosił zbiórkę dla strażaków z Ukrainy w sobotę. – *Poprosili o wsparcie w sprzęcie. Chcemy im to wsparcie dać. Oddają każdego dnia i każdej godziny życie, niekoniecznie w walce z żywiołem, ale w walce z agresorem* – mówił między innymi na krótkim nagraniu zamieszonym w sieci **Andrzej Bartkowiak**.

Na terenie powiatu chojnickiego zbiórkę koordynowała Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Chojnicach. Teren przy komendzie zamienił się w niedzielę w tymczasowy magazyn. Do akcji włączyło się 37 jednostek OSP, choć i im często brakuje wyposażenia. W obecnej sytuacji priorytety są jednak jasne. W Ukrainie, gdzie toczy się wojna, sprzęt jest bardziej potrzebny.

Zwożenie sprzętu, jego segregacja, załadunek i tworzenie listy przewozowej w dwóch językach trwało do godzin wieczornych. Zebrany sprzęt podzielono na dwa transporty. Jeden z nich pojechał od razu do Korsunia Szewczenkowskiego, partnerskiego miasta Chojnic. Drugi został przetransportowany do bazy przeładunkowej województwa pomorskiego w KP PSP w Tczewie, skąd jak najszybciej miał trafić do Ukrainy.

tekst aw, fot. KP PSP Chojnice

W akcję zbiórki dla strażaków w Ukrainie włączyło się 37 jednostek OSP z powiatu chojnickiego.

Pierwsze rodziny są już w Czersku

Osiem osób uciekających przed wojną znalazło pomoc w Czersku. Są to głównie matki z dziećmi. Część z nich zamieszkała u rodziny, część trafiła do mieszkania w Szkole Podstawowej nr 2, które zapewniła im gmina.

Kobiety wraz z dziećmi do tej pory mieszkały w mieście Rawa Ruska.

W szkole zamieszkało pięć osób – dwie matki z dziećmi oraz siostra jednej z nich. Są to Diana, Nadzieja i Rusłana oraz pięcioletni Oleksij i dwuletni Stepan. Do tej pory kobiety wraz z dziećmi mieszkały w mieście Rawa Ruska, w obwodzie lwowskim. Teraz musiały stamtąd uciekać w obawie o życie swoje i dzieci. Bały się wycia syren i wybuchów. W Ukrainie zostały jednak ich rodziny.

Są już bezpieczni

Na szczęście kobiety znalazły pomoc w Polsce. Do Czerska rodziny przywiózł mieszkający tu i pracujący w jednej z firm **Oleh Tuziak**. Właściciel firmy **Adam Karczyński** pomógł w transporcie. – *Potrzebny był duży bus i tu mogłem liczyć na szefa* – mówił Oleh Tuziak, u którego również zamieszkały trzy osoby. Pięć pozostałych osób otrzymało klucze do trzech pokoi, znajdujących się w szkole. Mają tam wspólną łazienkę i kuchnię. – *Mogą tu zostać tak długo, jak będzie potrzeba. Od poniedziałku do piątku zapewnimy im też obiady z naszej stołówki* – zapewnia burmistrz **Przemysław Biesek-Talewski**.

Spodziewali się ataku

Sytuacja w Ukrainie była napięta już od dłuższego czasu. Jeszcze przed czwartkowym atakiem rozmawialiśmy z kolei z **Sarą i Antonem Bozhatarnykami**. Już wtedy polsko-ukraińska para była mocno zaniepokojona tym, co się dzieje w rodzimym kraju mężczyzny. W Ukrainie Bozhatarnykowie mieszkali przez pięć lat. Dwa lata temu osiedlili się w Chojnicach.

W Ukrainie pozostali rodzice pana Antona i jego przyjaciele. Drudzy z wymienionych informowali, że sytuacja jest napięta. W konsulacie rosyjskim w Odessie miały być palone dokumenty. Rosjanie szykowali się do powrotu, co dla mieszkających w stolicy obwodu odeskiego było niejako zapowiedzią ataku. – *Z rozmów ze znajomymi z Odessy wiemy jednak, że wielu z nich nie wierzyło w to, że Rosja posunie się aż do tak radykalnych kroków, ponieważ wojna właściwie panuje tam już od 2014 roku* – mówi Sara Bozhatarnyk.

Myśleli, że Putin zaczeka

To, co wydarzyło się w czwartek nad ranem, bardzo wstrząsnęło małżeństwem. – *Wielu naszych znajomych wyjechało z Odessy kilka dni temu, inni próbują z niej wyjechać i są w totalnej rozpaczy, bo się boją. Rano dzwonił mój tata, który mieszka 50 km od Humania i mówił, że słychać wybuchy. Gdybym mógł, to bym pojechał do Ukrainy, aby bronić granic państwa. Jest nam bardzo smutno, ale patrząc na wydarzenia z ostatnich dni, w głębi duszy czuliśmy, że niedługo będzie wojna. Myśleliśmy, że Putin zaczeka parę miesięcy, nim zaatakuje, ale tak się nie stało* – mówi Anton. – *Ukraina była moim domem przez pięć lat i bardzo przeżywam tę sytuację. Całym sercem jesteśmy z Ukrainą, naszą rodziną i przyjaciółmi* – dodaje jego żona.

tekst ip, fot. UM w Czersku

eprasa.pl f856c0f66f

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykłe: do 20 słów – **8 zł**, do 30 słów – **16 zł**, do 40 słów – **24 zł**; **pogrubione**: do 20 słów – **16 zł**, do 30 słów – **32 zł**, do 40 słów – **48 zł**.
Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”: cena ogłoszenia+6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodnikach.

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). ***Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.***

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Brusy**: Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn**: GS „SCh” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice**: sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Bysław**: sklep p. Krzyżelewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo**: sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno**: sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

Ogłoszenia przyjmujemy także przez SMS-a. Należy wysłać SMS-a pod numer **79567** o treści **anons** i **podać po spacji treść ogłoszenia**. Prefiks anons jest obowiązkowy i wlicza się w długość SMS-a. Jeden SMS to **maksymalnie 160 znaków**. Ogłoszenie ukaże się jednorazowo w „Czasie Chojnic” i „Tygodniku Tucholskim”. Opłata **9 zł+VAT (11,07 zł)**.

Praca

Dam pracę

- Dam pracę przy zalesianiu – sadzeniu drzewek, okolice Tuchola, Bysław i okolice, tel. 509-959-707
- **Poszukujemy osoby do rozwożenia pizzy samochodem firmowym – Tuchola, elastyczny czas pracy, wskazanie: emeryt lub rencista, tel. 502-649-659**
- **Zatrudnię do pracy w lesie, praca przy sadzeniu drzewek, wynagrodzenie płatne na koniec dnia, więcej informacji pod nr kontaktowym 664-175-037 lub 660-706-245**
- Zatrudnię fachowców ogólnobudowlanych, prace wykończeniowe, tel. 667-732-107
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E, 606-768-093
- Zatrudnię kierowcę kat. C, C+E oraz pracowników drogowych. Kontakt pod nr tel: 600-645-319
- Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym C+E, 602-121-377

Szukam pracy

- Pomogę w cięciu drzew owocowych w celu właściwego owocowania i polepszenia klonowania i jakości owoców, 517-722-303
- Szukam pracy w gospodarstwie rolnym z zakwaterowaniem, tel. 607-391-584

Nieruchomości Lokale

Sprzedam

- Budynek mieszkalny i gospodarczy w surowym stanie, metraż działki według potrzeb klienta oraz ziemia IV klasy, cena do uzgodnienia, 691-877-920
- Dom 2-piętrowy, Charzykowy, z widokiem na jezioro, tel. (52) 395-18-17
- Działka 1600 m², Zwierzyniec, tel. 889-464-658
- Działka leśna w Owinku, koło Swornychgaci, 3000 m², 81.000 zł, tel. 720-223-322
- Działka z wydanymi warunkami zabudowy w Nieżywięciu, 1730 m², 145.000 zł, tel. 720-092-092
- Mieszkanie w Chojnicach, ul. Mickiewicza, kawalerka, 1. piętro, 149.000 zł, tel. 720-223-322

Kupię

- Mieszkanie w Tucholi, Chojnicach, może być zadłużone lub do remontu, 600-504-821
- **Mieszkanie, garaż za gotówkę w Chojnicach (okolicy), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658**
- Ziemię rolną kupię, może być z budynkami, powiat tucholski, tel. 888-047-905

Reklama

KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

tel. 786 827 052

www.as-clean.pl
asclean@wp.pl

Reklama

Kolejny przedsiębiorca postawił na energię ze słońca

W biznesie jest już od ponad 30 lat. Przeżył wiele, widział pewnie już wszystko. Firma Romex cały czas funkcjonuje dobrze, bo w kluczowych momentach jej właściciel potrafił podejmować właściwe decyzje. Teraz Kazimierz Rompkowski zainwestował w panele fotowoltaiczne. To uchroni go przed wysokimi rachunkami za energię. Właściciel firmy z Czerska chce też pójść dalej – zastąpić ogrzewanie gazowe elektrycznym.

Firma Romex to jedno z najdłużej funkcjonujących w Czersku przedsiębiorstw. Producent elementów metalowych jest na rynku już ponad 30 lat. Jego założyciela i właściciela Kazimierza Rompkowskiego znają w okolicy pewnie wszyscy.

Dobre decyzje

Sam przedsiębiorca widział w biznesie chyba już wszystko. Odnajdował się w trudnych latach 90. poprzedniego wieku, przeżywał upadki stoczni, z którymi współpracował, czy kryzys gospodarczy z pierwszej dekady tego wieku. Jednak ze wszystkich tych kłopotów wychodził obronną ręką. Zawsze potrafił podjąć korzystne dla jego przedsiębiorstwa decyzje. – Jestem przekonany, że ta o montażu instalacji fotowoltaicznej też taką jest – zaznacza Kazimierz Rompkowski.

Biznes wspiera biznes

Czerski przedsiębiorca postawił na SPR Polska. – Mam numer do pana Karola, spotykamy się. O wszystko mogę zapytać i wszystkiego się dowiedzieć – mówi. Dla niego to bardzo ważne, że mógł skorzystać z usług lokalnej firmy. – Z jego rodzicami byliśmy przecież kiedyś sąsiadami. Takie relacje budują zaufanie – dodaje.

– W firmie Romex zamontowaliśmy instalację o maksymalnej możliwej tu mocy – 26 kW – mówi prezes SPR Polska Karol Pruski. Niebawem zostanie ona włączona do sieci. – Przez pierwsze miesiące będziemy obserwowali jej działanie, wyciągali wnioski i reagowali. O wszystkim na bieżąco będziemy informowali inwestora – zaznacza Karol Pruski. – Nasza filozofia jest taka, że na podpisaniu umowy i montażu nasze zadanie się nie kończy. Instalacje później monitorujemy i serwisujemy – podkreśla.

Podwyżka za gaz. Może prąd?

Podczas jednej z rozmów pomiędzy dwoma lokalnymi przedsiębiorcami na jaw wyszedł jeszcze jeden poważny problem. Do firmy Romex przyszedł rachunek za gaz, 140 procent wyższy od poprzedniego. Właściciel aż złapał się za głowę. Co może zrobić? Rozwiązanie wydaje się proste: jak najbardziej uniezależnić się od tego paliwa. Zwiększyć moc przyłączeniową w swojej firmie, dołożyć więcej paneli fotowoltaicznych i przejść na ogrzewanie elektryczne. – Na pewno jak najszybciej trzeba będzie tak zrobić z budynkiem biurowym i socjalnym – mówi Kazimierz Rompkowski. Karol Pruski już zaproponował przedsiębiorcy najkorzystniejsze rozwiązania. – W dzisiejszych czasach jedynie montaż instalacji fotowoltaicznych daje nam gwarancję tego, że nie będziemy zaskakiwani podwyżkami naszych rachunków. A do tego też same opłaty będą dla nas dużo niższe – dodaje prezes SPR Polska.

Romex z Czerska jest kolejną spośród dziesiątek firm, która postawiła na współpracę z SPR Polska. – Jesteśmy na rynku już 18 lat. Mamy duże doświadczenie. I do każdego klienta podchodzimy indywidualnie. Myślę, że między innymi takie referencje powodują, że nasi partnerzy stawiają właśnie na nas – uważa Karol Pruski.

Czersk, ul. Dworcowa 19
+48 731 954 610
+48 791 801 301
kontakt@spr-polska.eu

Twój partner w energii odnawialnej

SPR Polska Sp. z o.o.

spr-polska.eu

eprasa.pl f856c0f66f

Oferty pracy PUP w Tucholi:

- elektromonter instalacji elektrycznych – praca w Iwcu,
- pracownik produkcji – praca w Gostycynie,
- pomocniczy robotnik budowlany – praca w Tucholi,
- stolarz – praca w Lińsku,
- technolog/normista – praca w Tucholi,
- pracownik produkcji – praca w Piastoszynie,
- wiertacz w drewnie – praca w Śliwicach,
- tynkarz – praca w Tucholi,
- magazynier – praca w Gostycynie,
- młodszy wychowawca – praca w Gostycynie,
- cukiernik/pomocnik cukiernika – praca w Gostycynie,
- nauczyciel chemii – praca w Stobnie,
- pracownik pomocniczy obsługi hotelowej – praca w Fojutowie,
- stolarz/pomocnik stolarza – praca w Tucholi,
- nauczyciel doradztwa zawodowego – praca w Iwcu,
- pracownik pomocniczy w przetwórstwie drewna – praca w Szumiącej,
- nauczyciel punktu przedszkolnego – praca w Żalnie,
- hydraulik – praca w Kiełpinie,
- operator obrabiarek sterowanych numerycznie – praca w Tucholi.

Staż:

- kucharz – staż w Tucholi,
- kelner – staż w Tucholi,
- pakowacz – staż w Bladowie,
- młodszy wychowawca – staż w Gostycynie,
- pracownik biurowy – staż w Tucholi,
- pracownik kancelaryjny – staż w Tucholi.

Informacji udziela Pośrednictwo Pracy PUP Tuchola – nr telefonu: 52 559 08 16, 52 559 08 14, 52 559 08 18, Tuchola, plac Wolności 23.

Oferty pracy w kraju i za granicą dostępne na stronach: www.tuchola.praca.gov.pl, www.oferty.praca.gov.pl, www.wuptorun.praca.gov.pl

Oferty pracy PUP w Chojnicach:

- Brusy – sprzedawca, nauczyciel języka angielskiego,
- Charzykowy – kucharz,
- Chojnice – nauczyciel przedszkola, spawacz z kwalifikacjami MAG 135, 138, brukarz, technolog specjalista, przepalacz blach (cięcie płomieniowe), operator lini produkcyjnej, elektryk, cieśla, robotnik drogowy, murarz, pomocniczy robotnik budowlany, operator maszyn, operator ładowarki, strażak (stażysta w służbie przygotowawczej), kasjer-sprzedawca, programista, kucharz/pomoc kuchenna, księgowy, przedstawiciel handlowy, agent ubezpieczeniowy/doradca klienta,
- Chojniczki – sprzedawca/zaopatrzeniowiec,
- Czersk – psycholog, księgowa/y,
- Czernica – kucharz,
- Brusy – sprzedawca, instruktor terapii zajęciowej.
- Klawkowo – asystent nauczyciela przedszkola
- Kłodawa – nauczyciel matematyki,
- Lichnowy – kierowca C+E,
- Łąg – tokarz obrabiarek sterowanych numerycznie, tokarz w metalu,
- Nieżychowice – spawacz, monter konstrukcji stalowych,
- Rytel – operator suszarni, operator ładowarki, operator maszyn, specjalista przyjęcia drewna, pomocnik operatora maszyn, mechanik – utrzymanie ruchu, przedstawiciel handlowy.

Oferty pracy za granicą:

- Austria: pomoc kuchenna,
- Belgia: zbiór truskawek,
- Czechy: fizjoterapeuta, konsulant infolinii,
- Dania: programista,
- Francja: pracownik do zbioru szparagów,
- Holandia: dojarz, hydraulik, pracownik do uprawy sadzonek krzewów doniczkowych,
- Irlandia: magazynier,
- Niemcy: elektryk, stolarz, ślusarz, monter rusztowań, glazurnik, planista ds. budowy prototypów, asystent stomatologiczny, kierowca C+E,
- Norwegia: kelner, kucharz, asystent obsługi obiektu gastronomicznego.

Informacji udziela Pośrednictwo Pracy w Chojnicach, tel. 52 39 50 704, ul. Lichnowska 5, 89-620 Chojnice. Więcej informacji na stronie internetowej http://oferty.praca.gov.pl

- Ziemię rolną lub większą działkę, może być z domem do remontu lub do rozbiórki, okolice Chojnic, Tucholi lub Czerska, 725-577-713

Oddam w najem

- Mieszkanie w Chojnicach w bloku, 48 m², 3 pokoje, kuchnia, łazienka, I piętro, 572-359-508
- Oddam w najem mieszkanie w nowym domu, umeblowane o pow. 56 m², tel. 602-370-597
- Plac 4500 m², utwardzony – beton, przy ul. Świeckiej 93C w Tucholi, 601-171-240

Kupno

- Agros Skup. Sprzedając nam swoje bydło masz gwarancję najwyższej ceny oraz płatność od ręki. Tel. 608-104-378
- Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, 725-804-742
- **Maciory, knury kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 888-302-750**
- Morliny. Skup bydła. Krowy klasa I od 7,00 do 9,00 zł/kg, szybka płatność. Zostań naszym dostawcą. Tel. 889-186-749
- **Odchowalnia drobiu przyjmuje zamówienia na kurczęta odchowane, brojlery 4-tygodniowe III/IV, kurka 5-6-tygodniowe III/IV, dowóz gratis, 785-637-345**
- Pocztówki, stare zdjęcia, dokumenty, gazety, pamiętniki i inne pamiątki, 725-577-713
- Rzepak, pszenicę, pszenżyto, jęczmień, żyto, kukurydzę. Nasz transport – gotówka, tel. 602-114-212
- Skupujemy bydło: byk do 13,00 zł/kg, jałówka do 11,00 zł/kg, krowa do 9,00 zł/kg, (52) 332-30-88, 606-167-635
- WSK, MZ, romet i inne kupię, 509-959-707

Różne

- Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduszka Dwa, fotooferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro czynne 10.00-18.00. tel. 883-783-782
- **Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl**
- Poznam wysoką, pulchną Panią powyżej 47 lat, 692-667-572
- **Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, 602-739-670, grametwm@wp.pl**

Usługi

- Adaptacja poddaszy, aranżacja domków, remonty mieszkań, malowanie, tapetowanie, panele, remonty dachów, inne prace ogólnobudowlane, solidnie, 667-793-339
- Adaptacja poddaszy, budowa, remonty dachów, gładzie, malowanie, budowa płotów, murowanie, inne prace ogólnobudowlane, 603-667-047
- Adaptacja poddaszy, remonty, dekarstwo, malowanie elewacji, docieplenia, wykończenia, szpachlowanie, panele, grzanie papy termozgrzewalnej, malowanie podbitek, zadaszenia, płoty, od A-Z, 576-825-339
- Adaptacja, aranżacja, budowlano-remontowe usługi, dekarstwo, docieplanie, elewacje, gładzie, poddasza, podwieszane sufity, ścianki działowe, płoty, papa termozgrzewalna, od A-Z, 576-825-339
- Altany, więźby, pokrycia dachowe, krycie termopapą, domy z drewna, wiązary dachowe, balkony wiszące, tarasy, balustrady i płoty drewniane, 608-156-419
- Brukarstwo, kamień, polbruk, ścieżki, chodniki, place, płoty, ogrodzenia, prace różne, 606-957-271
- Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, instalacje hydrauliczne, instalacje elektryczne i pomiary, 508-186-179
- Budowlano-remontowe usługi: kładzenie płytek, malowanie, panele, gipsowanie, ocieplanie ścian poddaszy, podwieszanie sufitów k-g, ścianki działowe, elewacje, montaż okien, drzwi, 721-135-808
- **Clean-fast – specjalistyczne czyszczenie dachów, elewacji, kostki brukowej, kamienia, malowanie dachów, elewacji, pranie dywanów, tapicerki meblowej i samochodowej, 785-531-020, www.clean-fast.tuchola.pl**
- Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych – usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866
- Dociepalnie budynków, elewacje, 509-939-549
- Elektryk, 602-338-356
- Malowanie, szpachlowanie, podwieszane sufity, zabudowy, adaptacja poddaszy, płyty k-g, montaż paneli, obróbki po wymianie okien, wolne terminy, 510-632-878
- Psychoterapia dorosłych i młodzieży, pomoc psychologiczna, Małgorzata Urban, telefon kontaktowy 504-974-485, wizyty w czwartki, ul. Murowa 8, Tuchola
- Tynki agregatem, gipsowe – cementowo-wapienne, 531-126-085
- Usługi ogrodnicze: formowanie żywopłotu, koszenie trawników, wycinka drzew na posesji (również trudnych), cięcie opału, usługi łuparką, 724-945-489
- Wymiana pokryć dachowych, murowanie ścian, 665-023-017

Reklama, ogłoszenie płatne

Mechanik maszyn stolarskich

Twój zakres obowiązków:

- zapewnienie ciągłości pracy maszyn w zakładzie i minimalizację przestojów technicznych,
- rozwiązywanie problemów technicznych i usuwanie awarii,
- ścisła współpraca z działem produkcji,
- definiowanie potrzeb materiałowych i części zamiennych,
- dorabianie uszkodzonych części.

Nasze wymagania:

- masz wykształcenie techniczne (mile widziane) – mechanik; mechatronik; ślusarz i podobne,
- masz doświadczenie na stanowisku mechanik maszyn stolarskich – trak, strugarki, piły, frezarki itp.,
- posiadasz umiejętności spawania (mile widziane),
- potrafisz ostrzyć narzędzia, piły, ostrza strugarskie itp. (mile widziane),
- posiadasz znajomość zagadnień związanych z mechaniką,
- potrafisz czytać dokumentację techniczną oraz DTR,
- jesteś samodzielny i posiadasz inicjatywę w działaniu,
- znasz zasady działania podajników trocin, transporterów, przenośników,
- znasz zasady działania pieców zasilanych trocinami (mile widziane),
- znasz obsługę i mechanikę wózków widłowych (mile widziane).

Oferujemy:

- wynagrodzenie dostosowane do stanowiska, umiejętności oraz doświadczenia (możliwość negocjacji),
- umowę o pracę,
- premię ustalaną na podstawie osiąganych rezultatów,
- możliwość wdrażania własnych pomysłów,
- realny wpływ na rozwój produkcji,
- możliwość rozwoju powiązana ze wzrostem produkcji.

Oferty prosimy zgłaszać na adres:
biuro.tis@interia.pl

TIS Spółka z o.o.
ul. Towarowa 3, 89-500 Tuchola
tel. +48 664 090 396

Pracownik produkcji
(obróbka drewna)

Twój zakres obowiązków:

- praca na produkcji przy obróbce drewna,
- obsługa obrabiarek do drewna: frezarki, strugarki, piły, praca na traku oraz inne prace pomocnicze.

Nasze wymagania:

- wykształcenie zawodowe/techniczne; (mile widziane z zakresu obróbki drewna),
- doświadczenie w pracy na maszynach stolarskich (mile widziane),
- zaangażowanie w powierzone zadania,
- gotowość do pracy w systemie dwuzmianowym,
- odpowiedzialność, sumienność i umiejętność pracy w zróżnicowanym zespole.

Oferujemy:

- wynagrodzenie dostosowane do stanowiska, umiejętności oraz doświadczenia,
- umowę o pracę,
- premię ustalaną na podstawie osiąganych rezultatów,
- realny wpływ na rozwój produkcji,
- możliwość rozwoju powiązana ze wzrostem produkcji oraz struktury firmy.

Oferty prosimy zgłaszać na adres:
biuro.tis@interia.pl

TIS Spółka z o.o.
ul. Towarowa 3, 89-500 Tuchola
tel. +48 664 090 396

Reklama, ogłoszenie płatne

WCZASY DLA SENIORA
Krynica Morska
8 dni, od 949 zł/os.
Stegna
8 dni, od 849 zł/os.
tel. 534 244 044

HEBAN GRUPA
zleci
PRACE DEKARSKIE, ELEWACYJNE I WYKOŃCZENIOWE
sekretariat@hebanhouses.pl
662-606-875

eprasa.pl f856c0f66f

Motoryzacja

Sprzedam

- Audi A3 2.0 FSI (2004), po remoncie, sprowadzony w Niemiec, do opłat, 11.000 zł, 698-991-625, po 19.00
- **Auto-kasacja C-53. Demontaż pojazdów uszkodzonych, powypadkowych. Odbiór własnym transportem. Auto-szrot, sprzedaż części używanych, Wielki Konopat k. Świecia, kasacjaswiecie@wp.pl, (52)332-46-98, 605-112-448**
- Citroen C3 picasso 1598 cm3 benzyna (2011), 104.000 km, czarny, tel. 505-039-129
- Fiat ducato 2.8 D (1999), stan bdb., kabina podwójna + paka, tel. 665-207-781
- Kia carens 2.0 B (2007), srebrny, nowy model, sprowadzony, 10.999 zł, 606-280-837
- Toyota aygo 1.0 B (2010), biurko komputerowe, opony letnie 16", różne felgi aluminiowe i stalowe, 793-741-541
- VW bora 1.6 B (1999), klimatyzacja, sprowadzony, bezwypadkowy, 5300 zł, książka serwisowa, tel. 606-280-837
- VW polo 1.9 TDI (2007), toyota yaris 1.0 B (2007), 2 rowery damskie, maszyna do szycia, używana, 793-741-541

Kupię

- A abc absolutnie abartha, abcarta, accenta, accorda, albeę, alfę, alhambrę, BMW, citroena, daewoo, mercedesa oraz każdą inną markę, Tuchola, 505-346-709
- Abartha, astrę, audi, BMW, VW i inne, całe, rozbite, uszkodzone. Szybki dojazd, gotówka od ręki, 721-099-794
- Absolutnie abartha, abcarta, accenta, accorda, albeę, alfę, alhambrę, BMW, citroena, daewoo, mercedesa oraz każdą inną markę, Tuchola, 888-029-454
- Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skorodowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473
- Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461
- Auta osobowe i dostawcze każdej marki, stan obojętny, szybki dojazd, płacę gotówką, 570-908-958
- Auto dowolnej marki, najlepiej z gazem, może być też benzyna lub diesel, sprawny i tylko od właściciela, 506-049-024
- **Auto-Złom Chojnice, ul. Zakładowa 26. Legalna kasacja pojazdów, płacimy za każdy samochód. Transport, zaświadczenie o demontażu, sprzedaż części, 603-303-706, 606-445-711**
- Przyczepę kempingową kupię, może być do napraw, 884-844-410
- **Skup aut, auto-kasacja, tel. 515-111-111**

Sprzedaż

- Absolutnie najtaniej, dachy, okna, garaże. Sprzedaż, pomiar, montaż, 516-836-355
- Agregat prądotwórczy 7,5 KM 2,7 kW, nowy, 575-256-060
- Agregat uprawowo-siewny, 2,7 m z siewnikiem, zakupię ziemniaki odpadowe, paszowe, tel. 506-258-144
- Akoredeon weichmaster 96-basowy i 80-basowy stella, stan idealny, 575-256-060
- Bele siana, łubin słodki, zgrabiarka 7-gwiazdowa, 601-413-352
- Blacha odpadowa, nowa, od 15 zł/m², trapez, blachodachówka gładka, tel. 512-551-865
- Brukiew na paszę dla zwierząt, 793-601-198
- Byczek, jałóweczka, mieszańce, 600-743-094
- Byczki, 6 szt. i jałówka miesięczna, 733-412-937
- Byczki i jałóweczki u Irenki, kolorowe, czarno-białe, 2-3 tyg., polskie, dowóz w cenie paliwa, 691-117-925, 886-793-508
- Byczki i jałówki, 669-528-788
- C-55 z turem 4011, oryginał, stół stolarski, wóz, siewnik (słoma, siano zamienię na dźwigary), Ostrowo 4, tel. 880-147-001
- Dachówka karpiówka, czerwona, agregat uprawowy, klatki dla królików, 600-628-727
- Drewno bukowe, odpady ze stolarni, suche, 80 zł, możliwy transport, tel. 604-560-593
- **Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Możliwość dowozu, 604-539-645**
- Drewno opałowe, brzoza, dąb, sosna, suche, połupane, możliwy transport, 509-959-707
- **Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, możliwość dowozu, 600-982-859**

kółko fortuny nr 9

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w haśle) i zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.30**: czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" pod numer 52 334 88 88, czytelnicy „Czasu Chojnic" pod numer 52 311 10 20. Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko fortuny

Kategoria: **tytuł**

	A				N			A
	A	W				W	A	

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-115, ul. Wiatrakowa 11/3 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko fortuny". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic" lub „Tygodnika Tucholskiego".

NAGRODĘ – KUBEK
ufundował
Tygodnik Tucholski

NAGRODĘ – KSIĄŻKĘ
ufundował
Czas Chojnic
ul. Kręta 4
89-600 Chojnice

Rozwiązanie kółka nr 8 „Arkadiusz" (imię męskie).

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":

Krystyna Fryda z Tucholi – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski"

„Czas Chojnic":

Arkadiusz Jażdżewski ze Swornegaci – książka ufundowana przez „Czas Chojnic"

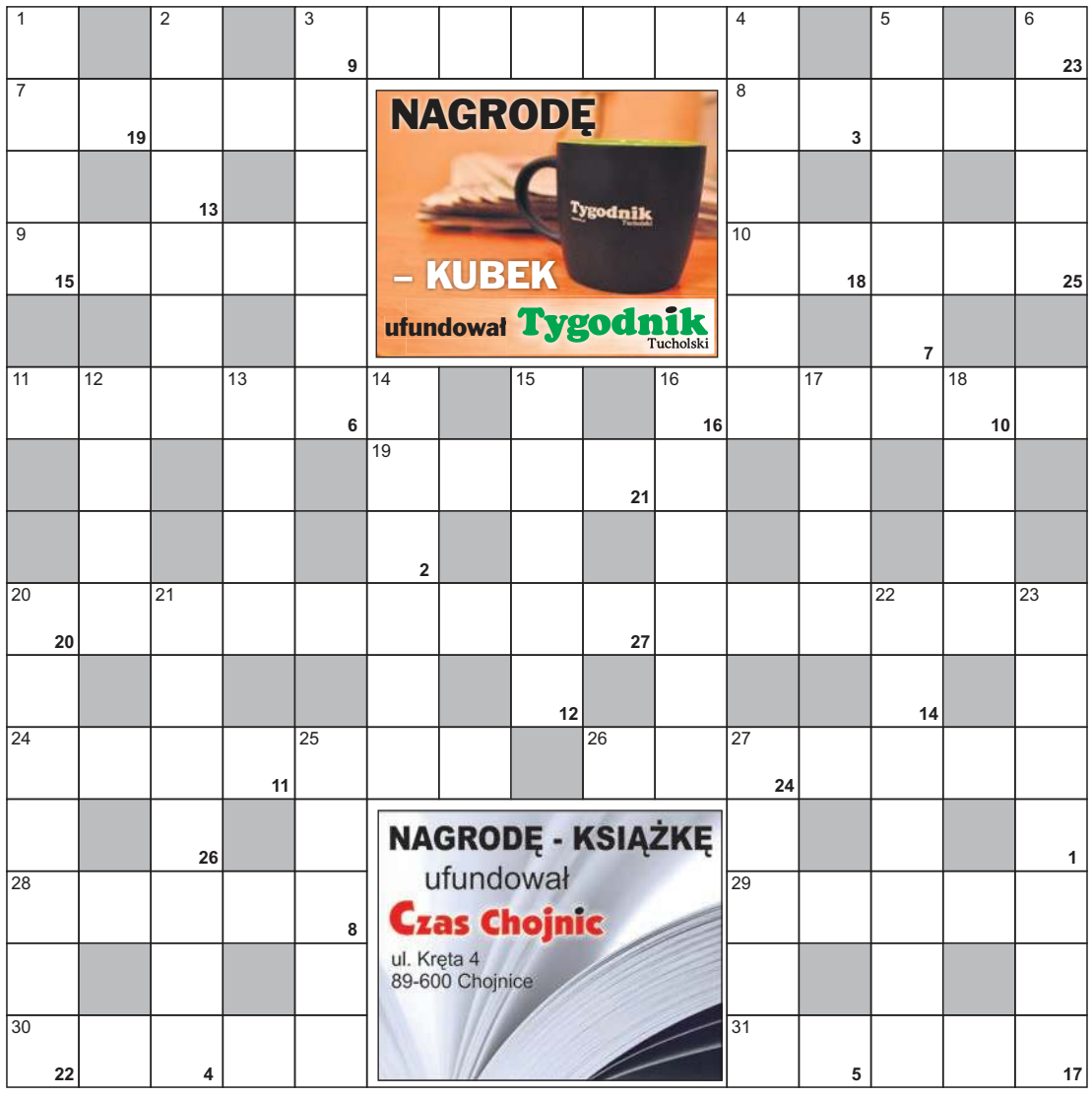

krzyżówka ze sponsorem nr 9

układa **Bożena Olszewska**

POZIOMO:

3) pierwszy Polski był w 1772 roku
7) nielot z Ameryki Południowej
8) wysokie temperatury powietrza
9) największa część żołądka przeżuwaczy
10) narząd
11) ostra wymiana zdań
16) Bona..., żona Zygmunta Starego
19) nieprzekraczalna granica, najwyższa dopuszczalna ilość czegoś
20) zmiana wyglądu aktora przed wyjściem na scenę
24) skała osadowa o czerwonej lub pstrej barwie
26) stopień wojskowy, pośredni między oficerem a podoficerem
28) wielka ilość czegoś
29) pasja, obsesja
30) gwóźdź z szeroką główką
31) ciąg słów i zdań składający się na pewną całość

PIONOWO:

1) aromatyczna przyprawa w kształcie gwiazdek
2) roczniki, kroniki
3) strumień
4) czerwononosy renifer
5) australijski torbacz
6) podniosły utwór poetycki
12) zrzeszenie rzemieślników
13) dyferencja, kłótnia
14) imię cesarza bizantyjskiego i ostatniego następcy tronu Rosji
15) dawniej: zamożny gospodarz
16) między stropem a dachem
17) woda i roślinność na pustyni
18) rulon
20) trafność
21) Elżbieta Czyżewska i Barbara Kraftówna
22) traktor
23) uchodźca, który znalazł schronienie w innym państwie
25) z Tytusem i Atomkiem
27) otchłań, toń

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 27 utworzą rozwiązanie – przysłowie tureckie.

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.00**:
czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" pod numer **52 334 88 88**,
czytelnicy „Czasu Chojnic" pod numer **52 311 10 20**.
Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-115, ul. Wiatrakowa 11/3 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic" lub „Tygodnika Tucholskiego".

Rozwiązanie krzyżówki nr 8 „Wesołą twarzą nie ukryjesz błędu".

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":

Elżbieta Dejewska-Senska z Minikowa – 50 zł ufundowane przez sklep motoryzacyjny Zbigniewa Tomaszewicza z Tucholi

„Czas Chojnic":

Renata Etmańska z Lubni – książka ufundowana przez „Czas Chojnic"

POD TE NUMERY DZWONISZ Z ODPOWIEDZIAMI I ROZWIĄZANIAMI:

„Czas Chojnic":
52 311 10 20
(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00; kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

„Tygodnik Tucholski":
52 334 88 88
(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00; kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

Numery konkursowe NIE SĄ numerami premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

eprasa.pl f856c0f66f

- Drewno opałowe, workowane, rozpałkowe, kominkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste; obrzyny tartaczne, trociny, z dowozem, cięcie, 509-161-734
- Groch batuta, pierwszy rok po kwalifikacie, tel. 502-273-402
- Groch oczyszczony batuta, salamanca, tel. 692-387-052
- Groch siewny arwena i owies, tel. (52) 398-77-18, 788-568-626
- Jałówka, termin wycielenia 15.03.2022, tel. 721-969-464
- Jałówki cielne, Pamiętowo, tel. 609-828-748
- Jęczmień jary, czyszczony, słoma w balotach, sucha, Kęsowo, tel. 606-404-528
- **Kokoszki odchowane oraz kaczko-gęsi, kaczki, perlice i brojlery. Zamawiać: Czersk ul. Starogardzka 2, tel. 693-493-723 (do godz. 16.00)**
- Kosiarka dyskowa vicon 280, szerokość robocza 2,8 m, 2002 r., stan bdb., od rolnika, tel. 788-875-198
- Kosze do zbierania ziemniaków, warzyw, plecione ręcznie z drutu ocynkowanego, różne wielkości, owalne i okrągłe, 505-186-137
- Króliki hodowlane, młode, tel. 514-729-918, 607-575-768
- Króliki rasy olbrzym belgijski i baran francuski, możliwość zakocenia samic oraz wystawienia rodowodu, 607-978-812
- Kukurydza sucha, pszenica, możliwość dowozu, tel. 608-615-448
- Kultywator 2,4 i 2,1, unia grudziądz, cena do uzgodnienia, tel. 694-423-255
- Kurczęta brojlery, 4-tygodniowe, żywe, waga ok. 1 kg, cena 10 zł/szt., sprzedaż 15-16.03., transport darmowy, Bagienica, (52) 334-67-15
- Kurczęta brojlery, 6-tygodniowe, żywe, waga powyżej 2 kg, cena 7,50 zł/kg, transport darmowy, sprzedaż 29-31.03., Bagienica, (52) 334-67-15
- Kurczęta brojlery, waga 2,5-3 kg, cena za kg 6,80 zł, termin sprzedaży 1-6.04.2022, transport gratis, 886-762-103
- Kurki odchowane 20-tygodniowe, rossa, zamówienia luty, marzec, Lubiewo, 660-269-886
- Kurki odchowane rossa, zamawiać na 5 marca 21-tygodniowe, na 2 kwietnia, 16- i 21-tygodniowe, Lubiewo, ul. Hallera, tel. 601-304-239
- Kury młode z jajkiem, 888-854-892
- Laweta do słomy, siano, tel. 513-165-680
- Lawety do słomy i wózki do lawet, tel. 889-621-334
- Ładowacz cyklop czeski unhz 750, 5500 zł, heder 3 m do kombajnu claas, 1800 zł, łubin słodki, 1,80 zł, 602-836-506
- Łubin gorzki oskar i słodki regent, rok po centrali, wyczyszczone na petkusie, Kęsowo, 787-129-492
- Łubin gorzki, łubin słodki, seradela, Bysław, tel. 514-146-894
- Łubin regent, wąskolistny, słodki, opryskiwacz pilmet 2000 l, 18 m, 696-728-051
- Łubin regent, wąskolistny, słodki, opryskiwacz pilmet 2000 l, 18 m, 696-728-051
- Łubin słodki wąskolistny boregine, zeus, groch batuta, przeczyszczony, niepalony, 698-099-275
- Łubin słodki, tel. 695-277-370
- Łubin wąskolistny, słodki, tel. 513-165-680, 515-952-648
- Narybek karpia i amura. Kamień Krajeński, 503-636-578
- Oddam trzy brązowe pieski i jedną czarną suczkę, sprzedam presę, mała kostka, zgrabiarkę do siana 7-gwiazdową, ceny do negocjacji, 603-651-397
- Owies bingo, niepalony, pszenżyto, żyto, 724-366-317
- Piasek (pospółka) oraz czarnoziem do ogrodu, rozbiórka domów, tel. 534-665-535
- Pług 2-skibowy, kultywator, opielacz, redła, brony, ceny do negocjacji, 798-071-062
- Pług obrotowy, lemken, opal z kolczatką, tel. 607-575-768
- Płyta gazowa, stół, lampa kuchenna, kamera sony 8, aparat fuji, fotoobrazy, uchwyt do telewizora, anteny, żyrandol, kinkiet, lampka nocna, 787-870-913
- Prosięta duże lub zamienię na zboże, tel. 790-587-539
- Prosięta, 7 szt., tel. 778-920-646
- Prosięta, 8 szt., tel. (52) 334-19-32
- Prosięta, 10 szt., 10-tygodniowe, tel. 798-661-512
- Prosięta, tel. 880-431-624
- Prosięta, warchlaki, 787-893-227
- Pszenica goplana, jęczmień, siewnik saxonia, maszt widlaka, przenośnik taśmowy 8 m, 887-606-301
- Pszenica ozima, pszenżyto ozime, peluszka, 666-938-228
- Rama do lawety do słomy, plandeka 3,5x13 m, domek przenośny na działkę, 889-621-334
- Rozrzutnik obornika, 3,5 t, cena do uzgodnienia, łubin wąskolistny, 508-292-245
- Siano, 698-074-358
- Siano, drugi pokos, słoma w balotach 120x120, tel. 660-524-187
- Sianokiszonka w balotach, dobra jakość, możliwość załadunku, gm. Czersk, tel.660-896-165
- Siatka ogrodzeniowa ocynkowana, powlekana, dowolna wysokość, oczko, akcesoria do montażu, słupki, siatka leśna, ceny producenta. Panele ogrodzeniowe + akcesoria, 505-186-137
- Siewnik poznaniak na docisku, wagoworkownica do warzyw puck, pług 3-skibowy, 794-225-853
- Silniki kW 15/1400, 7,5/2900, 3/2900, 2,2/1400, 0,6/1360, silnik z reduktorem 0,37 kW 1400/116, 0,4/1300, brama z furtką, metalowa, 692-464-047
- Skład Opałowy Silno, koło dworca PKP. Promocja na: węgiel, kostkę, orzech, ekogroszek, pellet certyfikowany, brykiety, nawozy, drób, pasza. Czynne: pn.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00, tel. 509-586-394, (52) 395-59-60
- Słoma w małych kostkach, 506-658-401
- Szczeniaki owczarka kaszubskiego, 880-325-409
- Wapno węglanowe 50% CaO, wapno zawierające magnez (dolomit) 50% CaO + MgO, 723-167-332
- Wersalka standardowa + 2 pufy, kolor brązowy, 200 zł, 664-636-506
- Zbiornik na mleko, siano 120x120, tel. 725-827-653
- Żyto, 15-18 t, 694-883-118

informator medyczny

GASTROLOG
Artur Sołtysiak
specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej
KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA
(możliwość znieczulenia w analgosedacji), drobne zabiegi chirurgiczne.
ul. Mickiewicza 39, Chojnice,
kom. 660 909 190,
rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239

GABINET PRYWATNY
dr n. med. Łukasz Pokrywka
SPECJALISTA UROLOG
poniedziałek, czwartek 15.00-18.00
Tuchola, ul. Piastowska 5/11
rejestracja tel. 660 217 848
pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

Lek. dermatolog
Jadwiga Barczyk
tel. kom. 606 28 66 33
przyjmuje w Gostycynie, ul. Pilska 22.
Wskazana rejestracja telefoniczna

Pracownia Psychologiczna
Ewa Klinger
BADANIA PSYCHOLOGICZNE
KIEROWCÓW I OPERATORÓW
Tuchola, ul. Murowa 8
REJESTRACJA 730 195 155

REUMATOLOG
lek. med. Agnieszka Pajdak
Specjalista Reumatologii
i Chorób Wewnętrznych
Chojnice, ul. Wiśniowa 1a (przych. Therapeutica)
tel. kom. 602 312 200, 532 163 168
Przyjmuje we wtorki od godz. 14.00

auris med BEZPŁATNE
BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

GABINET GASTROLOGICZNY
GASTROSKOPIA Piotr Drobiński
specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych
CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39
tel. 512 045 075
rejestracja tel. 52 56 55 333, 604 798 239

GABINET UROLOGICZNY
lek. Bartosz Brzoszczyk
Miejskie Centrum Lekarskie
ul. Świecka 27, Tuchola
przyjmuje poniedziałek 17.00-20.00
rejestracja tel. 52 33 433 44
pon.-pt. w godz. 8.00-18.00

FIZJOTERAPIA I REHABILITACJA
prywatny gabinet „FizjoFiks"
mgr Nikolai Kielbratowski
ul. Saganowskiego 4, 89-500 Tuchola
Tel. 732-611-816
Ciesz się życiem bez bólu.

SONUS-MED Mariola Gwizdała
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
• dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
• badanie słuchu • wizyty domowe
• ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
• baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON
piątek 9.00-17.00 tel. 504 298 407
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

KRĘGOSŁUP W DOBRYCH RĘKACH
dyp. fizjoterapeuta - kręgarz
KOCIŃSKI
Masaż korekcyjno-leczniczy kręgosłupa
bóle i zawroty głowy, skoliozy, zaburzenia oddychania - serce, nerwice, depresje, przepukliny międzykręgowe, dyskopatie, rwy kulszowe, korzonki, bóle stawów i kończyn.
rejestracja:
tel. (52) 33 421 41,
kom. 601 98 53 00,
601 98 53 43
• Tuchola, ul. Pocztowa 15F pon., wt., śr. 9.00-11.00, pon., pt. 16.00-17.00
www.kocinski-kregoslup.pl PO GODZINACH DZWONIĆ

HOROSKOP

przygotowała **Wiedźma Agata**

Baran

Przed Tobą czas zaskakujących zdarzeń. Nie wszystko może pójść po Twojej myśli, ale inaczej wcale nie musi znaczyć, że gorzej. W każdej sytuacji znajdą się dobre strony i na tym staraj się bazować. Przyda się cierpliwość i wyrozumiałość, bo niepotrzebne wybuchy gniewu mogą pogmatwać sprawy. Uśmiech na twarzy i życzliwość dla ludzi powinny bardzo pomóc.

Byk

Nie zaczynaj dnia od pytania: czym to ja mam się dziś martwić? Wprost przeciwnie, doceniaj to, co dostałeś od losu i zachowaj wdzięczność. Od Twojej postawy i zachowania wiele zależy. Będzie to miało wpływ na bliskie Ci osoby, więc staraj się o wzajemne zrozumienie i dobrą atmosferę. W sprawach, na których Ci zależy, nastąpi pozytywny przełom.

Bliźnięta

Pewna wiadomość może zburzyć Twój spokój. Odbierzesz ją ze sporą dawką zaniepokojenia. Nie czekaj na dalsze informacje, sam staraj się szukać wyjaśnienia. Im więcej będziesz wiedział, tym więcej zyskasz spokoju. Ostatecznie stwierdzisz, że możesz wrócić do swoich zajęć i nie martwić się bez powodu. Bądź tolerancyjny i wyrozumiały dla bliskich.

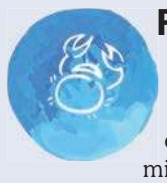

Rak

Nie podejmuj ważnych, dotyczących rodziny decyzji za plecami partnera. Może on mieć ważne informacje, których nie znasz lub wiesz o nich niewiele. Wspólna burza mózgów wyłoni spójny i logiczny plan działania. W pojedynkę nic nie zdziałasz. Poważnie zastanów się nad znajomością z rzekomym przyjacielem. Czy takie udawanie jest Ci potrzebne?

Lew

Sytuacja będzie się szybko zmieniać. Nie zdążysz przeprowadzić analizy i działać na podstawie płynących z niej wniosków. Na szczęście nie zawiedzie Cię intuicja. Choć trudno Ci będzie uzasadnić niektóre poczynania, to jednak to ona sprawi, że będziesz szedł właściwą drogą. Empatią wykaże się Twój partner. Będzie wyrozumiały i opiekuńczy.

Panna

Negocjując warunki pracy, staraj się zachować umiar. Wiele możesz zyskać, nie żądając jednak gwiazdki z nieba. Powoli wszystko będzie zmierzać we właściwym kierunku. Atmosfera się oczyści i usłyszysz wiele miłych słów. Jesteś doceniany i pożądany jako pracownik. Ciesz się tym, co masz, tak rzadko słychać teraz dobre słowa...

Waga

Niepotrzebnie rośnie w Tobie niepokój. Wydaje Ci się, że czarne chmury są na Twoim horyzoncie, ale szybko przepędzi je pomyślny wiatr. Skup się na jasnych i przyjemnych stronach, bo tych będzie zdecydowanie więcej. Pojawią się przy Tobie ludzie o optymistycznym nastawieniu do życia. Poddaj się ich skłonnościom do żartów i ocieplającemu rzeczywistość poczuciu humoru.

Skorpion

Mogą pojawić się kłopoty wynikające z mylnej oceny sytuacji. To może być przyczyną niezadowolenia przełożonego, ale szybko zrozumiesz swój błąd i naprawisz go. Sprawdź, czy nie uległeś czyjejś manipulacji, bo być może komuś zależy, abyś nie wszystko wiedział. Jeśli odkryjesz takie zakusy, to zdecydowanie przepędź je.

Strzelec

Ucieszy Cię to, że będziesz miał pełne ręce roboty. Liczne zamówienia czy zadania podreperują Twój rodzinny budżet. Być może pomyślisz o realizacji wciąż odkładanych zakupów do domu. Jednak nie rozpędzaj się za bardzo. Teraz szczęście Ci dopisuje, ale wiadomo, że nie będzie tak zawsze. Staraj się trochę zaoszczędzić na gorsze czasy.

Koziorożec

Zazwyczaj bardzo surowo kontrolujesz rodzinny budżet i często krytykujesz wydatki, które nie są, Twoim zdaniem, konieczne. W swojej ocenie uwzględnij to, że czasy się zmieniły i koszty życia wzrosły. Twoi domownicy nie są rozrzutni, tylko próbują normalnie żyć i czasem pozwolić sobie na drobne przyjemności. Wspomóż ich i przyłącz się do nich.

Wodnik

Przed Tobą sporo zadań. Jakieś drobne naprawy czy remonty, nieporozumienia w urzędzie, które trzeba będzie wyjaśnić oraz wyjazd w sprawach rodzinnych. Na szczęście wszystko to będzie korzystnie rozłożone w czasie, więc zdążysz to zrealizować. Nie oburzaj się, gdy partner będzie podpowiadał, co należy zrobić. Wysłuchaj go.

Ryby

Spotkasz się z bardzo pozytywną opinią na swój temat, zostaniesz doceniony i pochwalony. W ślad za tym pojawi się podwyżka lub premia. To będzie silnie motywujące do dalszej pracy. I chociaż może to irytować Twoich współpracowników, to nie przejmuj się tym. Przecież gdy to samo spotka innych, nie wzbudzi to w Tobie zazdrości czy zawiści, prawda?

eprasa.pl f856c0f66f

Czołgi pod domem i okna zasłonięte kocem

Iryna Dziubchuk nie planowała uciekać z Kijowa. Myślała, że uda jej się przeczekać trudny czas, ale widząc, co się dzieje, spakowała najpotrzebniejsze rzeczy i wyruszyła do Polski. Miała szczęście, bo w Chojnicach czekała na nią rodzina. – Po drodze spotkałam wielu dobrych ludzi, zarówno Ukraińców, jak i Polaków. Wszyscy pomagali bezinteresownie – mówi.

Iryna Dziubchuk z bliźniętami Olgą i Denisem oraz kotkiem Lakim.

Iryna Dziubchuk wraz ze swoimi nastoletnimi dziećmi i kotem o imieniu Laki spokojnie żyła sobie w Kijowie. Wynajmowała mieszkanie przy głównej autostradzie w mieście. Z wykształcenia jest nauczycielką. Może uczyć w przedszkolu i dzieci w młodszych klasach. W wolnym czasie pani Iryna pracowała jako wolontariuszka i pomagała bezdomnym. Jej dzieci, które w tym roku skończą 15 lat, chodziły do szkoły.

W środę 23 lutego w Ukrainie został ogłoszony stan nadzwyczajny. Nad ranem pani Iryna usłyszała eksplozję, a że mieszkała przy autostradzie, pomyślała, że to wybuchł samochód. – *Myślałam, że to odgłosy samochodu, ale później zadzwoniła moja siostra z miasta Bucha, płakała i powiedziała, że wysadzają lotnisko w Gostomilu* – mówi pani Iryna.

Zmiana decyzji

W ten dzień, kiedy już faktycznie wybuchła wojna, spakowała plecaki z podstawowymi rzeczami. Przygotowała dokumenty, pieniądze. Zabezpieczyła też mieszkanie. W oknach zawiesiła koce, żeby nie było widać światła, ale żeby też w razie czego odłamki szkła nie poraniły domowników. Zgromadziła wodę, żywność, kupiła zapałki, żeby w razie czego było co jeść i pić. Dzień był bardzo niebezpieczny. – *Kilkakrotnie biegaliśmy do schronu przeciwbombowego. Pod oknami pojawiły się czołgi. Armia ukraińska wzmocniła obronę. W nocy spaliśmy na zmianę, by kontrolować sytuację. Rano zaczęły się bardzo silne wybuchy. Umówiłam się z kolegą na wyjazd z Kijowa* – dodaje pani Iryna. Ukrainka postanowiła uciekać z Kijowa, podobnie jak inni mieszkańcy. Na drogach tworzyły się korki, ludzie uciekali także pieszo. Początkowo nie planowała jechać do Polski, ale do wioski, w której mieszkał ojciec jej dzieci. Gdy była w drodze, już bardzo blisko celu, zmieniła zdanie. Czytała w internecie, że nie tylko Kijów jest atakowany, ale i inne miejscowości. Widziała też nadlatujące samoloty. – *Pomyślałam, że trzeba jechać dalej* – dodaje. Za cel obrała Polskę. Tu też mieszkają jej krewni. Ludzie po drodze zabierali ją i dzieci do samochodów. – *Życzliwość Ukraińców była ogromna* – wspomina. Dotarła do miejscowości Sarny. – *Tam ludzie pokazali mi, gdzie jest dworzec autobusowy* – dodała. Zobaczyła, że jest autobus do Poznania. – *Wsiedliśmy i po trzech minutach wyruszył w drogę. W autobusie były same kobiety z dziećmi* – mówi.

Dobro powraca

Na granicy spędzili tylko kilka godzin. – *Wszystko szło bardzo sprawnie. Nie wysiadaliśmy z autobusu. Stale było włączone ogrzewanie* – relacjonuje. Po polskiej stronie też była życzliwość ze strony wolontariuszy. Można było napić się czegoś ciepłego i zjeść coś pożywnego. Rodzina szczęśliwie dotarła do Poznania, stamtąd przesiadła się do pociągu do Bydgoszczy, a potem już prosto do Chojnic. A tu czekali na nich bliscy. Udało się zorganizować mieszkanie, w którym można spokojnie zamieszkać. Na razie pani Iryna nie potrzebuje pomocy w postaci materialnej czy finansowej. – *Prawda jest taka, że jak człowiek ucieka, to wszystko zostawia. Zabiera tylko najpotrzebniejsze rzeczy. Ubraliśmy się tak, żeby było nam wygodnie. Nie zabieraliśmy najlepszych rzeczy. Wszystko zostało w mieszkaniu* – dodaje. Na razie dzieci mają możliwość zdalnej nauki, a ona zdalnej pracy.

Myśli o tym, że wróci na Ukrainę. Ważne, żeby było bezpiecznie. – *Wrócę tam i pomogę ludziom w odbudowie Kijowa* – mówi. Wierzy w to, że wojnę z Rosją uda się wygrać – *Ukraiński naród nawet gołymi rękami odeprze atak* – mówi.

Pani Iryna mówi, że w tym całym nieszczęściu ona miała wiele szczęścia. – *Dziękuję Ukraińcom którzy teraz przyjmują ludzi z miast, a Polakom dziękuję za wsparcie dla naszych dzieci i matek*– dodaje Iryna Dziubchuk.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Łączą się z sąsiadami ze Wschodu

W czwartek, gdy rozpoczęła się agresja Rosji na Ukrainę, na znak solidarności z zaatakowanymi rozświetlone zostało Chojnickie Centrum Kultury. W placówce pojawiły się barwy niebiesko-żółte. Potem zaczęły się też inne przyjazne gesty.

Tak wyglądał ChCK pod wieczór 24 lutego.

ChCK rozświetlony został barwami narodowymi Ukrainy na znak solidarności z tamtejszymi obywatelami i przyjaciółmi z miasta partnerskiego Korsunia Szewczenkowskiego. Z czasem zaczęły się też pojawiać inne gesty. To m.in. flaga ukraińska została wywieszona na ratuszowym balkonie. Poniedziałkowa sesja Rady Miejskiej w Chojnicach rozpoczęła się od minuty ciszy. W ten sposób uczczono pierwsze ofiary w Ukrainie.

Podczas sesji, poprzez aklamację, przyjęto także rezolucję o potępieniu agresji na Ukrainę oraz wyrażającą wsparcie i pomoc dla Ukraińców. – *Ukraina jest niepodległym, suwerennym, demokratycznym państwem. Agresja Rosji na Ukrainę narusza podstawowe zasady prawa międzynarodowego. Wyrażamy stanowczy sprzeciw wobec zbrojnej agresji Rosji na Ukrainę, solidaryzujemy się z nimi w tym wojennym czasie* – mówił wiceburmistrz **Adam Kopczyński**.

tekst i fot. dtn

Cały powiat pomaga uchodźcom

Pomoc ze strony Chojnic dla mieszkańców partnerskiego miasta w Ukrainie jest wielowymiarowa. W Medycznej Szkole Policealnej i Biurze Promocji Regionu Chojnickiego utworzono punkty zbiórki, gdzie dostarczać można środki medyczne, żywność o długim terminie ważności czy wyposażenie pomieszczeń. Równoległe prowadzona jest zbiórka pieniędzy na portalu Zrzutka.pl – „Pomoc Ukrainie – Razem dla Korsunia", a na Facebooku działa grupa o tej samej nazwie.

Pierwsza zmiana wolontariuszy w punkcie przy „Medyku": Lidia Werachowska, Marek Lemańczyk, Sylwia Żakowska i Iwona Lemańczyk.

Akcja pn. „Pomoc Ukrainie – Razem Dla Korsunia" jest efektem ustaleń pomiędzy starostą **Markiem Szczepańskim**, wójtem **Zbigniewem Szczepańskim** i burmistrzem **Arseniuszem Finsterem**. Samorządowcy chcieliby jak najszybciej zapewnić pomoc ludności Ukrainy. Tym samym mieszkańcy naszego regionu mogą włączyć się do zbiórki środków pieniężnych na portalu zrzutka.pl (adres: zrzutka.pl/f46677) lub zostawić konkretne przedmioty w jednym z dwóch punktów.

Adres internetowej zbiórki na rzecz Ukrainy: zrzutka.pl/f46677

Do medyka z bandażami i konserwą

I tak punkt przy Medycznej Szkole Policealnej (ul. Świętopełka 3) czynny jest od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-18.00, w soboty 8.00-13.00. Zbierane są tutaj: środki medyczne (opatrunki, środki odkażające, cewniki, strzykawki, igły, antybiotyki, leki przeciwbólowe, apteczki, nici chirurgiczne), środki pierwszej potrzeby (śpiwory, koce, kołdry, karimaty, termosy, latarki, akumulatory, power banki, odzież termiczna) a także suche jedzenie o przedłużonym terminie ważności (puszki, gotowe jedzenie, batony energetyczne). Obsługą tego miejsca zajmują się nauczyciele i uczniowie „Medyka". Placówka na potrzeby akcji udostępniła trzy pomieszczenia i hol. – *My jesteśmy przygotowani na przyjmowanie, a wydział kryzysowy będzie koordynował odbieranie zebranych środków. Pierwsze dary już ludzie przynoszą, mamy też dużo telefonów z pytaniami* – mówił kilka minut po pierwszym uruchomieniu punktu **Marek Lemańczyk**, dyrektor Medycznej Szkoły Policealnej. – *Jeśli ktokolwiek czuje potrzebę niesienia pomocy, nie wie gdzie z tą pomocą się udać, może do nas przyjść. Można zorientować się co jest potrzebne, w międzyczasie zrobić zakupy czy wydać rzeczy, których sami nie do końca używamy, a są jeszcze w dobrym stanie, nowe lub niezniszczone, a innym mogą ratować życie* – dodał dyrektor.

Jacek Zawadzki przyszedł zorientować się, jak w zbiórce może pomóc „Pomerania", w której uczy WOS-u i historii.

Z kubkami i prądownicami do PRCh

W drugim z punktów mieszczącym się w samym centrum miasta, czyli Biurze Promocji Regionu Chojnickiego (ul. Stary Rynek 4) zbierane są: wyposażenie sanitarne (mydło, ręczniki, ręczniki jednorazowe), środki ochrony osobistej (rękawiczki, maseczki, apteczki), wyposażenie pomieszczeń (sztućce, kubki, szklanki), sprzęt elektryczny (czajniki elektryczne, lampki), sprzęt dla strażaków z Korsunia (hełmy, mundury bojowe, rękawice strażackie, węże strażackie, prądownice).

Gros informacji na temat aktualnych potrzeb uchodźców z Ukrainy, adresy miejsc zbiórek czy deklaracje o możliwości udzielenia jakiejkolwiek pomocy można znaleźć na facebookowej grupie Pomoc Ukrainie – Razem Dla Korsunia.

tekst i fot. Agata Wiśniewska

Strażnicy miejscy Zbigniew Szatkowski i Maciej Ostrowski przywieźli rzeczy ze zbiórki przeprowadzonej m.in. podczas meczu Red Devils.

Do biura Promocji Regionu Chojnickiego trafiają rzeczy, które posłużą uchodźcom przybyłym do Chojnic.

eprasa.pl f856c0f66f

• ROZMOWA „CZASU CHOJNIC”

Badacze szukali ciał poległych partyzantów

Jesienią archeolodzy pracowali w okolicach Czarniża. Z opowieści świadków wynikało bowiem, że w wysadzonym przez Niemców bunkrze wciąż mogą spoczywać szczątki pięciu członków TOW „Gryf Pomorski”. Poszukiwania miały też pewien związek z Doliną Śmierci. Co odkryli badacze w lesie niedaleko Brus? Rozmowa z archeologiem Dawidem Kobiałką.

Widok z lotu ptaka na miejsce oględzin terenowych.

Na miejscu znaleziono m.in. rewolwer.

Wizja lokalna z Janem Gierszewskim ps. „Mały II” (z prawej), który donosił m.in. żywność i tytoń partyzantom z oddziału „Sokoła” ukrywającym się w lasach pod Czarniżem.

Niektóre z przedmiotów odnalezionych w trakcie oględzin: guzik bieliźniany, ręcznie wykonany srebrny sygnet z grawerami oraz dwa niemieckie guziki mundurowe, tzw. groszki.

„Czas Chojnic”: ***Dlaczego badacze zainteresowali się miejscem niedaleko Czarniża?***

Dr Dawid Kobiałka: Z różnego rodzaju publikacji naukowych oraz popularnonaukowych wiadomo, że w lasach powiatu chojnickiego ukrywało się w czasie trwania II wojny światowej wiele osób. Część z nich należała do różnych organizacji polskiego ruchu oporu. Jedną z takich grup był oddział Emila Aleksandra Cysewskiego ps. „Sokół”, którego członkowie wstąpili w maju 1943 roku w szeregi Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”. Historia tego konkretnego oddziału jest jedną z lepiej znanych. Jest to zasługa wspomnień, które sam dowódca opublikował w 1972 roku, oraz działalności Władysława Kuleszy. Będąc już na emeryturze, spisał on dzieje grupy „Sokoła”. Z ogółu informacji wynikało, że 15 maja 1944 roku doszło do niemieckiej obławy na jeden z bunkrów pod Czarniżem. W jej wyniku życie miało stracić pięciu „gryfowców”: Józef Zblewski, Alfons Woziński, Leonard Kulesza, Edmund Klinkosz i Edmund Gierszewski. Ciał ich nigdy nie odnaleziono. Stąd przypuszczenie Kuleszy, że partyzanci zginęli w bunkrze i ich szczątki mogą zalegać w jego rumowisku. Wiele informacji zawartych we wspomnieniach Kuleszy znalazło odbicie w rzeczywistości. W związku z tym Tomasz Jankowski, naczelnik Pionu Śledczego IPN w Gdańsku, postanowił przeprowadzić oględziny miejsca.

Czy archeologom udało się w czasie ostatnich działań dotrzeć do nowych relacji albo świadków?

Jeszcze wiosną 2020 roku rozmawialiśmy z Janem Gierszewskim ps. „Mały II”, mieszkańcem Czarniża, który jako młody chłopak donosił pożywienie, papierosy, alkohol, karbid, informacje itd. partyzantom z oddziału Cysewskiego ukrywającym się w bunkrach w lasach pod Czarniżem. Sugerował on także, że Niemcy nie zawieźli ciał piątki partyzantów do najbliżej wsi – co było powszechną praktyką mającą pomóc w identyfikacji zwłok „gryfowców” oraz przestraszeniu lokalnej społeczności. Na potrzeby sprawy przeprowadzono także pogłębioną kwerendę archiwalną oraz krytyczną analizę literatury przedmiotu. Udało się dotrzeć m.in. do mapy z zaznaczoną lokalizacją różnych bunkrów z oddziału Cysewskiego – łącznie z tym, w którym miały zalegać szczątki pięciu partyzantów – jak i do szkicu prezentującego jego poszczególne pomieszczenia. Na wstępnym etapie prac opracowano także tzw. pochodne produkty lotniczego skanowania laserowego, które również w wielu aspektach potwierdzały informacje Cysewskiego i Kuleszy. W końcu lokalna społeczność wiedziała o samym schronie i jego dowódcy, ponieważ – jak przyznał jeden z rozmówców – badany obiekt nazywany był „Emilowym bunkrem” – bunkrem Emila Aleksandra Cysewskiego.

Jak według relacji miał wyglądać bunkier, w którym ukrywali się partyzanci?

Bunkier został wybudowany jesienią 1943 roku z myślą przeżycia w nim zbliżającej się zimy. Miał dwa wejścia: główne miało ok. dwóch metrów, było dwukrotnie załamane i znajdowało się w południowo-wschodniej stronie obiektu. Drugie było tunelem ucieczkowym o długości ok. 50 metrów, który znajdował się w północno-wschodniej części schronu i po ok. 35 metrze załamywał się i biegł w kierunku zachodnim. Schron miał dwa zasadnicze pomieszczenia: kuchnię z piecem chlebowym oraz główną izbę, w której znajdowały się ławy, stół, prycze oraz stojaki na broń. Na szkicu zaznaczono także lokalizację spiżarni, toalety oraz studni, które były wnękami w tunelu ucieczkowym. Sam tunel miał mieć sześć zamaskowanych włazów.

Kiedy odbyły się badania w tym miejscu? Na czym polegały? I co mieli nadzieję odnaleźć archeolodzy?

Oględziny przypuszczalnego miejsca drugowojennej zbrodni na pięciu członkach polskiego podziemia odbyły się pomiędzy 18 a 20 października 2021 roku. Były to prace wykopaliskowe, które polegały na przebadaniu poszczególnych pomieszczeń bunkra. Ich celem była weryfikacja informacji, z których wynikało, że w obiekcie mogą zalegać szczątki pięciu partyzantów znanych z imienia i nazwiska. Warto w tym miejscu także podkreślić fakt, że poszukiwania miały pośredni związek z Doliną Śmierci i jesiennymi mordami z 1939 roku. Józef Zblewski, jeden z partyzantów, szczęśliwie zbiegł z egzekucji na Polach Igielskich i ostatecznie wstąpił do oddziału „Sokoła”.

Jakie przedmioty udało się odnaleźć? Czy pozwoliły badaczom wyciągnąć jakieś nowe wnioski?

Inwentarz z przeprowadzonych oględzin obejmuje ponad 70 pozycji. Są to przede wszystkim drobne przedmioty i ich destrukty związane z codziennym życiem partyzanckim: fragmenty szklanych butelek po medykamentach i alkoholu, guziki cywilne, niemieckie guziki mundurowe (wśród „gryfowców” byli zbiegowie z Wehrmachtu), skórzane elementy obuwia, niemieckie monety różnego nominału, kilka nabojów od karabinu systemu Mauser, pozostałości radioodbiornika itp. Przeprowadzone oględziny i zabezpieczone artefakty przeczą wersji wydarzeń przedstawionej przez Kuleszę. Partyzanci nie zginęli w bunkrze. Najprawdopodobniej opuścili obiekt zawczasu. Fakt, że nie odnaleziono ich szczątków każe sugerować, że zostali zamordowani w trakcie obławy w lasach pod Czarniżem i ich ciała następnie zakopano w bliżej nieznanym obecnie miejscu.

Który z artefaktów jest najcenniejszy?

Odnalezione artefakty dokumentują codzienne partyzancie życie konkretnego oddziału „gryfowców”, którego członkowie ukrywali się w lasach pod Czarniżem. Muzea posiadają bardzo mało tego rodzaju zabytków. Niewątpliwie najciekawszym przedmiotem zabezpieczonym w trakcie oględzin jest ręcznie wykonany srebrny sygnet z wygrawerowaną datą „26.10.1943” oraz nieokreślonym wyobrażeniem. Artefakt jest, jak można zakładać, formą pamiątki – być może nawet datą wstąpienia jego właściciela do „Gryfa Pomorskiego”. Odnaleziono w trakcie badań terenowych także rewolwer i kabłąk broni myśliwskiej.

Czy Pańskie badania związane z działalnością partyzantów, w szczególności Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”, będą kontynuowane?

Temat bunkrów „gryfowskich” w lasach na ziemi chojnickiej to problem, którym interesuję się już od jakiegoś czasu. Plan jest taki, żeby jesienią tego roku złożyć projekt do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na badania dotyczące odnalezienia, zadokumentowania i zmapowania zachowanych reliktów „gryfowskich” bunkrów na ziemi chojnickiej w oparciu o najnowocześniejsze metody badań archeologicznych w połączeniu z kwerendami archiwalnymi (historia) oraz zebraniem stosownych wspomnień (etnografia).

rozm. Ramona Wieczorek,
fot. Daniel Frymark/ arch. IPN,
Dawid Kobiałka/ arch. IPN

Jeśli ktoś z Czytelników ma informacje dotyczące lokalizacji bunkrów partyzantów z „Gryfa Pomorskiego” (lub innych organizacji polskiego ruchu oporu) na terenie powiatu chojnickiego albo też rodzinne pamiątki związane z „gryfowcami”, proszony jest o bezpośredni kontakt z dr. Dawidem Kobiałką, tel. 733 233 431, e-mail: dawidkobialka@wp.pl.

Dwie łaty pomiarowe wyznaczają zapadlisko stanowiące niegdyś główne pomieszczenia bunkra.

eprasa.pl f856c0f66f

AB.670.1.2022

OBWIESZCZENIE STAROSTY CHOJNICKIEGO O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA ADMINISTRACYJNEGO W SPRAWIE WYDANIA DECYZJI O ZEZWOLENIU NA REALIZACJĘ INWESTYCJI DROGOWEJ

Zgodnie z art. 10 § 1, art. 49 i art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (j. t. Dz. U. z 2021 r. poz. 735 ze zm.) w związku z art. 11c i art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (j. t. Dz. U. z 2022 r. poz. 176) Starosta Chojnicki zawiadamia, że w dniu 24 stycznia 2022 r. (po uzupełnieniu wniosku w dniu 25 lutego 2022 r.), zostało wszczęte postępowanie administracyjne **na wniosek Zarządu Powiatu Chojnickiego – reprezentowanego przez upoważnionego tj. Pana Daniela Folehra, w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na: „Rozbudowie drogi powiatowej nr 2640G Krojanty – Pawłowo wraz z budową ciągu pieszo – rowerowego, chodników, budową kanalizacji deszczowej oraz budową oświetlenia drogowego, na terenie działek nr:**

- **204/2, 181, 18/3, 16/3, 16/5, 18/2, 37/8 i 37/6 – w obrębie ewid. Pawłowo [wszystkie działki stanowiące własność Powiatu Chojnickiego, znajdujące się w całości w liniach rozgraniczających teren inwestycji i przeznaczone pod projektowany pas drogowy – niepodlegające podziałowi],**
- **182/67** (wg projektu podziału działki nr 182/67 na działki nr: 182/89 i 182/90), **182/38** (wg projektu podziału działki nr 182/38 na działki nr: 182/87 i 182/88), **182/60** (wg projektu podziału działki nr 182/60 na działki nr: 182/91 i 182/92), **182/61** (wg projektu podziału działki nr 182/61 na działki nr: 182/93 i 182/94), **205/2** (wg projektu podziału działki nr 205/2 na działki nr: 205/12 i 205/13), **205/1** (wg projektu podziału działki nr 205/1 na działki nr: 205/10 i 205/11), **205/7** (wg projektu podziału działki nr 205/7 na działki nr: 205/14, 205/15 i 205/16), **205/6** (wg projektu podziału działki nr 205/6 na działki nr: 205/19 i 205/20), **205/9** (wg projektu podziału działki nr 205/9 na działki nr: 205/21 i 205/22), **205/4** (wg projektu podziału działki nr 205/4 na działki nr: 205/17 i 205/18), **206/4** (wg projektu podziału działki nr 206/4 na działki nr: 206/5 i 206/6), **206/1** (wg projektu podziału działki nr 206/1 na działki nr: 206/7 i 206/8), **69/8** (wg projektu podziału działki nr 69/8 na działki nr: 69/14 i 69/15), **16/4** (wg projektu podziału działki nr 16/4 na działki nr: 16/7 i 16/8), **16/6** (wg projektu podziału działki nr 16/6 na działki nr: 16/9 i 16/10), **15/2** (wg projektu podziału działki nr 15/2 na działki nr: 15/3 i 15/4), **14/2** (wg projektu podziału działki nr 14/2 na działki nr: 14/3 i 14/4), **13/2** (wg projektu podziału działki nr 13/2 na działki nr: 13/3 i 13/4), **11/2** (wg projektu podziału działki nr 11/2 na działki nr: 11/3 i 11/4), **10** (wg projektu podziału działki nr 10 na działki nr: 10/1 i 10/2), **8/1** (wg projektu podziału działki nr 8/1 na działki nr: 8/3 i 8/4), **241** (wg projektu podziału działki nr 241 na działki nr: 241/1 i 241/2), **6/22** (wg projektu podziału działki nr 6/22 na działki nr: 6/26 i 6/27), **6/25** (wg projektu podziału działki nr 6/25 na działki nr: 6/32 i 6/33), **6/24** (wg projektu podziału działki nr 6/24 na działki nr: 6/30 i 6/31), **6/20** (wg projektu podziału działki nr 6/20 na działki nr: 6/28 i 6/29), **3/8** (wg projektu podziału działki nr 3/8 na działki nr: 3/13 i 3/14), **3/5** (wg projektu podziału działki nr 3/5 na działki nr: 3/11 i 3/12), **3/10** (wg projektu podziału działki nr 3/10 na działki nr: 3/15 i 3/16), **3/9** (wg projektu podziału działki nr 3/9 na działki nr: 3/17 i 3/18), **2/8** (wg projektu podziału działki nr 2/8 na działki nr: 2/11 i 2/12), **2/7** (wg projektu podziału działki nr 2/7 na działki nr: 2/9 i 2/10), **3195/8** (wg projektu podziału działki nr 3195/8 na działki nr: 385 i 3195/10), **19/2** (wg projektu podziału działki nr 19/2 na działki nr: 19/3 i 19/4), **24/1** (wg projektu podziału działki nr 24/1 na działki nr: 24/2 i 24/3), **27** (wg projektu podziału działki nr 27 na działki nr: 27/1 i 27/2), **31/2** (wg projektu podziału działki nr 31/2 na działki nr: 31/3 i 31/4), **32/14** (wg projektu podziału działki nr 32/14 na działki nr: 32/23 i 32/24), **33** (wg projektu podziału działki nr 33 na działki nr: 33/1 i 33/2), **34** (wg projektu podziału działki nr 34 na działki nr: 34/1 i 34/2), **37/2** (wg projektu podziału działki nr 37/2 na działki nr: 37/9 i 37/10), **68/1** (wg projektu podziału działki nr 68/1 na działki nr: 68/2 i 68/3), **67/3** (wg projektu podziału działki nr 67/3 na działki nr: 67/6 i 67/7), **67/2** (wg projektu podziału działki nr 67/2 na działki nr: 67/4, 67/5 i 67/8), **177** (wg projektu podziału działki nr 177 na działki nr: 177/1, 177/2 i 177/3), **45** (wg projektu podziału działki nr 45 na działki nr: 45/1 i 45/2), **124/23** (wg projektu podziału działki nr 124/23 na działki nr: 124/39 i 124/40), **262/5** (wg projektu podziału działki nr 262/5 na działki nr: 262/6 i 262/7), **369** (wg projektu podziału działki nr 369 na działki nr: 369/1 i 369/2), **261/47** (wg projektu podziału działki nr 261/47 na działki nr: 261/55 i 261/56), **129/2** (wg projektu podziału działki nr 129/2 na działki nr: 129/5 i 129/6) i **128/7** (wg projektu podziału działki nr 128/7 na działki nr: 128/8 i 128/9) **– w obrębie ewid. Pawłowo [wszystkie działki** w części w liniach rozgraniczających teren inwestycji **– wymagające zatwierdzenia projekt**ów **podziału],**
- **6/16, 3/1, 2/5, 19/1, 176/23, 176/20, 176/11 i 129/1** – w obrębie ewid. Pawłowo **[działki znajdujące się w całości w liniach rozgraniczających teren inwestycji – do przejęcia w całości],**
- **195/11-LP – w obrębie ewid. Nowa Cerkiew, 195/7-LP, 194/1 i 195/5 – w obrębie ewid. Krojanty, 17/10 i 17/7 – w obrębie ewid. Pawłowo [działki obejmujące teren niezbędny dla przebudowy innych dróg publicznych – przebudowa skrzyżowania z drogą krajową – czasowe zajęcie],**
- **204/1, 128/6, 117/2, 182/66 i 106/1 – w obrębie ewid. Pawłowo [działki obejmujące teren niezbędny dla przebudowy innych dróg publicznych – przebudowa skrzyżowania z drogą wojewódzką – czasowe zajęcie],**
- **182/2, 210, 178 i 261/48 – w obrębie ewid. Pawłowo [działki obejmujące teren niezbędny dla przebudowy innych dróg publicznych – przebudowa skrzyżowania z drogą gminną – czasowe zajęcie],**
- **13/2 (docelowo po podziale 13/4) – w obrębie ewid. Pawłowo [działka obejmująca teren niezbędny dla budowy i przebudowy sieci uzbrojenia terenu – budowa kanalizacji deszczowej, przebudowa kapliczki – czasowe zajęcie],**
- **45 (docelowo po podziale 45/2) i 54 – w obrębie ewid. Pawłowo [działki obejmujące teren niezbędny dla budowy i przebudowy sieci uzbrojenia terenu – budowa kanalizacji deszczowej – czasowe zajęcie],**
- **176/10 – w obrębie ewid. Pawłowo [działka obejmująca teren niezbędny dla budowy i przebudowy sieci uzbrojenia terenu – budowa kanalizacji deszczowej, budowa sieci energetycznej – czasowe zajęcie],**
- **6/15, 176/24 i 176/8 – w obrębie ewid. Pawłowo [działki obejmujące teren niezbędny dla budowy i przebudowy sieci uzbrojenia terenu – przebudowa sieci energetycznej – czasowe zajęcie],**
- **182/38 (docelowo po podziale 182/88), 124/32, 124/18, 124/16, 262/5 (docelowo po podziale 262/7) i 369 (docelowo po podziale 369/2) – w obrębie ewid. Pawłowo [działki obejmujące teren niezbędny dla budowy i przebudowy sieci uzbrojenia terenu – przebudowa istniejącego oświetlenia – czasowe zajęcie].”.**

Wniosek w przedmiotowej sprawie obejmuje zatwierdzenie projektów podziału nieruchomości tj. działek nr:

- **182/67** (wg projektu podziału działki nr 182/67 na działki nr: 182/89 i 182/90),
- **182/38** (wg projektu podziału działki nr 182/38 na działki nr: 182/87 i 182/88),
- **182/60** (wg projektu podziału działki nr 182/60 na działki nr: 182/91 i 182/92),
- **182/61** (wg projektu podziału działki nr 182/61 na działki nr: 182/93 i 182/94),
- **205/2** (wg projektu podziału działki nr 205/2 na działki nr: 205/12 i 205/13),
- **205/1** (wg projektu podziału działki nr 205/1 na działki nr: 205/10 i 205/11),
- **205/7** (wg projektu podziału działki nr 205/7 na działki nr: 205/14, 205/15 i 205/16),
- **205/6** (wg projektu podziału działki nr 205/6 na działki nr: 205/19 i 205/20),
- **205/9** (wg projektu podziału działki nr 205/9 na działki nr: 205/21 i 205/22),
- **205/4** (wg projektu podziału działki nr 205/4 na działki nr: 205/17 i 205/18),
- **206/4** (wg projektu podziału działki nr 206/4 na działki nr: 206/5 i 206/6),
- **206/1** (wg projektu podziału działki nr 206/1 na działki nr: 206/7 i 206/8),
- **69/8** (wg projektu podziału działki nr 69/8 na działki nr: 69/14 i 69/15),
- **16/4** (wg projektu podziału działki nr 16/4 na działki nr: 16/7 i 16/8),
- **16/6** (wg projektu podziału działki nr 16/6 na działki nr: 16/9 i 16/10),
- **15/2** (wg projektu podziału działki nr 15/2 na działki nr: 15/3 i 15/4),
- **14/2** (wg projektu podziału działki nr 14/2 na działki nr: 14/3 i 14/4),
- **13/2** (wg projektu podziału działki nr 13/2 na działki nr: 13/3 i 13/4),
- **11/2** (wg projektu podziału działki nr 11/2 na działki nr: 11/3 i 11/4),
- **10** (wg projektu podziału działki nr 10 na działki nr: 10/1 i 10/2),
- **8/1** (wg projektu podziału działki nr 8/1 na działki nr: 8/3 i 8/4),
- **241** (wg projektu podziału działki nr 241 na działki nr: 241/1 i 241/2),
- **6/22** (wg projektu podziału działki nr 6/22 na działki nr: 6/26 i 6/27),
- **6/25** (wg projektu podziału działki nr 6/25 na działki nr: 6/32 i 6/33),
- **6/24** (wg projektu podziału działki nr 6/24 na działki nr: 6/30 i 6/31),
- **6/20** (wg projektu podziału działki nr 6/20 na działki nr: 6/28 i 6/29),
- **3/8** (wg projektu podziału działki nr 3/8 na działki nr: 3/13 i 3/14),
- **3/5** (wg projektu podziału działki nr 3/5 na działki nr: 3/11 i 3/12),
- **3/10** (wg projektu podziału działki nr 3/10 na działki nr: 3/15 i 3/16),
- **3/9** (wg projektu podziału działki nr 3/9 na działki nr: 3/17 i 3/18),
- **2/8** (wg projektu podziału działki nr 2/8 na działki nr: 2/11 i 2/12),
- **2/7** (wg projektu podziału działki nr 2/7 na działki nr: 2/9 i 2/10),
- **3195/8** (wg projektu podziału działki nr 3195/8 na działki nr: 385 i 3195/10),
- **19/2** (wg projektu podziału działki nr 19/2 na działki nr: 19/3 i 19/4),
- **24/1** (wg projektu podziału działki nr 24/1 na działki nr: 24/2 i 24/3),
- **27** (wg projektu podziału działki nr 27 na działki nr: 27/1 i 27/2),
- **31/2** (wg projektu podziału działki nr 31/2 na działki nr: 31/3 i 31/4),
- **32/14** (wg projektu podziału działki nr 32/14 na działki nr: 32/23 i 32/24),
- **33** (wg projektu podziału działki nr 33 na działki nr: 33/1 i 33/2),
- **34** (wg projektu podziału działki nr 34 na działki nr: 34/1 i 34/2),
- **37/2** (wg projektu podziału działki nr 37/2 na działki nr: 37/9 i 37/10),
- **68/1** (wg projektu podziału działki nr 68/1 na działki nr: 68/2 i 68/3),
- **67/3** (wg projektu podziału działki nr 67/3 na działki nr: 67/6 i 67/7),
- **67/2** (wg projektu podziału działki nr 67/2 na działki nr: 67/4, 67/5 i 67/8),
- **177** (wg projektu podziału działki nr 177 na działki nr: 177/1, 177/2 i 177/3),
- **45** (wg projektu podziału działki nr 45 na działki nr: 45/1 i 45/2),
- **124/23** (wg projektu podziału działki nr 124/23 na działki nr: 124/39 i 124/40),
- **262/5** (wg projektu podziału działki nr 262/5 na działki nr: 262/6 i 262/7),
- **369** (wg projektu podziału działki nr 369 na działki nr: 369/1 i 369/2),
- **261/47** (wg projektu podziału działki nr 261/47 na działki nr: 261/55 i 261/56),
- **129/2** (wg projektu podziału działki nr 129/2 na działki nr: 129/5 i 129/6),
- **128/7** (wg projektu podziału działki nr 128/7 na działki nr: 128/8 i 128/9)

oraz przejęcie w całości działek nr:

- **6/16, 3/1, 2/5, 19/1, 176/23, 176/20, 176/11 i 129/1**

– wszystkie działki w obrębie ewid. Pawłowo (gm. Chojnice).

W związku z powyższym informuje się, że strony w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia mogą zapoznać się z całością materiału dowodowego i złożyć ewentualne wnioski i zastrzeżenia w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Chojnicach (parter – pokój nr 13 – w dniach pracy tut. urzędu: poniedziałek w godz. 07.30 – 15.30, wtorek/czwartek w godz. 7.30 – 16.00, piątek w godz. 7.30 – 14.30), po wcześniejszym telefonicznym lub mailowym ustaleniu terminu i godziny wizyty (z wyjątkiem środy – dzień pracy własnej wydziału).

eprasa.pl f856c0f66f

Wyprzedzanie zakończone niebezpiecznym dachowaniem

Do zdarzenia doszło w piątek w Jeziorkach.

Sporo szczęścia miał starszy mężczyzna, który uczestniczył w kolizji w Jeziorkach. Po wyprzedzaniu jego auto wypadło z drogi, uderzyło w drzewa i dachowało.

Służby ratunkowe w ostatnim czasie często interweniują przy różnych zdarzeniach na berlince w Jeziorkach. W poprzednim numerze napisaliśmy o potrąceniu na wysokości stacji paliw. Z kolei w miniony piątek doszło tam do poważnie wyglądającej kolizji. Brał w niej udział tylko kierowca. Co dokładnie się wydarzyło? Jak ustalili policjanci, kierowca mercedesa jechał w kierunku Czerska. Mężczyzna podjął manewr wyprzedzania nieustalonej ciężarówki na podwójnej linii ciągłej. Ponieważ było to w miejscu niedozwolonym, kierowca z ledwością zdołał zakończyć manewr, zjeżdżając na prawy pas jezdni tuż przed wysepką. Zrobił to jednak gwałtownie i stracił panowanie nad pojazdem. Zjechał z drogi na pobocze i wpadł do lasu. Tam auto uderzyło w drzewa i dachowało.

Mercedesem jechał 73-letni mieszkaniec Czerska. Mężczyzna odniósł obrażenia, które na szczęście nie były bardzo groźne. Samochód był bardziej zniszczony po stronie pasażera. Czerszczanin trafił do szpitala na badania. Za spowodowanie zagrożenia w ruchu i kolizję policjanci ukarali go mandatem w wysokości 1 200 złotych oraz sześcioma punktami karnymi. Policjanci jak zawsze apelują o ostrożność, a także respektowanie przepisów oraz oznakowania na drodze.

tekst i fot. sta

Mercedes był poważnie rozbity.

Podwyżki cen to tragedia

Wójt Zbigniew Szczepański narzeka na rosnące w szybkim tempie koszty realizacji inwestycji drogowych. Droższa będzie na przykład przebudowa trasy Jerzmionki – Ogorzeliny – Sławęcin.

Dla nikogo nie jest już chyba tajemnicą, że wzrosty cen dotykają praktycznie wszystkich aspektów życia,. Nie inaczej jest w kwestii inwestycji drogowych. Te są coraz droższe, a gdy firmy nie mogą dopiąć budżetu, rezygnują z podpisania umów. Podobnie sytuacja wygląda z inwestycją powiatową planowaną na terenie gminy Chojnice. Mówił o tym wójt **Zbigniew Szczepański**. – *Przebudowa drogi Jerzmionki – Ogorzeliny – Sławęcin według kosztorysu miała wynieść 15,9 mln zł. Najniższa oferta opiewała na 15,5 mln zł, ale firma już się wycofała* – opowiada wójt. Kolejna oferta była o 2,5 mln zł wyższa, ale ten wykonawca także zastanawia się, czy podpisać umowę. Kolejna z ofert jest już o 3 mln zł wyższa od najniższej. To miejscowa firma – charzykowski Marbruk. Ostateczna decyzja o losach przetargu jest w rękach władz powiatu. – *Mamy takie wzrosty cen, że kiedyś kilometr ścieżki rowerowej kosztował 0,5 mln zł, a teraz już 1 mln zł. To jest tragedia* – przyznaje Szczepański.

sta

Nadal jesteśmy nieprzygotowani

Wójt Zbigniew Szczepański uważa, że nadal problemem jest zabezpieczenie w energię najważniejszych obiektów.

Wichura z połowy lutego pokazała, że brak energii elektrycznej potrafi w krótkim czasie sparaliżować życie praktycznie wszystkich mieszkańców. Do tej sprawy odniósł się też wójt **Zbigniew Szczepański**. Jak wyjaśnił, operatorzy komórkowi są zobligowani do utrzymywania zasilania na stacjach bazowych przez dwie godziny. I tak też się stało, że po dwóch godzinach telefony nie miały zasięgu. – *Te sprawy powinny być uregulowane prawnie. Dlaczego na przykład stacje paliw nie mają obowiązku utrzymywania zasilania przez 24 godziny? Ważna infrastruktura publiczna powinna być zabezpieczona. Przepisy w tym zakresie nie zostały zmienione od nawałnicy z 2017 roku* – zwraca uwagę wójt.

sta

OGŁOSZENIE PŁATNE

TUCHMET TUCHOLA od 1951

Tuchmet Spółdzielnia Branży Metalowej

zatrudni osobę na stanowisko

KSIĘGOWEGO

Od kandydata oczekujemy:
- doświadczenia w obszarze księgowości,
- praktycznej znajomości zagadnień z zakresu przepisów podatkowych oraz ustawy o rachunkowości,
- znajomość programów księgowych typu OPTIMA mile widziana,
- bardzo dobrej organizacji pracy, odpowiedzialności, zaangażowania,
- znajomości zagadnień pełnej księgowości.

Oferujemy:
- stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę,
- pracę jednozmianową, od poniedziałku do piątku,
- możliwość elastycznego czasu pracy,
- możliwość rozwoju zawodowego,
- przyjazną atmosferę pracy,
- pracę od zaraz.

Aplikacje proszę składać na adres: prezes@tuchmet.com.pl

Kontakt: **prezes Jan Rabka, tel. 607 251 022**

OGŁOSZENIE
Burmistrza Miasta Chojnice

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i prognozy oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 741 ze zm.), w związku z art. 39 i 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j Dz. U. z 2021 r. poz. 2373, 2389) oraz uchwały Nr XXV/351/21 Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 1 marca 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Gdańskiej w Chojnicach, zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu:

miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Gdańskiej w Chojnicach wraz z prognozą oddziaływania na środowisko,

w dniach od 14 marca 2022 r. do 14 kwietnia 2022 r. (z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chojnicach, pokój nr 607, w godzinach 9°°-14°°.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rozwiązaniami odbędzie się w dniu **14 marca 2022 r.** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chojnicach, pokój nr 607, o godz. 13°°.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie miejscowego planu, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Chojnice z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 4 maja 2022 r.**
Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w postaci elektronicznej.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 w związku z art. 3 ust. 1 pkt 11 i pkt 14 i art. 46 pkt 1 Ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j Dz. U. z 2021 r. poz. 2373, 2389) zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w Urzędzie Miejskim w Chojnicach, pokój nr 607, oraz mogą składać uwagi i wnioski do **prognozy oddziaływania na środowisko** w ww. nieprzekraczalnym terminie.

Uwagi i wnioski zgodnie z art. 40 ww. ustawy mogą być składane w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym.

Uwagi i wnioski rozpatrzone zostaną przez Burmistrza Miasta Chojnice.

Zgodnie z art. 41 ww. ustawy uwagi i wnioski złożone po upływie terminu określonego w ogłoszeniu pozostaną bez rozpatrzenia.

eprasa.pl f856c0f66f

W Topoli nowe drogi, a między Ostrowitem a Ciechocinem ścieżka rowerowa

Firma Adriana Paszki z Chojniczek wykona ścieżkę rowerową na odcinku Ostrowite – Ciechocin, a Mariusza Rudnika z Lichnów zajmie się przebudową dróg wewnętrznych wraz z pętlą autobusową w miejscowości Topole. Czas na realizację każdego z zadań wynosi pięć miesięcy od momentu przekazania placu budowy.

Firma Mariusza Rudnika zrealizuje inwestycję w Topoli. Na zdjęciu przedsiębiorca i wójt Zbigniew Szczepański.

Na podpisaniu umowy z Adrianem Paszką były obecne sołtyski Ciechocina Helena Jessa i Ostrowitego Bożena Wilk.

W miniony czwartek wójt **Zbigniew Szczepański** podpisał umowy ze zwycięzcami przetargów na budowę ścieżki rowerowej wzdłuż drogi powiatowej na odcinku Ostrowite – Ciechocin i przebudowę dróg wewnętrznych w miejscowości Topole.

Pierwsze z wymienionych zadań zrealizuje firma Ad-Bet **Adriana Paszki** z Chojniczek, która swoje usługi wyceniła na 1,4 mln zł. Była to druga najkorzystniejsza oferta pod względem ceny. Najniższa ze złożonych sześciu, opiewająca na 1 mln 266 tys. zł, została odrzucona ze względu na brak doświadczenia oferenta w kładzeniu masy bitumicznej. W ramach inwestycji na odcinku Ostrowite – Ciechocin powstanie droga dla cyklistów (prawie 1,4 km) z asfaltu oraz chodnik z kostki betonowej o szerokości 2 metrów, na odcinku liczącym 235 metrów. Przebudowane zostaną zjazdy publiczne i indywidualne, a pod ścieżką wybudowany przepust. Zadanie obejmuje także wykonanie poboczy. Inwestycja na pewno przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa poruszających się tym traktem.

Przebudowę dróg wewnętrznych wraz z pętlą autobusową w miejscowości Topole zrealizuje firma **Mariusza Rudnika** z Lichnów, która w ogłoszonym postępowaniu, proponując cenę 458 tys. zł, pokonała sześciu innych oferentów. Amar zacznie od rozbiórki istniejącej nawierzchni z płyt betonowych. Nowa droga (odcinek o łącznej długości 282 metry) i zjazdy wykonane zostaną z kostki betonowej, pobocza zaś z kruszywa łamanego. Jezdnia będzie miała szerokość od 3,5 do 6 metrów.

Termin wykonania obu inwestycji wynosi 150 dni od momentu przekazania placu budowy.

tekst aw, fot. sta

Pozyskaj 60 tys. zł na własna działalność

Oferta bezzwrotnej pożyczki w konkursie, jaki Lokalna Grupy Działania „Sandry Brdy" zamierza ogłosić w maju, skierowana jest głównie do mieszkańców obszarów wiejskich w wieku do 34 lat.

Do wzięcia udziału w naborze zachęca szefo LGD Grażyna Wera-Malatyńska.

Lokalna Grupa Działania „Sandry Brdy" w bieżącym półroczu planuje ogłosić konkurs skierowany do osób fizycznych zainteresowanych rozpoczęciem działalności gospodarczej, w którego ramach można pozyskać 60 tys. zł bezzwrotnej premii.

Beneficjentami postępowania mogą zostać mieszkańcy obszarów wiejskich powiatu chojnickiego (z wyłączeniem miasta Chojnice). Konkurs kierowany będzie szczególnie do osób w wieku do 34 lat oraz bezrobotnych mieszkańców miejscowości do 5 tysięcy mieszkańców. Z kolei preferowane kierunki podejmowania działalności gospodarczej to: turystyka i branże z nią zintegrowane, gastronomia, tzw. srebrna gospodarka (usługi dla osób starszych), usługi związane z energią odnawialną czy produkty lokalne.

Osoby zainteresowane konkursem proszone są o kontakt z biurem LGD (Chojnice, ul. Wysoka 3/212, tel. 52 397 79 64).

tekst aw, fot. sta

REKLAMA

DREW-TRANS II
CENTRUM ZAOPATRZENIA MEBLARSTWA I BUDOWNICTWA

ZAOPATRZENIE DLA FIRM I KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH

MEBLARSTWO
okucia, akcesoria meblowe, uchwyty, gałki meblowe, płyty meblowe, blaty kuchenne, ścianki przyblatowe, fronty w połysku i matowe, płyty niepalcujące

BUDOWNICTWO
płyty izolacyjne steico, osb, płyty fermacell, drewno konstrukcyjne c24, boazeria (profil strugany) akcesoria budowlane

www.drewtrans.pl
Chojnice/ Czarna Woda/ Piła/ Starogard Gdański

NASI PARTNERZY:
blum PFLEIDERER GAMET nomet SWISS KRONO fermacell STEICO Eurotec

eprasa.pl f856c0f66f

„Młodzi Duchem” wirowali na parkiecie

Uczestnicy środowej potańcówki.

Parkiet w sali BOK Konarzyny zapełniał się błyskawicznie po każdej przerwie.

Upominki solenizantom wręczyli: Janina Bruska, Maria Olik, Antoni Topka, Bożena Szyszka i Barbara Podgórska.

Około 60 osób bawiło się 23 lutego na śledziku w Konarzynach, zorganizowanym przez tutejszy klub seniora.

Zrzeszeni w Klubie Seniora „Młodzi Duchem” nie przepuszczą żadnej okazji, by się pobawić. Jest już normą, że się łączą w zabawie, bo w dużej grupie o wiele fajniej świętować. Dlatego też w ramach ubiegłotygodniowego śledzika obchodzono także 70 urodziny **Tadeusza Rudnika**, 40 rocznicę ślubu **Ewy** i **Janusza Gospodarków**, a także 60 urodziny pani Ewy. – *Do tej pory była tylko żoną seniora, a od piątku sama jest prawowitą seniorką* – powiedziała **Jadwiga Rudnik**, prezeska klubu. Solenizanci zapewnili słodkości na stół, a także coś do toastu. Sami mogli liczyć na życzenia, pięknie odśpiewane „Sto lat”, a imprezę opuścili z kwiatami i upominkami.

Najstarszą uczestniczką zabawy była **Stanisława Gierszewska**. – *Przyjechałam z sąsiadami. Już nie tańczę, ale popatrzę, jak inni się bawią. Do końca zabawy, czyli północy, zamierzam wytrwać* – przyznała 91-latka z Jonek. Jako że śledzik odbył się dzień przed tłustym czwartkiem, z pączkami przyjechał sołtys Zielonej Huty **Kamil Piekarski**. W imprezie seniorów uczestniczyła także **Elżbieta Baran**, który ze strony Biblioteki-Ośrodka Kultury w Konarzynach zajmuje się stowarzyszeniem. – *Na nas zawsze można polegać. Dożynki, Święto Niepodległości, grzybobrania. Angażujemy się praktycznie we wszystko, co się dzieje w naszej gminie* – przyznała prezeska „Młodych Duchem”.

tekst i fot. Agata Wiśniewska

Ewa i Janusz Gospodarkowie świętowali 40-lecie małżeństwa. – Wyrozumiałość, miłość, wierność. To nasza recepta na udany związek – przyznali jubilaci.

Na śledziku pojawili się również Krystyna i Benedykt Maślochowie z Konarzyn.

Toast wznoszą Ewa i Kornel Ryngwelscy, Mariola i Andrzej Gospodarkowie, Ewa i Janusz Gospodarkowie oraz Tadeusz Rudnik.

Tort miał zabawny napis.

Prezes Klubu Seniora „Młodzi Duchem”, Jadwiga Rudnik, w tańcu z mężem Tadeuszem.

Na tort upieczony przez Tadeusza Rudnika skusiła się m.in. Bożena Szyszka. – Jestem wyuczonym cukiernikiem, ale po szkole w zawodzie nie pracowałem – przyznał solenizant.

91-letnia Stanisława Gierszewska z Jonek była najstarszą uczestniczką zabawy. Do Konarzyn przyjechała z sąsiadką Brygidą Mrotek.

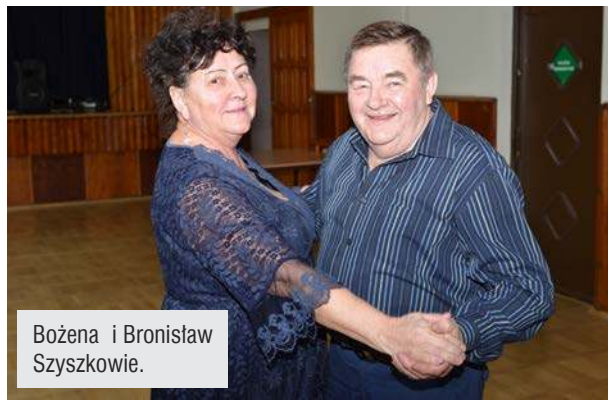
Bożena i Bronisław Szyszkowie.

eprasa.pl f856c0f66f

Kolejarzom zabrakło pary pod koszem

Pierwsza porażka Kolejarza na własnym parkiecie. Koszykarze z Chojnic ulegli po dogrywce AZS UWM Olsztyn w kolejnym meczu III ligi basketu. Była to czwarta porażka ChKS w tym sezonie. W trakcie spotkania prowadzona była zbiórka dla uchodźców z Ukrainy. Kibice wrzucali do skrzynek i kartonów m.in. ciuchy, zabawki, żywność oraz środki czystości.

Kolejarz chciał za wszelką cenę zrewanżować się AZS UWM za wysoką porażkę na jesień. Nie udało się. Koszykarze z Chojnic walczyli jednak do końca. Odrobili straty i za to należą im się gromkie brawa od kibiców.

III liga koszykówki – 7. kolejka

- **Kolejarz – AZS UWM 107:119** po dogrywce
- Wilki – Trójeczka 82:89

Lp.		M.	Pkt.	Małe pkt.
1.	SKS Wiki Ełk	6	9	474 – 460
2.	UKS Trójeczka Olsztyn	6	9	498 – 492
3.	AZS UWM Olsztyn	4	8	423 – 312
4.	Kolejarz Chojnice	6	8	508 – 587
5.	SSP Orka Iława	4	5	255 – 307

ms

Trzecie spotkanie Kolejarza w III lidze basketu w 2022 roku i trzecia porażka. Zespół Huberta Szwankowskiego uległ w styczniu Orce Iława. Chojniczanie przegrali jednym punktem na Warmii i Mazurach (85:86). W połowie lutego koszykarze ChKS pojechali do Olsztyna. Tam spotkali się z Trójeczką. Niestety znowu nie poszło. Gospodarze wygrali 73:60. W ostatnią niedzielę lutego Kolejarz zmierzył się na własnym boisku z AZS UWM Olsztyn. Do tej pory żadnemu rywalowi nie udało się wyjechać z Chojnic z punktami. Dodajmy, że w pierwszym spotkaniu obu ekip olsztynianie wygrali z przewagą 70 punktów! Teraz miał być rewanż.

Pierwsze trzy kwarty były bardzo wyrównane. Gospodarze przegrywali je minimalnie – 23:25, 22:26 i 27:28. Przed ostatnią, decydującą częścią goście mieli siedem punktów zapasu. W koszykówce można odrobić taką stratę. Kolejarz nie odpuścił i doprowadził do dogrywki. Czwartą kwartę ChKS wygrał 29:22. Po regulaminowym czasie gry na tablicy wyników mieliśmy wynik 101:101. Kibice liczyli na to, że miejscowi postawią kropkę nad „i". Świetną formę rzutową zaprezentowali Michał Świerczewski i Juliusz Kowalczyk. To ich punkty trzymały ChKS w grze. Niestety w dodatkowym czasie olsztynianie pokazali klasę. Wygrali dogrywkę 18:6 i całe spotkanie 119:107. Byliśmy więc świadkami pierwszej porażki Kolejarza na własnym parkiecie.

– Nie było wstydu. Walczyliśmy do końca. Drużyna pokazała charakter i wyciągnęła wynik w czwartej kwarcie. Najważniejsze, że była walka. W pewnym momencie mieliśmy już sporą stratę. Szkoda, że nie udało się utrzymać prowadzenia w końcówce. Mieliśmy ten punkt. Z drugiej strony rywal miał rzut wolny na wygranie meczu. Nie trafił. Zabrakło szczęścia i trochę cwaniactwa. Na dodatek w dogrywce straciliśmy naszego lidera Michała Świerczewskiego. Trudno. Gramy dalej. Do końca ligi zostały nam jeszcze dwa mecze. Teraz znowu dłuższa przerwa. Wracamy 20 marca. Jedziemy wtedy do Ełku. Sezon kończymy u siebie z Orką Iława – mówi Hubert Szwankowski, grający trener Kolejarza.

Już po meczu ligowym czterech zawodników Kolejarza zagrało w eliminacjach mistrzostw Polski koszykówki 3 x 3. Do Gdyni pojechali Michał Świerczewski, Mateusz Stachurski, Kacper Koszuta i Juliusz Kowalczyk. Niestety odpadli w 1/8 finału. To jednak nie koniec walki. Eliminacje trwają. Dodajmy, że po sezonie sekcja koszykówki Kolejarza nadal będzie trenować. Na ten rok planowany jest kolejny turniej koszykówki 3 x 3 na orliku.

tekst Michał Sagrol,
fot. Olek Knitter / Kolejarz Chojnice

- **Kolejarz – AZS UWM 107:119 po dogrywce (23:25, 22:26, 27:28, 29:22, dogrywka 6:18).**

Kolejarz: Michał Świerczewski (31 pkt), Juliusz Kowalczyk (26), Łukasz Stanek (18), Mateusz Lorek (12), Konrad Marchlewski (8), Kacper Koszuta (5), Tomasz Szyca (5), Michał Szałek (2), Mateusz Stachurski, Rafał Daros, Maciej Ilnicki, Hubert Szwankowski. Trener: Hubert Szwankowski.

Z ulicy Lichnowskiej na igrzyska olimpijskie?

Nowa sekcja w Kolejarzu. Klub otworzył się na sporty zimowe – bobsleje i skeleton. W sobotę odbyła się konferencja prasowa, w trakcie której omówione zostały plany na najbliższy czas. Zaprezentowano także sprzęt, na którym będzie można trenować tę nietypową jak na nasz region dyscyplinę.

Bobsleje i skeleton to kolejna sekcja utworzona w Kolejarzu. Obecnie oprócz niej działają tam sekcje piłki nożnej, biegania, koszykówki i lekkoatletyki.

Kolejarz to szósty klub w Polsce, który może pochwalić się sekcją bobslei i skeletonu. Na jej otwarcie do Chojnic przyjechali prezes związku Marek Wiśniowski oraz trener motoryczny kadry narodowej Ryszard Rećko. Na konferencji pojawili się także Roman Jarentowski – menadżer do spraw marketingu i promocji w PZBiS oraz Dariusz Trzebiatowski. Ten ostatni będzie pełnił funkcję trenera chojnickich bobsleistów i skeletonistów. Pomysł ten kiełkował w jego głowie od kilku miesięcy. – *Chcemy spróbować czegoś nowego. Bobsleje to nowy sport u nas. Zobaczymy, co z tego wyjdzie. Mamy już sprzęt. Trzeba go teraz odnowić i do roboty* – mówił jeszcze w styczniu Trzebiatowski. Wszystkie szczegóły zostały dopięte w lutym. Bobslej został odrestaurowany. Już można na nim trenować. Trzeba mieć jednak jeszcze gdzie. W Polsce nie ma bowiem toru bobslejowego. Kadra trenuje na obiektach u sąsiadów – w Niemczech czy na Litwie. Ministerstwo już zapowiedziało budowę toru w Dusznikach-Zdroju na Dolnym Śląsku. Przy ulicy Lichnowskiej ma stanąć konstrukcja do trenowania startu. Jest on kluczowy w tej dyscyplinie.

Do Chojnic ma trafić tor treningowy z Cetniewa. Są już pierwsi chętni do treningu. Do bobsleja wsiądą bracia Kacper i Jakub Czapiewscy z Czarnej Wody. Na oficjalnej stronie Kolejarza (www.kolejarz-chojnice.pl) będzie można znaleźć szczegóły dotyczące zajęć sekcji. Trzebiatowski ma nadzieję, że wychowa pierwszego olimpijczyka w historii regionu w sportach zimowych.

tekst ms,
fot. Olek Knitter / Kolejarz Chojnice

Pierwszy raz w Olsztynie. Teraz lider

Handball z drugim zwycięstwem w tym roku. Czerszczanie pokonali 26:22 rezerwy Szczypiorniaka Olsztyn. Zespół Pawła Jakubowskiego miał cztery gole straty na półmetku rywalizacji. Fantastyczna pogoń w drugiej połowie sprawiła, że komplet punktów pojechał do powiatu chojnickiego.

W pierwszych 20 minutach drużyny walczyły cios za cios. Wynik oscylował w okolicach remisu. Handball w końcu zaczął tracić dystans. Błędy w defensywie oraz kiepska skuteczność sprawiły, że na przerwę w lepszych humorach zeszli miejscowi. Szczypiorniak II po 30 minutach prowadził 14:10.

SZCZYPIORNIAK II **22:26** HANDBALL

Paweł Jakubowski przeprowadził męską rozmowę w szatni. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Handball rzucił pięć goli z rzędu i w 38. minucie prowadził. MKS już nie oddał prowadzenia. Goście systematycznie powiększali przewagę. W 51. minucie na tablicy wyników było 18:22. MKS nie wypuścił wygranej z rąk. Ostatecznie przyjezdni pokonali rezerwy Szczypiorniaka 26:22. Najskuteczniejsi w szeregach Handballu byli Paweł Jakubowski – 5 goli oraz Bartłomiej Węckowski i Łukasz Szmechel – po 4 gole.

W najbliższą sobotę MKS wraca do własnej hali. Podejmie w Czersku lidera II ligi piłki ręcznej – MKS Sambor Latocha Agropom Tczew. Najbliższy rywal Handballu wygrał 13 z 14 spotkań w tym sezonie. Przyjezdni będą faworytem. Czerszczanie nie będą chcieli sprzedać tanio skóry. Zapowiadają walkę dla wiernych fanów, którzy stęsknili się za piłką ręczną w hali im. Romana Bruskiego. Dodajmy, że dzięki wygranej MKS wskoczył na 5. miejsce. Ma obecnie 27 punktów na koncie.

Skład MKS Handball w Olsztynie: Łukasz Dobrzański – Paweł Jakubowski (5 bramek), Bartłomiej Węckowski (4), Łukasz Szmechel (4), Michał Rostankowski (2), Adam Kniaź (2), Mateusz Lenz (2), Mateusz Gliniecki (2), Dawid Olejnik (2), Mateusz Łoński (1), Paweł Łangowski (1), Jakub Wojciechowski, Paweł Moczadło, Szymon Piotrowski, Damian Rostankowski, Ksawery Burchardt.

tekst i fot. ms

Łukasz Dobrzański stanął na wysokości zadania. W Olsztynie wpuścił 14 bramek w pierwszej połowie i tylko 8 w drugiej.

II liga piłki ręcznej – 14. kolejka

- **KS Szczypiorniak II – Handball 22:26**
- **AZS Fahrenheit – Autoinwest Wybrzeże 24:24 (k. 1:0)**
- **BSMS Bartoszyce – Pogoń Handball 31:28**
- **KU AZS UKW – Sambor Latocha 29:29**
- **MKS II Grudziądz – Jeziorak 0:10 (walkower)**

Lp.		M.	Pkt.	Gole
1.	MKS Sambor Latocha Agropom Tczew	14	38	440-376
2.	Iławski Klub Sportowy Jeziorak Iława	12	33	400-281
3.	AZS Fahrenheit Gdańsk	13	29	394-351
4.	MKS Handball Czersk	13	27	324-315
5.	Autoinwest Wybrzeże Gdańsk	13	25	370-333
6.	Pogoń Handball Szczecin	13	21	347-335
7.	UKS Jedynka Kodo Morąg	12	15	340-356
8.	KU AZS UKW Bydgoszcz	13	11	382-396
9.	BSMS Bartoszyce	13	9	323-363
10.	KS Szczypiorniak II Olsztyn	13	4	309-382
11.	MKS II Grudziądz	15	4	265-406

15. KOLEJKA (5.03)

Handball – MKS II Grudziądz 10:0 (walkower), UKS Jedynka – KS Szczypiorniak II, AZS UKW – AZS Fahrenheit, Jeziorak – BSMS, Pogoń Handball – Autoinwest Wybrzeże.

ms

Bartłomiej Węckowski rzucił pięć goli w Olsztynie.

eprasa.pl f856c0f66f

Wymarzony start. Ruch traci dystans

Pewne zwycięstwo Chojniczanki w Stężycy. Drużyna Tomasza Kafarskiego nie dała żadnych szans Raduni. Bohaterem spotkania był zdobywca dwóch goli Artur Pląskowski. – Byliśmy mądrzy i odpowiedzialni – powiedział trener żółto-biało-czerwonych. Drugą dobrą wiadomością jest strata punktów przez Ruch. MKS odskoczył chorzowianom na cztery oczka.

W pełni uzasadniona radość żółto-biało-czerwonych, którzy na Kaszubach zagrali na zielono-biało. MKS wygrał i zagrał na zero z tyłu po raz ósmy w sezonie.

Żadnych zaskoczeń nie było, jeżeli chodzi o podstawowy skład Chojniczanki. Tomasz Kafarski postawił na tych samych zawodników, co w ostatnim sparingu przed ligą w Olsztynie. Miejsca na eksperymenty nie było. Mocna jedenastka to jedno. Żółto-biało-czerwoni straszyli również ławką rezerwowych. Na tej usiedli najlepszy strzelec i asystent Szymon Skrzypczak, Mateusz Klichowicz, Kamil Mazek czy będący w dobrej formie pod koniec roku Filip Karbowy. Jak pokazało niedzielne spotkanie, rywalizacja dobrze wpłynęła na zespół. MKS zagrał solidnie w defensywie i skutecznie w ataku. Przy odrobinie szczęścia wygrana mogła być wyższa. Jednak zwycięzców się nie ocenia. Tego dnia najważniejsze były trzy punkty. Te dodadzą drużynie paliwa przed kolejnymi pojedynkami.

Solidarni z Ukrainą

Piłkarze obu drużyn nie zapomnieli oczywiście o tym, co dzieje się za wschodnią granicą. W zespole Raduni gra Dmytro Baszłaj. Ukrainiec założył w tym dniu opaskę kapitana. Wyprowadził swoją drużynę na boisko. 31-latek pochodzi z Kijowa. W 2019 roku przyjechał do Polski. Przeniósł się z Arsenału Kijów do Podbeskidzia. W 2021 roku trafił do Raduni. Jako gracz beniaminka II ligi obserwuje to, co dzieje się u niego w kraju. Klub z Kaszub postanowił ściągnąć tutaj jego rodziców. Poinformował o tym rzecznik klubu Aleksander Wójcik. – *Zaopiekujemy się nimi, jak najlepiej potrafimy. To są trudne chwile dla Dmytra oraz jego rodziny* – mówi.

Tuż przed rozpoczęciem meczu Baszałaj oraz Marcin Grolik wspólnie trzymali koszulkę reprezentacji Ukrainy. Piłkarze obu drużyn, sztaby szkoleniowe oraz sędziowie ustawili się do wspólnej fotografii.

Szybki gol

Na trybunach pojawiło się wielu kibiców nie tylko Raduni, ale także Chojniczanki. Fani MKS-u mieli blisko. Odległość do Stężycy to tylko 70 kilometrów. Był to najbliższy wyjazd żółto-biało-czerwonych w tym sezonie. Już w 6. minucie mogli się cieszyć z gola. Michał Mikołajczyk dośrodkował piłkę z lewej strony. Źle trafił w nią Pląskowski. Na szczęście poleciała w kierunku Sama van Huffela. Holender mocnym strzałem z bliskiej odległości dał prowadzenie przyjezdnym.

RADUNIA 0:3 CHOJNICZANKA

Zapędy miejscowych szybko zostały stłumione. Radunia ograniczała się do wrzutek ze stałych fragmentów oraz bocznych stref. Jednak większość akcji zostało zduszonych w zarodku. Gospodarze byli najbliżej gola tuż przed przerwą, gdy Kamil Broda sparował piłkę na poprzeczkę. Natomiast Chojniczanka była blisko podwyższenia prowadzenia po strzale Pląskowskiego w słupek.

Załatwili sprawę

Pląskowski dopiął swego po zmianie stron. Nie minęła minuta drugiej połowy, a już było 2:0. Grolik dośrodkował prosto na głowę napastnika. Bramkarz Raduni próbował ratować sytuację. Piłka jednak przekroczyła linię bramkową. Trafienie to odebrało ochotę do gry miejscowym. Chojniczanka dominowała. Efektem tego było trzecie trafienie Pląskowskiego z karnego, którego sam wywalczył. 28-latek udowodnił, że forma strzelecka w zimowych sparingach nie była przypadkowa.

Radunia kończyła mecz totalnie zniechęcona. Na dodatek straciła ważnego gracza w środku boiska. Tuż po golu na 2:0 na boisko upadł Jakub Letniowski. Zgłosił problemy z oddychaniem.

– *Gratuluję Chojniczance. Zagrała dobry mecz. Taktycznie perfekcyjnie w obronie. Nie wiem, co stało się z naszym zespołem. Nie przypominam sobie spotkania, w którym byliśmy tak niedokładni. Gra się tak, jak przeciwnik pozwala. Gratuluję rywalowi. Nie tak mieliśmy wejść w tę rundę. Zweryfikował nasz pierwszy mecz. Szybko zdobyte bramki ustawiły obie połowy. Daliśmy się pokonać w pierwszych minutach. Głowy odjechały. Więcej chaosu i walki. Musimy spojrzeć w lustro i skupić się na kolejnym pojedynku* – stwierdził Sebastian Letniowski – trener Raduni.

Wygrał blisko domu

Kafarski był zadowolony z realizacji zadań taktycznych. Zwycięstwo musiało smakować podwójnie. Trener Chojniczanki pochodzi z Kościerzyny, która oddalona jest od Stężycy o siedem kilometrów. Na meczu było wielu jego znajomych i bliskich.

– *Przyjechaliśmy na bardzo trudny teren. Graliśmy z dobrym zespołem. Wynik być może nie świadczy o takiej przewadze Chojniczanki, jaka była w trakcie meczu. To było bezpośrednie spotkanie. Dużo walki. Często przerywana gra. Cieszy to, że chłopacy wytrzymali ciśnienie. Byliśmy mądrzy i odpowiedzialni. Radunia nie zdobyła gola. Gdyby to zrobiła, to pewnie byłoby gorąco do końca* – powiedział 47-letni szkoleniowiec MKS-u.

Remis Ruchu

Chojniczanka była o dwie klasy lepsza od czwartej Raduni. Ekipa ze Stężycy po porażce wypadła z miejsca barażowego. Kiepsko wiosnę rozpoczął także Ruch. Chorzowianie tylko zremisowali u siebie z rezerwami Lecha Poznań. „Niebiescy" stracili komplet punktów w końcówce po strzale z rzutu karnego. Szalony pojedynek miał miejsce w Rzeszowie. Mistrz jesieni Stal przegrywała 0:1 z KKS Kalisz. Później gospodarze wyszli na prowadzenie 3:1. W końcówce zrobiło się 3:3. Dopiero trafienie z karnego w 87 minucie dało biało-niebieskim zwycięstwo na start.

Żółto-biało-czerwoni już na starcie wiosennych bojów odskoczyli Ruchowi na cztery punkty. Natomiast do Stali tracą nadal sześć oczek. Pamiętajmy, że lider ma jeszcze jedno zaległe spotkanie.

tekst i fot. Michał Sagrol

Radunia – Chojniczanka 0:3 (0:1)

Gole: 0:1 van Huffel 6 (asysta Pląskowski), 0:2 Pląskowski 46 (asysta Grolik), 0:3 Pląskowski 76 (karny).

Radunia: Tułowiecki – Witek, Szur, Kosznik – Orłowski (74 Nowicki), Letniowski (55 Szuprytowski), Baszłaj, Łuczak, Stępień (64 Surdykowski), Lizakowski (75 Potrac) – Retlewski (74 Miller).

Chojniczanka: Broda – Grolik, Byrtek, Kasperowicz – Niepsuj (79 Mazek), van Huffel, Czajkowski, Wolsztyński (74 Cegiełka), Mikołajczyk (89 Olszewski) – Pląskowski (74 Skrzypczak), Mikołajczak (89 Klichowicz).

Żółte kartki: Letniowski, Stępień, Kosznik, Lizakowski, Witek – Mikołajczak, Niepsuj.

Sędzia: Łukasz Karski (Słupsk).

Kacper Kasperowicz brał udział w akcjach ofensywnych.

Sam van Huffel (z prawej) zdobył pierwszą bramkę dla Chojniczanki w oficjalnym spotkaniu w 2022 roku.

I jest 3:0! Artur Pląskowski pewnie wykonał rzut karny.

Jakub Letniowski skończył mecz w karetce pogotowia.

PKO Ekstraklasa – 23. kolejka

Górnik Ł. – Stal 2:0, Śląsk – Zagłębie 0:0, Raków – Wisła P. 2:0, Radomiak – Lechia 2:0, Pogoń – Lech 0:3, Piast – Górnik Z. 0:0, Legia – Wisła K. 2:1, Jagiellonia – Warta 1:1, Cracovia – Termalica 1:2

Lp.		M.	Pkt.	Gole
1.	Lech Poznań	23	48	48-17
2.	Pogoń Szczecin	23	46	40-20
3.	Raków Częstochowa	23	45	42-23
4.	Radomiak Radom	23	39	32-21
5.	Lechia Gdańsk	23	39	36-27
6.	Górnik Zabrze	23	33	31-30
7.	Cracovia	23	31	31-31
8.	Stal Mielec	23	31	28-31
9.	Piast Gliwice	23	30	31-29
10.	Wisła Płock	23	30	31-34
11.	Jagiellonia Białystok	23	29	28-35
12.	Śląsk Wrocław	23	26	32-36
13.	Warta Poznań	23	24	20-27
14.	Górnik Łęczna	23	24	23-38
15.	Zagłębie Lubin	23	24	25-42
16.	Legia Warszawa	22	22	24-33
17.	Wisła Kraków	23	22	22-35
18.	Bruk-Bet Termalica Nieciecza	22	19	24-39

24. KOLEJKA (4/7.03)

Termalica – Warta, Górnik Z. – Cracovia, Lech – Raków, Lechia – Wisła K., Legia – Śląsk, Pogoń – Radomiak, Stal – Jagiellonia, Wisła P. – Górnik Ł., Zagłębie – Piast. **ms**

Fortuna I liga – 21. kolejka

Sandecja – GKS Katowice 1:1, Zagłębie – Odra 1:1, Chrobry – Górnik 2:0, Korona – Stomil 1:1 (gol Mikity dla Stomilu), GKS Jastrzębie – ŁKS 1:1, Puszcza – Resovia 1:0, GKS Tychy – Podbeskidzie 0:0, Widzew – Arka 2:5, Skra – Miedź 0:2

Lp.		M.	Pkt.	Gole
1.	Miedź Legnica	21	47	38-15
2.	Widzew Łódź	21	39	37-26
3.	Korona Kielce	21	36	28-20
4.	Podbeskidzie Bielsko-Biała	21	33	35-24
5.	Arka Gdynia	21	32	36-21
6.	Chrobry Głogów	21	32	24-18
7.	Sandecja Nowy Sącz	21	32	25-22
8.	GKS Tychy	21	31	21-21
9.	ŁKS Łódź	20	30	23-20
10.	Odra Opole	21	30	29-29
11.	Resovia	21	27	22-23
12.	Skra Częstochowa	21	27	13-21
13.	GKS Katowice	21	24	26-34
14.	Zagłębie Sosnowiec	21	22	28-31
15.	Puszcza Niepołomice	20	22	22-28
16.	Stomil Olsztyn	20	17	22-36
17.	GKS Jastrzębie	20	14	16-34
18.	Górnik Polkowice	21	13	17-39

22. KOLEJKA (4/7.03)

Skra – Podbeskidzie, Stomil – Widzew, Arka – Górnik, Chrobry – Odra, Zagłębie – GKS Katowice, Sandecja – GKS Tychy, Miedź – Puszcza, Resovia – GKS Jastrzębie, ŁKS – Korona. **ms**

eWinner II liga – 21. kolejka

Radunia – Chojniczanka 0:3 (0:1)

van Huffel 6, Pląskowski 46, 73 (k)

Pogoń – Olimpia 1:1 (0:1)

Górski 57 (k) – Czarny 12

Hutnik – Motor 1:2 (1:1)

Wyjadłowski 44 – Swędrowski 33, Jurkowski 54 (s)

Ruch – Lech II 2:2 (1:1)

Szczepan 42, 51 – Pacławski 36, Kriwiec 87

Znicz – Garbarnia 2:0 (0:0)

Czarnowski 77 (k), Możdżeń 90

Wisła – Pogoń G. M. 4:2 (3:1)

Paluchowski 5, Banach 11, Daniel 34, 85 – Socha 42 (s), Franco Sarmiento 90

Stal – KKS 4:1 (3:1)

Danielewicz 23, Małecki 31, Góra 36, Głowacki 88 (k) – Kamiński 8, Giel 62, Gęsior 82

Sokół – Wigry 1:3 (1:2)

Słupski 1 – Lewandowski 8, Łabojko 13, Krzyżański 79

Śląsk II – GKS Bełchatów odwołany

Lp.		M.	Pkt.	Gole
1.	Stal Rzeszów	20	48	44-18
2.	Chojniczanka Chojnice	21	41	47-20
3.	Ruch Chorzów	21	37	31-22
4.	Motor Lublin	21	33	34-20
5.	Olimpia Elbląg	21	33	24-21
6.	Lech II Poznań	20	33	22-19
7.	Radunia Stężyca	21	32	35-32
8.	Wigry Suwałki	21	31	26-24
9.	Garbarnia Kraków	20	30	28-25
10.	Wisła Puławy	21	29	39-34
11.	Śląsk II Wrocław	20	26	31-33
12.	Znicz Pruszków	20	26	24-27
13.	Pogoń Siedlce	21	25	27-38
14.	KKS 1925 Kalisz	21	24	24-29
15.	Pogoń Grodzisk Mazowiecki	21	18	22-35
16.	GKS Bełchatów*	20	18	17-32
17.	Hutnik Kraków	21	15	18-35
18.	Sokół Ostróda	21	12	13-42

* – GKS Bełchatów został ukarany odjęciem czterech punktów za zaległości finansowe.

KLASYFIKACJA STRZELCÓW:

16 goli – Fidziukiewicz (Motor), 11 – Górski (Pogoń S.).

22. KOLEJKA (5/6.03)

Chojniczanka – Wisła (sobota, 17.00), Olimpia – Sokół, Wigry – Stal, KKS – Radunia, Pogoń G. M. – Znicz, Garbarnia – Ruch, Lech II – Śląsk II, Motor – Pogoń, GKS Bełchatów – Hutnik. **ms**

eprasa.pl f856c0f66f

mkschojniczanka.pl

MKS CHOJNICZANKA 1930 CHOJNICE

MKS CHOJNICZANKA 1930

2 LIGA

Pawlak wraca na Mickiewicza

Chojniczanka wraca do domu. Po trzech miesiącach przerwy żółto-biało-czerwoni znowu powalczą o punkty w „grodzie tura". Drużyna Tomasza Kafarskiego zmierzy się z Wisłą Puławy. Beniaminek jest prowadzony przez Mariusza Pawlaka. Oba zespoły rozpoczęły 2022 rok od zdobycia trzech punktów. W pierwszym meczu MKS wygrał 2:1 na Mazowszu. Jak będzie tym razem? Początek meczu o godz. 17.00.

Będzie to czwarte spotkanie Chojniczanki i Wisły Puławy o ligowe punkty. Dwa pierwsze miały miejsce w sezonie 2016/17. Oba zakończyły się remisami – w Chojnicach 3:3, w Puławach 0:0. Wówczas drużyny te walczyły o inne cele. Chojniczanka marzyła po cichu o awansie do PKO Ekstraklasy. Natomiast Wisła broniła się przed spadkiem. Ostatecznie w obu miastach zapanował smutek. Żółto-biało-czerwoni zakończyli rozgrywki na 5. miejscu. Z kolei biało-niebiescy zajęli 16. miejsce i pożegnali się z drugim poziomem. Za rok zaliczyli kolejny spadek. Wylądowali w III lidze na trzy lata. Wisła wróciła na poziom centralny w obecnym sezonie.

Starzy znajomi

Lepsze czasy w Puławach nastały w 2019 roku. Wtedy to trenerem III-ligowca został Mariusz Pawlak. W Chojnicach nie trzeba go nikomu przedstawiać. 50-letni szkoleniowiec pracował w „grodzie tura" przez cztery lata. To pod jego wodzą Chojniczanka awansowała do I ligi w sezonie 2012/13. Później wywalczyła 5. miejsce na zapleczu PKO Ekstraklasy oraz zagrała w ćwierćfinale Pucharu Polski z Legią Warszawa. Zwolniono go w kwietniu 2016 roku. Później pracował w Gryfie Wejherowo, GKS Bełchatów, Olimpii Grudziądz i obecnie w Wiśle Puławy.

Co ciekawe, Pawlak jako trener nigdy nie wygrał z Chojniczanką. Walczył z nią jako szkoleniowiec GKS-u Bełchatów (porażka 0:3 w Pucharze Polski w 2017 roku), Olimpii Grudziądz (porażka 3:5 w I lidze w 2019 roku) oraz jesienią jako trener Wisły (porażka 1:2 w II lidze w 2021 roku).

W biało-niebieskich możemy znaleźć także piłkarzy, którzy bronili barw Chojniczanki. W trakcie zimowego okienka Chojnice na Puławy zamienił Maciej Kona. Środkowy pomocnik otrzymał wolną rękę w poszukiwaniu nowego miejsca pracy. Zgłosiła się Wisła – popularny „Konik" od razu wskoczył do pierwszego składu. Ważnym punktem Wisły jest także Emil Drozdowicz (w Chojniczance w latach 2017-2020). Doświadczony zawodnik przyszedł do klubu, gdy ten był jeszcze w III lidze. Po awansie nie odszedł. W tym sezonie rozegrał 21 meczów i zdobył pięć goli.

Spokojne utrzymanie

Wisła ma jasno określony cel na ten sezon. Chce utrzymać się i ustabilizować swoją pozycję na poziomie centralnym. Jest na dobrej drodze ku temu. Obecnie biało-niebiescy zajmują 10. miejsce z 29 punktami. Puławianie mają 11 punktów przewagi nad strefą spadkową. Podopieczni Pawlaka rozpoczęli wiosnę od ważnej wygranej z Pogonią Grodzisk Mazowiecki. Zwyciężyli 4:2. Było to starcie nie tylko dwóch drużyn bijących się o ligowy byt, ale także bezpośredni pojedynek beniaminków. Gole dla Wisły zdobyli Adrian Paluchowski, Dominik Banach i dwa Carlos Daniel. Pawlak ma jednak po tym meczu problem. Dlaczego? Z jedenastki wypadło mu dwóch podstawowych obrońców. Jan Flak i Błażej Cyfert obejrzeli czwarte kartki i z Chojniczanką będą pauzować.

Zdecydowanym faworytem sobotniego meczu są żółto-biało-czerwoni. MKS wygrał aż osiem z dziesięciu spotkań u siebie. Obecnie chojniczanie notują fantastyczną serię meczów bez porażki. Po raz ostatni przegrali w lidze 23 października u siebie z Garbarnią Kraków. Od tego czasu z ośmiu spotkań wygrali aż siedem. Zatrzymała ich tylko Olimpia Elbląg u siebie. W marcu Chojniczanka zmierzy się jeszcze ze Zniczem Pruszków na wyjeździe (13 marca), z Ruchem Chorzów u siebie (spotkanie przełożone na poniedziałek 21 marca przez transmisję w TVP Sport) oraz ze Śląskiem II Wrocław na wyjeździe (26 marca).

tekst Michał Sagrol, fot. Wisła Puławy

Mariusz Pawlak rywalizował z Chojniczanką jako trener GKS-u Bełchatów, Olimpii Grudziądz i Wisły Puławy. Nie wygrał ani razu. Jak pójdzie mu tym razem? W dniu 19 stycznia trener skończył 50 lat.

WIĘCEJ O RYWALU

Statystyki ligowe: 10. miejsce – 21 meczów – 29 punktów – 8 zwycięstw, 5 remisów, 8 porażek – gole 39-34. U siebie: 4 zwycięstwa, 3 remisy, 4 porażki – gole 19-15. Na wyjeździe: 4 zwycięstwa, 2 remisy, 4 porażki – gole 20-19.

Strzelcy: 8 – Paluchowski, 7 – Daniel, 6 – Bartosiak, 5 – Drozdowicz, 3 – Banach, Kondracki, 2 – Furtado, 1 – Kacprzycki, Lisowski, Puton, Ruiz-Diaz, Wawszczyk.

Ostatnie pięć spotkań: Motor – Wisła 4:1, GKS Bełchatów – Wisła 1:1, Wisła – Lech II 1:2, Garbarnia – Wisła 2:1, Wisła – Pogoń G. M. 4:2.

Skład z ostatniego meczu (Wisła – Pogoń G. M. 4:2): Socha – Flak, Cyfert, Bracik, Cheba – Puton (85 Kondracki), Kona, Daniel – Banach (68 Furtado, 90 Kubáň), Paluchowski (85 Drozdowicz), Bartosiak (69 Ilić).

SOBOTA, GODZ. 17.00

CHOJNICZANKA VS WISŁA

SPONSORZY

eprasa.pl f856c0f66f

Piłka była jego życiem

Sergiusz Baran poświęcił piłce wiele lat życia. Znali i kojarzyli go wszyscy – trenerzy, zawodnicy i kibice. Na stałe zapisał się do historii chojnickiego futbolu.

– To był bardzo dobry bramkarz i wspaniały człowiek. Będzie nam go bardzo brakować – mówi Janusz Fabich, kolega z szatni Sergiusza Barana. Golkiper Chojniczanki, a później sędzia piłkarski, zmarł 28 lutego. Miał 66 lat.

Sergiusz Baran urodził się 29 sierpnia 1955 roku. Już jako 11-letni chłopak trafił do Chojniczanki. Jego początki dobrze pamięta Zdzisław Łasicki. – *Pierwszy kontakt z Sergiuszem miałem jako wuefista w „Jedynce" w latach 60. Chodził wtedy do szóstej klasy. Uczyłem go jeszcze w siódmej i ósmej. Już grał w piłkę. Był w reprezentacji szkoły. Był bardzo spokojnym uczniem. I sympatycznym. Mieszkał blisko szkoły, przy rynku w centrum miasta. Często widziałem go, jak razem z Romkiem Frymarkiem, swoim kolegą, kopał futbolówkę na betonowym boisku przy szkole. Tata Sergiusza był malarzem w PSS „Społem". O ile pamiętam, to mama pracowała w sklepie. Miał jeszcze młodszego brata* – opowiada Łasicki.

Szybko zaczął

Baran trafił do Chojniczanki w wieku 11 lat. Był to 1966 rok. Jego pierwszym trenerem był Stanisław Bruski. Przeszedł wszystkie szczeble młodzieżowe. Jego idolem był Zygmunt Prądzyński – bramkarz Chojniczanki w latach 1952-1970. Później między słupkami stanął Jan Rudziński. Był cztery lata starszy od Barana. Rudziński zagrał w meczach pucharowych z Zagłębiem Sosnowiec czy GKS-em Katowice. Miał zaledwie 20 lat. Baran z boku kibicował koledze z drużyny. Wierzył, że kiedyś to on stanie między słupkami pierwszego zespołu. Rudziński wyjechał z Chojnic w 1972. Trafił do wojska. Bronił barw I-ligowego Zawiszy Bydgoszcz. Odejście Rudzińskiego sprawiło, że szanse Barana na wejście między słupki wzrosły. Wkrótce to on był numerem jeden.

Pokonał go Boniek

Pierwszym dużym triumfem Barana z Chojniczanką był awans do III ligi. Drużyna walczyła o to kilka lat. Sztuka ta udała się w sezonie 1976/77. Baran miał wtedy 22 lata na karku. Trenerem był wówczas Marian Miszta. W zespole prym wiedli bracia Urbańscy, Ryszard Nowak, Stanisław Kuczkowski czy bracia Synoradzcy z wchodzącym do zespołu Janem – najmłodszym zawodnikiem w kadrze i późniejszą gwiazdą chojnickiej piłki.

Największym sukcesem tamtych lat był awans Chojniczanki do 1/16 finału Pucharu Polski. Los sprawił, że kolejną rundę Chojniczanka biła się z wielkim Widzewem. Łodzianie byli najlepszą drużyną w kraju ze Zbigniewem Bońkiem, Józefem Młynarczykiem, Władysławem Żmudą czy Włodzimierzem Smolarkiem w składzie. MKS przegrał 1:2. Jedną z bramek dla Widzewa zdobył Boniek pod koniec pierwszej połowy. Pomimo to 15 tysięcy kibiców było dumnych z postawy Chojniczanki. Miejscowi zawodnicy byli blisko niespodzianki. Nie udało się. Mimo tego cała jedenastka z Baranem w bramce przeszła do historii chojnickiej piłki.

Sergiusz Baran (środkowy rząd, trzeci z prawej) wraz z Chojniczanką, z którą wywalczył m.in. awans do III ligi w 1977 roku oraz zagrał z Widzewem Łódź 31 października 1980 roku.

Spokój i „moja"

Baran łączył grę w Chojniczance z pracą w Mostostalu. Wtedy wszyscy piłkarze godzili boisko z innym fachem. Nie było w mieście zawodowych graczy, tak jak teraz. Kapitanem zespołu na początku lat 80. był Janusz Fabich.

– *Dzieliliśmy jedną szatnię przez osiem lat. Był to bardzo pracowity człowiek. Angażował się zawsze na 100 proc. Rozegraliśmy razem wiele spotkań. Nie należał może do wybuchowych ludzi, ale swoje zdanie zawsze powiedział. Nigdy nie wchodził w konflikty z kolegami. Jak miał pretensje o błąd, to zawsze mówił to spokojnie. Przeżywał stracone bramki. Miał swoje ulubione powiedzenia. Często wychodząc daleko z bramki krzyczał głośno „Moja! ". Znali to wszyscy kibice* – wspomina Fabich.

Słynny okrzyk Barana pamięta także Łasicki. – *Nie raz zdarzyło mu się źle obliczyć tor lotu piłki i po prostu się z nią minął. Kibice jak to kibice. Lubili trochę się z niego pośmiać. Nikt jednak nie miał wielkich pretensji. Sergiusz zawsze dawał z siebie wszystko. Bronił zarówno ciałem, jak i sercem* – dodał wieloletni trener i działacz klubu.

Gwizdek zamiast rękawic

Grał w piłkę w Chojniczance do 1983 roku. Nie miał jeszcze trzydziestki na karku. – *Z tego, co pamiętam, borykał się z kontuzjami. Też już chyba trochę brakowało chęci. My kończyliśmy razem przygodę z piłką. On krótko potem został sędzią. Dobrze „czuł" boisko. W latach 80. i 90. był najlepszym arbitrem w regionie* – dodaje Fabich.

Baran sędziował w ponad 1 500 spotkaniach. Prowadził m.in. mecze w „starej" III lidze w województwie bydgoskim. Jeszcze jako 50- czy 60-latek pomagał w organizacji rozgrywek halowych w regionie. Jego pasją było także zbieranie wszystkich zdjęć czy wycinków z gazet. Miał ich mnóstwo. Interesował się sportem. Zarówno tym lokalnym, jak i światowym. Śledził wszystkie rozgrywki. Kibicował do końca. Od lat pomagał także żonie Teresie w prowadzeniu kiosku przy ulicy Świętopełka. Miał dwie córki oraz dwóch wnuków – Wojtka i Kubę za którymi skoczyłby w ogień.

Gdy zachorował, już nie zajmował się sędziowaniem. Niestety, przegrał walkę z chorobą. Zmarł w poniedziałek 28 lutego w wieku 66 lat. Pogrzeb odbędzie się w czwartek 3 marca o godz. 13.30 na cmentarzu komunalnym w Chojnicach. Pół godziny wcześniej odprawiony zostanie różaniec w jego intencji. – *To był bardzo dobry bramkarz i wspaniały człowiek. Będzie nam go bardzo brakować* – zakończył Fabich. **tekst ms, fot. ms, arch.**

Wiosenne boje w IV i V lidze – czas, start!

Kibice w Czersku liczą na gole Patryka Dudy. Borowiak zdobył jesienią tylko 20 bramek.

Koniec przerwy zimowej w niższych ligach. Już w najbliższy weekend rozpoczynamy walkę o punkty w III, IV i V lidze. Na pomorskich boiskach zobaczymy cztery drużyny z powiatu chojnickiego. Zespoły z A-klasy przystąpią do gry za tydzień.

To była ciekawa zima w rezerwach Chojniczanki i Borowiaku. W obu zespołach doszło do zmiany trenerów. Drugi zespół MKS-u objął Piotr Kieruzel. Natomiast w beniaminku z Czerska rządzi Tomasz Fojut. Oba zespoły rozegrały całą serię gier kontrolnych. Szło im różnie.

Po jesiennych bojach w gorszej sytuacji jest Borowiak. MLKS zajmuje dopiero 19. miejsce. Uzbierał 14 punktów w 15 spotkaniach. Wraz z ostatnim meczem w 2021 roku ławkę trenerską opuścił Artur Papierowski. W jego buty wszedł wspomniany Fojut, którego głównym zadaniem będzie utrzymanie IV ligi w Czersku. Takich zmartwień nie powinien mieć Kieruzel. Rezerwy Chojniczanki zajmują bezpieczne, 11. miejsce. Chojniczanie mają na koncie 20 oczek. Młoda drużyna ma jeszcze szanse na awans do grupy mistrzowskiej. Do podziału dojdzie po 20. kolejce, czyli na początku kwietnia.

Borowiak zacznie wiosnę od wyjazdu do Gdańska, a Chojniczanka II do Wejherowa.

IV liga pomorska – 17. kolejka (5/6.03)

Gryf W. – Chojniczanka II (sobota, 14.00), **Lechia II – Borowiak** (niedziela, 11.00), Czarni – Orkan, Grom – Pogoń, Bytovia – Wikęd, GKS Kowale – Wierzyca, Anioły – Arka II, MKS Władysławowo – Sparta, Gedania – Jantar, Gryf S. – Jaguar. **Pauza:** Kaszubia.

Co działo się jesienią w drugiej grupie gdańskiej V ligi? Runda należała do Pomezanii. Tylko kataklizm mógłby odebrać awans drużynie z Malborka. Lider wygrał aż 16 z 17 spotkań. Dorzucając do tego remis mamy pokaźną zdobycz 49 punktów. Drugie jest Powiśle z 41 punktami, a trzecia Wietcisa Skarszewy z 35. Na czwartej pozycji plasuje się Kolejarz Chojnice. Podopieczni Damiana Trzebińskiego po cichu liczą na włączenie się do walki o drugą pozycję. Tracą do niej jednak sporo, bo aż osiem oczek. Nikt jednak nie składa broni. Trzeba jednak rozpocząć wiosnę od kilku zwycięstw z rzędu. ChKS rozpocznie rok od meczów ze Spójnią Sadlinki i Tęczą Brusy. Następnie na chojniczan czekają aż cztery wyjazdy z rzędu. Kolejno do Sztumu, Dzierzgonia, Malborka i Korzeniewa.

Tęcza awansowała do V ligi w 2016 roku. Kibice z Brus nie chcą, aby ich drużyna wróciła do A-klasy. Drużynę Janusza Fabicha stać na to, aby zająć miejsce w środku tabeli.

W drugiej połówce tabeli gdańskiej okręgówki jest Tęcza. Bruszanie prezentowali się poniżej oczekiwań. Przegrali aż 10 z 17 spotkań. Obecnie mają na koncie 17 oczek. Zimą poprawili jednak swoje miejsce w tabeli. Dlaczego? Z rozgrywek wycofał się Orzeł Subkowy. Sprawiło to, że MLKS przesunął się z 15. na 14. miejsce. Z V ligi do A-klasy spadają trzy ostatnie zespoły. Liczba ta zostanie powiększona o te zespoły, które „polecą" z IV ligi. Na ten moment miejsce spadkowe zajmuje... Borowiak. Tęcza zacznie walkę o punkty od wyjazdu do Olimpii Sztum.

V liga (Gdańsk II) – 18. kolejka (5/6.03)

Spójnia – Kolejarz (niedziela, 12.00), **Olimpia – Tęcza** (sobota, 12.00), Victoria – Powiśle, Radunia II – Pomezania, Wietcisa – Wisła K., Beniaminek 03 – Wisła T., Gwiazda – Styna, Żuławy – Błękitni. **Pauza:** Meteor.

tekst i fot. ms

eprasa.pl f856c0f66f

FUTSAL RED DEVILS CLUB

Chwila radości. Tomek bez litości

„Czerwone Diabły" długo utrzymywały się w grze w starciu z Constractem. Na początku drugiej połowy objęły nawet prowadzenie. Jednak goście mieli w składzie Tomasza Kriezela. Reprezentant Polski zdobył dwa piękne gole i zaliczył asystę. Dzięki świetnemu występowi wychowanka Red Devils trzy punkty pojechały do Lubawy. – Na boisku nie ma kolegów – powiedział 28-letni zawodnik.

Drużyna Jakuba Mączkowskiego tydzień po tygodniu mierzyła się z kandydatem do mistrzostwa. Po minimalnej porażce w Bielsku-Białej przyszedł czas na pojedynek z Constractem Lubawa. Tylko dwa stracone gole z Rekordem to głównie zasługa Kevina Kollára. Słowacki bramkarz bronił w niewiarygodny sposób. Golkiper zgarnął wszystkie indywidualne nagrody w 18. kolejce – najlepsza interwencja, miejsce w piątce weekendu oraz najlepszy zawodnik. Trener liczył na skuteczne obrony Kollára także w niedzielnym starciu z obecnie trzecią siłą ligi. Od pierwszej minuty Słowak miał sporo pracy. Constract znalazł sposób na chojnicką defensywę w 13. minucie.

Rozegrali się

Gospodarzom nie udawało się w ofensywie przez pierwsze minuty. Pierwsze zagrożenie stworzyli dopiero pod koniec pierwszej połowy. Dobrze między słupkami reagował Costinha. Brazylijczyk radził sobie ze strzałami głową Guladiego Kokoladze czy Patryka Laskowskiego.

Na początku drugiej części chojniczanie nie odpuścili. Atakowali. W końcu dopięli swego. Jānis Pastars doprowadził do wyrównania w 22. minucie. Łotysz popisał się sprytnym strzałem spod linii bocznej. Po chwili zrobiło się 2:1. Patryk Kubiszewski huknął z ostrego kąta. Costinha nie spodziewał się tak precyzyjnego i mocnego uderzenia. Piłka przeleciała mu tuż obok ucha. Wszyscy byli w szoku, że z takiej pozycji udało się zdobyć gola. „Popek" był naciskany przez przeciwnika. Pomimo to nie tylko oddał celny strzał, ale i dał Red Devils prowadzenie. Niestety na krótko.

Kriezel show

Radość miejscowych trwała niespełna dwie minuty. Sędzia podyktował rzut wolny dla gości po faulu tuż przed polem karnym. „Czerwone Diabły" ustawiły mur praktycznie na linii bramkowej. Tomasz Kriezel wziął długi rozbieg. Wszyscy spodziewali się, że reprezentant Polski huknie, ile ma sił w prawej nodze. Tymczasem on zrobił tzw. „podcinkę". Piłka wpadła do siatki.

To nie koniec show w wykonaniu wychowanka Red Devils. W 27. minucie Kriezel asystował przy golu na 3:2 autorstwa Jakuba Raszkowskiego. Po chwili poprawił Kacper Sendlewski. Natomiast kropkę nad „i" postawił Kriezel. I to w jakim stylu. 28-latek uderzył... piętą z kilku metrów. Kollár nie zdążył zareagować. Natomiast Constact wyszedł na bezpieczne prowadzenie. Nie oddał go już do końca.

Tomasz Kriezel po meczu otrzymał buziaka od mamy. Z pewnością na niego zasłużył. To jego gole i asysta sprawiły, że punkty pojechały do Lubawy. Pracował także świetnie w defensywie.

Oleh Nehela pełnił rolę kapitana Red Devils w niedzielnym spotkaniu. Ukrainiec otrzymał słowa otuchy oraz wsparcia od wszystkich kibiców oraz kolegów z drużyny.

Sentymentów brak

– Na boisku nie ma kolegów. Trzeba grać jak najlepiej i wygrywać. Nam to się dzisiaj udało. Po meczu oczywiście pogadam ze starymi znajomymi – powiedział uradowany Kriezel, który po spotkaniu podziękował rodzinie za wsparcie. Czy czerszczanin przywiązuje wagę do urody trafień? *– Nie pamiętam swoich wszystkich goli. Może nie jestem w czołówce strzelców, ale nie przywiązuję wagi do tego, czy było to ładne trafienie, czy nie. Liczy się, żeby piłka wpadała do siatki i dała nam zwycięstwo* – dodał.

28-latek ma nadzieję, że walka o mistrza będzie trwała do końca sezonu. *– Patrzymy na to, żeby dogonić Rekord. Dopóki matematyka na to pozwoli, będziemy walczyć. W pierwszym tygodniu po mistrzostwach było ciężko, ale już jest OK. Później trochę odpocząłem i już jestem w gazie* – zakończył.

Teraz Chorzów

Dla Red Devils była to druga porażka z rzędu. Przegrane z Rekordem czy Constractem były wkalkukowane w rundę. Dobrym prognostykiem przed kolejnymi meczami była postawa chojniczan. Nie było wstydu tak jak w rundzie jesiennej, gdy Red Devils straciło z Rekordem i Constractem łącznie 18 goli. Teraz „Czerwone Diabły" pokazały, że z tymi drużynami można powalczyć. Ostatecznie faworyci nie dali sobie odebrać punktów. Kibice nie mogą jednak mówić o obciachu ze strony chojnickiego teamu.

Dla Red Devils była to dziewiąta porażka w tym sezonie. Chojniczanie zebrali 17 punktów w 18 meczach. Zajmują obecnie 12. miejsce. Pod nimi są Fit-Morning Futsal Team Brzeg (15), Słoneczny Stok Białystok (14), Górnik Polkowice (7) i AZS UG Gdańsk (6). Natomiast nad „Czerwonymi Diabłami" jest Clearex Chorzów (20). To właśnie z Clearex em i Fit-Morning przyjdzie mierzyć się drużynie Mączkowskiego w dwóch pierwszych marcowych kolejkach. Będą to bardzo ważne starcia w kontekście walki o utrzymanie w Statscore Futsal Ekstraklasie.

tekst i fot. Michał Sagrol

RED DEVILS **2:5** CONSTRACT

CLEAREX **VS** RED DEVILS
SOBOTA, GODZ. 18.00

Red Devils – Constract 2:5 (0:1)

Gole: 0:1 Deco 13, 1:1 Pastars 22, 2:1 Kubiszewski 24, 2:2 Kriezel 26, 2:3 Raszkowski 27, 2:4 Sendlewski 30, 2:5 Kriezel 33.

Red Devils: Kollár, Kartuszyński – Pastars, Silva, Patryk Laskowski, Kokoladze – Przemysław Laskowski, Nehela, Kubiszewski, Szopiński, Bacik, Dominik Laskowski.

Constract: Costinha, Okuniewski – Sendlewski, Kaniewski, Deco, Piórkowski, Silva, Kriezel, Ossowski, Queiroz, Raszkowski, Darias.

Żółte kartki: Kollár, Patryk Laskowski – Piórkowski, Queiroz.

Statscore Futsal Ekstraklasa – 18. kolejka

Red Devils – Constract 2:5 (0:1)

Pastars 22, Kubiszewski 24 – Deco 13, Kriezel 26, 33, Raszkowski 27, Sendlewski 30

Gl Malepszy – Dreman 1:4 (0:2)

Firańczyk 22 – Chuva 6, Lutecki 19, 30, Vini II 23

Legia – Górnik 4:2 (1:1)

Knajdrowski 10, 40, Milewski 33, Gliński 35 (k) – Bartnicki 14, Pinto 30

Team Lębork – AZS UG 6:1 (1:1)

Kolesnik 8, 39, Monteiro 21 (k), 40 (k), Witkowski 25, Madziąg 40 – Domżalski 12, Depta 30, Majchrzak 35

FC Toruń – Clearex 5:3 (1:1)

Mikołajewicz 17, 24, Mrówczyński 23, Ortíz 25, Szczepaniak 31 – Jankowski 8, Seget 25, Dewucki 27

Słoneczny Stok – Fit-Morning 9:3 (1:3)

Citko 6, 25, Neme 23, 24, 27, Tachack 32, 38, Łabieniec 33, Osypiuk 37 – Witek 1, Makowski 11, Tachack 18 (s)

Piast – Red Dragons 6:0 (3:0)

Zatovič 2, 23, Vini I 8, Graça 13, Roj 25 (s), Szadurski 34

AZS UW – Rekord przeł. na 23.03

Lp.		M.	Pkt.	Gole
1.	Rekord Bielsko-Biała	17	46	96-32
2.	Piast Gliwice	18	45	84-42
3.	Constract Lubawa	18	44	96-44
4.	Dreman Opole Komprachcice	18	40	66-43
5.	FC Toruń	18	30	55-60
6.	Gl Malepszy Futsal Leszno	18	27	73-51
7.	AZS UW Wilanów	17	26	64-53
8.	Red Dragons Pniewy	18	26	58-60
9.	Legia Warszawa	18	23	53-54
10.	Team Lębork	18	23	58-65
11.	Clearex Chorzów	18	20	51-65
12.	Red Devils Chojnice	18	17	58-77
13.	Fit-Morning Futsal Team Brzeg	18	15	47-76
14.	Słoneczny Stok Białystok	18	14	52-68
15.	Górnik Polkowice	18	7	39-112
16.	AZS UG Gdańsk	18	6	46-94

19. KOLEJKA (5/6.03)

Clearex – Red Devils (sobota, 18.00), Piast – Gl Malepszy, Red Dragons – Słoneczny Stok, Fit-Morning – FC Toruń, Constract – AZS UW, Rekord – Team Lębork, AZS UG – Legia, Górnik – Dreman.

ms

I liga gr. północna – 16. kolejka

Szczecin – TAF 6:1, KS Gniezno – UMKS 1:5, Widzew – Podkowa 5:2, We-Met – Piła 4:1, LZS – Orlik 2:4, Futbalo – Dynamik 6:2.

Lp.		M.	Pkt.	Gole
1.	Widzew Łódź	17	51	108-36
2.	We-Met Futsal Club Kamienica Królewska	16	31	80-53
3.	Futbalo Białystok	17	30	65-57
4.	Orlik Mosina	16	26	47-46
5.	Dynamik Toruń	16	23	65-62
6.	BestDrive Piła	16	21	72-66
7.	Futsal Szczecin	16	21	54-59
8.	TAF Toruń	16	18	52-86
9.	LZS Bojano	15	17	52-64
10.	KS Gniezno	16	17	44-61
11.	UMKS Zgierz	16	13	53-69
12.	Podkowa Teqball Club	15	11	49-82

ms

I liga gr. południowa – 16. kolejka

AZS UŚ – Unia 10:2, Heiro – Nowiny 4:2, Gwiazda – AZS UEK 6:7, AZS UMCS – GSF 2:2, GKS Tychy – Sośnica 3:1, FC 2016 – BSF 2:3.

Lp.		M.	Pkt.	Gole
1.	BSF Bochnia	16	48	88-23
2.	AZS UŚ Katowice	16	36	74-35
3.	GKS Tychy	16	27	58-49
4.	Sośnica Gliwice	16	25	65-57
5.	AZS UEK Kraków	16	24	60-46
6.	Gwiazda Ruda Śląska	16	24	67-63
7.	Heiro Rzeszów	16	21	52-66
8.	KS AZS UMCS Lublin	16	20	49-58
9.	Unia Tarnów	16	17	54-64
10.	FC 2016 Siemianowice Śląskie	16	17	40-62
11.	Futsal Nowiny	16	15	45-91
12.	GSF Gliwice	16	8	35-73

ms

SPONSORZY

eprasa.pl f856c0f66f

Pączki, śpiew i rozmowy przy kawie

Studenci Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Chojnicach wspólnie świętowali tłusty czwartek. Podczas spotkania nie zabrakło śpiewów i rozmów przy tradycyjnym pączku.

Wanda Ignaczewska i Halina Małecka z okazji tłustego czwartku skusiły się tylko na jednego pączka.

Maria Judejko opowiedziała o tradycji tłustego czwartku.

Marta Werochowska zagrała na flecie poprzecznym, śpiewał i grał na gitarze Oskar Pałubicki.

Słodkości i miłe towarzystwo wywołały uśmiech na twarzach studentów. Na zdjęciu Lidia Pająk-Barzyk i Ewa Kowalska.

Czwartkowe spotkanie było okazją do wspólnych rozmów przy kawie i pączku. Na zdjęciu Jerzy Trzcinski i Maria Głomska.

Studentów UTW przywitała rektor Maria Wróblewska.

Wydarzenie odbyło się w restauracji Bazylia. Imprezę rozpoczęła krótkim przemówieniem rektor Uniwersytetu Trzeciego Wieku **Maria Wróblewska**. – *Cieszę się, że spotykamy się w biesiadnej atmosferze, bo nie tylko nauka, ale i miłe spotkania mają nam dawać możliwość spędzania wspólnego czasu* – zwróciła się do studentów rektor. – *Spędźmy miło ten wyjątkowy czas* – dodała Wróblewska.

Uczta dla ducha i ciała

Po obiedzie i deserze, na który składał się oczywiście słodki pączek i kawa, przyszedł czas na ucztę dla ucha. Muzyczną niespodziankę przygotowali dla seniorów **Marta Werochowska** i **Oskar Pałubicki**. Młodzi artyści zaprezentowali publice kilka utworów z różnych gatunków muzycznych – Marta zagrała na flecie poprzecznym, a Oskar dał popis wokalnych i gitarowych umiejętności. W pewnym momencie do śpiewania włączyli się również studenci, nucąc wspólnie utwory z repertuaru Maryli Rodowicz i Starego Dobrego Małżeństwa. W międzyczasie rolę wodzireja imprezy przejął właściciel restauracji **Maciej Werochowski**, umilając gościom czas ciekawymi anegdotami i historiami. Na końcu spotkania głos zabrała **Maria Judejko**, która opowiedziała zebranym o tradycjach i ciekawostkach związanych z tłustym czwartkiem.

Nie ma nudy

UTW w Chojnicach został reaktywowany po długiej przerwie. Na początku zainteresowanie nie było duże, jednak obecnie uniwersytet zrzesza około 70 studentów. W organizacji działają sekcje rowerowa i kijkowa; coś dla siebie znajdą też miłośnicy literatury, turystyki, gier planszowych i morsowania. Chętni mogą uczestniczyć w różnych zajęciach, nie ma tutaj limitu.

Ponadto dla seniorów z UTW organizowane są liczne wyjazdy. Między innymi pod koniec marca studenci wybierają się do Teatru Muzycznego w Gdyni, a w maju planują wycieczkę objazdową po Dolnym Śląsku. Zdarzają się też imprezy tematyczne. Na tę czwartkową przyszły aż 34 osoby. To tylko niektóre z atrakcji, jakie organizacja oferuje swoim członkom. Pomysły i chęci na rozwój uniwersytetu są duże. Jedno jest pewne – tutaj nudy nie ma.

tekst i fot.
Anna Piętaszewska

REKLAMA/OGŁOSZENIE PŁATNE

Dziękujemy wszystkim,
którzy w tak trudnych dla nas chwilach
dzielili z nami smutek i żal, okazali
wiele życzliwości oraz uczestniczyli
we mszy św. i ceremonii pogrzebowej

śp. Anny Bucław

W szczególności księżom Jackowi Dawidowskiemu
i Markowi Boguszowi za uroczyste odprawienie
mszy św., rodzinie, przyjaciołom,
sąsiadom, znajomym oraz wszystkim delegacjom
za modlitwę, intencje mszalne,
wieńce i kwiaty

Serdeczne
podziękowania
składa
mąż z rodziną

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.
Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.
Kontakt telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. od 9:00 do 13:00
663-626-877

Zakład Pogrzebowy
Tadeusza Porożyńskiego
Świadczy usługi całodobowo
Jedyny zakład w regionie wypłacający zasiłek pogrzebowy od ręki!
Chojnice, ul. Gdańska 3
Tel. 52 397-20-47
Tel. kom. 604-755-900

eprasa.pl f856c0f66f

Zielona Chocina już świętowała Dzień Kobiet

Sławomir i Joanna Krauzowie.

Katarzyna Richter-Dykier z mężem Robertem.

Lucyna i Władysław Wronowie uchwyceni jeszcze przed pierwszym tańcem.

Wspólne zdjęcie uczestników sobotniej zabawy.

Koło Gospodyń Wiejskich „Chocinianki" w minioną sobotę zorganizowało zabawę taneczną, na której bawiło się ponad 40 osób.

W Zielonej Chocinie przyspieszono obchody Dnia Kobiet o dobry tydzień. 26 lutego na potańcówkę do wiejskiej świetlicy zaprosiły panie z Koła Gospodyń Wiejskich „Chocinianki". – *Postanowiłyśmy połączyć obchody Dnia Kobiet z ostatkami karnawału, bo w przyszłym tygodniu już nie będzie można się bawić* – przyznała **Iwona Wysocka**, prezeska tutejszego KGW i zarazem sołtyska Zielonej Chociny.

W gronie ponad 40 osób, które skorzystało z okazji do wspólnej zabawy, znaleźli się m.in. państwo **Lucyna** i **Władysław Wronowie** z Jonek. – *Jesteśmy chyba najstarsi w tym gronie. Przed emeryturą przyszliśmy się jeszcze pobawić, bo potem będzie już bolał kręgosłup* – żartował pan Władysław, któremu za dwa lata stuknie sześćdziesiątka.

tekst i fot. Agata Wiśniewska

Z wazonem pełnym tulipanów Marta Reszka.

Maria i Bogusław Modrzejewscy, Iwona Wysocka, Kamila i Mateusz Dorawowie.

W zabawie wzięły udział nie tylko panie.

Tańca nie odmówili Anna i Marcin Dykierowie.

Czas Chojnic

Redakcja:
89-600 Chojnice, ul. Kręta 4,
tel. 52 396 10 10, fax wew. 57.

Sekretariat i ogłoszenia drobne:
Barbara Jażdżewska, tel. wew. 50,
e-mail: czas@tygodnik.pl.
W redakcji ogłoszenia drobne przyjmujemy od poniedziałku do piątku, do bieżącego numeru do godz. 16.00 we wtorek.

Dział reklamy:
Barbara Jażdżewska, tel. wew. 50,
e-mail: czas@tygodnik.pl,
Sławomir Maniawski, tel. kom. 604 481 196,
e-mail: maniawski@tygodnik.pl.

Zespół w składzie:
Stanisław Kamiński (redaktor naczelny), tel. wew. 51, tel. kom. 500 154 025, e-mail: stanislaw@czas.tygodnik.pl,
Danuta Tyde-Niedzielska, tel. wew. 54, tel. kom. 505 166 840, e-mail: danka@czas.tygodnik.pl,
Iwona Papierowska, tel. wew. 54, tel. kom. 515 149 379, e-mail: iwona@czas.tygodnik.pl,
Agata Wiśniewska, tel. wew. 52, tel. kom. 781 770 702, e-mail: agata@czas.tygodnik.pl.
Dział sportowy: Michał Sagrol, tel. wew. 53, tel. kom. 781 770 140, e-mail: sport@czas.tygodnik.pl.
Współpracownicy: Anna Piętaszewska, Sylwia Hamerska, Magdalena Grala, Ramona Wieczorek-Frymark.
Dział korekty: Katarzyna Mróz.
Skład komputerowy i łamanie: Elena Semenova-Król, tel. wew. 58, e-mail: e.krol@tygodnik.pl.

Wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel, 85-115 Bydgoszcz, ul. Wiatrakowa 11/3.

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 Prawa prasowego. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy; teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim.

Nakład: 3950 egz. Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty i niedziele nieczynne).

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

www.czas.tygodnik.pl

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscycie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS -a czy w dowolny inny sposób, wyrażają Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu i zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach „Czasu Chojnic" i „Tygodnika Tucholskiego".
Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, że:
• Administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-115, ul. Wiatrakowa 11/3.
• Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy na podstawie art. 6 ust. 1 pkt wyżej wymienionego rozporządzenia.
• Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin 70-653, Fibero Sp. z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz 85-825 oraz Bild Presse Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, Łódź 90-539 w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.
• Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz do momentu przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
• Posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo do ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem.
• Ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do prezesa UODO, gdy uzna Pan/Pani, że przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.
• Podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscycie.
• Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.

eprasa.pl f856c0f66f

•JEST KULTURKA

Lista nadchodzących imprez jest tak długa, że nie wiesz, co wybrać? Albo wręcz przeciwnie – uważasz, że w Twojej okolicy nic się nie dzieje? Co tydzień zarekomendujemy Ci jakieś wydarzenie kulturalne albo napiszemy, dlaczego nie warto na nie tracić czasu. Poleca i odradza, całkowicie subiektywnie, Sylwia Hamerska, miłośniczka kina i sztuki, jurorka Polskiej Federacji Dyskusyjnych Klubów Filmowych.

Wraz z pierwszym marca nastała meteorologiczna wiosna, co czuć w powietrzu, szczególnie kiedy świeci słońce. A co możemy w te pierwsze wiosenne dni zafundować sobie „kulturalnego" w naszym mieście i okolicach?

Już dziś (3 marca) na teatralnej scenie chojnickiej wystąpią warszawscy aktorzy z komedią małżeńską pt. „Cudowna terapia", a w kolejny czwartek, 10 marca z okazji Dnia Kobiet wystąpi Kabaret z Konopi. O godzinie 18 w Chojnickim Centrum Kultury przedstawią skecze i piosenki na temat spraw damsko-męskich. Zapowiada się abstrakcyjny humor na temat relacji, jakie panują w związkach.

Kto woli pośmiać się w kameralnym zaciszu, dla tych – również 10 marca – o godzinie 19.00 w „Czeskiej Degustatorni" wystąpi Jakub Poczęty w stand-upie pt. „Słabość".

Dla tych, którzy nie wybierają pomiędzy adaptacjami komiksów Marvel kontra DC, od soboty w chojnickim kinie będzie można obejrzeć „Batmana". Nowa odsłona z Robertem Pattisonem w roli tytułowej, obok którego wystąpi Kobieta-Kot, Człowiek-Zagadka oraz Pingwin. Jeśli ktoś skrywa w sobie dziecko lub chce dziecko zabrać do kina, to jest to propozycja idealna na weekend.

W poniedziałek w ramach Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Cisza" będzie można jedyny raz zobaczyć w Chojnicach adaptację filmową jednej z książek Agathy Christie pt. „Śmierć na Nilu". Za jej reżyserię oraz wykreowanie postaci Herculesa Poirota jest odpowiedzialny Kenneth Branagh, który kolejny raz wciela się w rolę jednego z najsłynniejszych detektywów z charakterystycznym wąsem. Ten perfekcyjny Brytyjczyk, znany wcześniej z bardzo udanych ekranizacji Szekspira, tym razem bierze się za literaturę także klasyczną, ale kryminalną, bo to już jego drugi film o Poirocie i mam nadzieję, że nie ostatni.

•ZMARLI

Franciszek Krutkiewicz, lat 74, zm. 21 II 2022
Krystyna Sawicka, lat 82, zm. 21 **II** 2022
Leon Peplinski, lat 69, zm. 22 II 2022
Lidia Kulpińska, lat 77, zm. 26 II 2022
Sergiusz Baran, lat 66, zm. 28 II 2022

Uruchomiono wiele zbiórek dla Ukrainy

Wszystkim, którzy chcą udzielić wsparcia dla Ukrainy podpowiadamy, w jaki sposób można to zrobić. Samorządy uruchomiły specjalnie infolinie i rachunki bankowe, a punkty zbiórek wciąż oczekują na artykuły pierwszej potrzeby.

Gmina Czersk

Czerskie Centrum Wolontariatu, działające w strukturach Centrum Usług Społecznych, zorganizowało zbiórkę na rzecz Ukrainy. W koordynowaniu działań pomaga również Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza z Czerska, OSP w Czersku oraz Gminne Centrum Kultury w Czersku. To właśnie w GCK znajduje się punkt zbiórki, który w tym tygodniu jest otwarty w godzinach od 8.00 do 17.00. Na ten moment najbardziej potrzebne są środki czystości, higieniczne, karimaty, ręczniki, napoje, żywność (z długą datą przydatności), jak też leki przeciwbólowe oraz opatrunki. Lista cały czas jest aktualizowana i można ją znaleźć na stronie internetowej Centrum Ubezpieczeń Społecznych w Czersku. Do czwartku w godzinach od 16.00 do 18.00 można również przynosić potrzebne artykuły do remizy OSP w Rytlu. Najpilniejsze są opatrunki, bandaże, środki przeciwbólowe, artykuły higieniczne oraz śpiwory, kołdry, koce, małe poduszki.

Dodatkowo Urząd Miejski w Czersku uruchomił specjalne konto, na które można wpłacać pieniądze na rzecz pomocy uchodźcom z Ukrainy. Dane do konta: Rachunek bankowy Banku Spółdzielczego w Skórczu oddział w Czersku „Pomoc dla uchodźców z Ukrainy", nr: 82 8342 0009 2019 5000 2600 0345. Ponadto uruchomiono specjalne kanały informacyjno-komunikacyjne. Infolinia: 517-568-312 (najlepiej w godzinach pracy CUS) oraz e-mail: pomagamy.ukrainie@cus.czersk.pl.

gmina Konarzyny

Zbiórka rzeczowa – termin zbiórki do 8 marca. Miejsce przekazywania darów: Urząd Gminy w Konarzynach, ul. Szkolna 7 – w godzinach pracy urzędu. Zbierane są opatrunki, gazy, środki przeciwbólowe (z długim terminem ważności), apteczki, koce termiczne, śpiwory, karimaty, środki higieny i czystości oraz powerbanki, latarki z bateriami. Zorganizowano też zbiórkę publiczna środków finansowych. Organizator zbiórki: Stowarzyszenie na rzecz wspierania dzieci młodzieży Klub Mam – nr konta: 79 9321 0001 0022 6657 2000 0080. Cel zbiórki – środki gromadzone na koncie zostaną przeznaczone na doraźną pomoc osobom z Ukrainy przebywającym na terenie gminy Konarzyny lub gmin ościennych. Za zebrane środki zostaną zakupione produkty zgodnie z potrzebami konkretnych osób/rodzin ukraińskich.

Gmina Chojnice

Wiele zbiórek miało miejsce również w gminie Chojnice. Jednak większość zakończyła się we wtorek lub środę. Dla potrzebujących zbierano m.in. w Chojniczkach, Krojantach, Nieżychowicach, Pawłowie czy Lichnowach. W tej ostatniej miejscowości przyjęto już dwie rodziny z Ukrainy, a przygotowanych jest jeszcze siedem miejsc. Wszystkich mieszkańców, którzy mają możliwość przyjęcia uchodźców, prosi się o kontakt z sołtysem **Zbigniewem Nojmanem** – 786 849 880.

ip, sta

Хойницький повіт (район)
Важлива інформація для біженців з України

Інформаційний пункт для біженців з України:
Тимчасовий головний залізничний вокзал у Гданську,
вул. Підвале Гродзке 1, працює щодня з 8.00 до 20.00
Гаряча лінія: 734 117 307
Повітовий (районний) інформаційний пункт для жителів Хойницького повіту (району)
під номером: 725 701 096
Районний пункт збору допомоги Україні:
501 650 362 (також для тих, хто розмовляє українською мовою)

OGŁOSZENIE PŁATNE

POMOC UKRAINIE
RAZEM DLA KORSUNIA

PUNKTY ZBIÓRKI

Medyczna Szkoła Policealna
ul. Świętopełka 3, Chojnice.
Czynny od poniedziałku do piątku od 8:00 do18:00,
w soboty od 8:00 do13:00.
Dostarczamy tam środki pierwszej potrzeby, medyczne i żywność z długim terminem ważności.

Promocja Regionu Chojnickiego
Stary Rynek 4, Chojnice.
Czynny od poniedziałku do piątku od 8:00 do 16:00.
Dostarczamy środki ochrony osobistej i sanitarnej, sprzęt elektryczny, koce i pościele.
Tel. 725 701 096

Tel. 501 650 362
(również dla osób porozumiewających się w języku ukraińskim)

Uruchomiona została też zrzutka na www.dlakorsunia.pl
zrzutka.pl

ISSN 1734-0128
09 >

eprasa.pl f856c0f66f